Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 520

Poznań, środa dnia 11 listopada 1931

Rok XXVI

„Urojone" niebezpieczeństwo żydowskie

Jak już wczoraj zaznaczyliśmy, „Gazeta Polska", naczelny organ obozu rządowego, broni na całej linji Żydów jako elementu „państwowego", a obrzuca błotem polski obóz narodowy za jego „antypaństwową" walkę z „urojonem niebezpieczeństwem żydowskiem".

Nie jest to przypadek. Cała polityka obozu rządowego polega na jak najprzyjaźniejszym stosunku do Żydów. Na terenie polityki zagranicznej podkreśla się co chwilę szczery sentyment dla żydostwa całego świata, a wewnątrz kraju idzie się Żydom, gdzie tylko można, na rękę, wysuwając przedewszystkiem Żydów i ludzi pochodzenia żydowskiego na stanowiska państwowe aż do bardzo wysokich.

Robi się to niewątpliwie w celu zjednania sobie względów międzynarodowego żydostwa, tak wpływowego w świecie finansowym, ale robi się to — nietylko dlatego. Filosemityzm obozu rządowego nie jest natury tylko taktycznej. On jest szczery, wypływa z wewnętrznego przekonania sterników „sanacji". Znany jest uczuciowy stosunek Piłsudskiego do Żydów; znana jest rola Żydów i Żydówek w szeregach „sanacyjnych"; znana ostatecznie umysłowość wpływowszych czynników tego obozu, tak silnie stojąca pod wpływem prądów żydowsko - liberalno - wolnomularskich

Jeżeli przeto główny organ prorządowy pisze o „urojonem" niebezpieczeństwie żydowskiem, pisze szczerze. Dla niego bowiem niebezpieczeństwo żydowskie nie istnieje.

A czuje je przecież i rozumie każdy obywatel kraju, Polak, mający instynkt samozachowawczy w porządku. Wystarczy przecież wspomnieć, że — poza ziemiami zachodniemi — Żydzi panują w bankach, w handlu, przemyśle, w zawodach liberalnych, panują w znacznej mierze nawet w rzemiośle, — że wskutek Żydów polski stan średni, który powinien być podstawą równowagi społecznej i politycznej kraju, znajduje się wciąż jeszcze w stanie karłowatym, — że Żydzi zawojowali politykę, prasę, literaturę, sztukę, że wciskają się łokciami do życia nawet towarzyskiego, że przedewszystkiem wywierają strasznie destruktywny wpływ na duszę narodu, na ustrój jego moralny, który rozsadzają, przygotowując grunt dla przewrotu.

Zażydzenie Polski, zażydzenie przedewszystkiem miast poza dzielnicą zachodnią, a nawet już szeregu miast na Śląsku, zażydzenie środowisk życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego, oto największe zło, jakie trawi nasz organizm państwowy, oto największe niebezpieczeństwo wewnętrzne, jakie Polsce grozi.

Jeżeli chodzi o doświadczenia bliskiej przeszłości, słusznie przypomina poseł Petrycki w „Gazecie Bydgoskiej":

„Żydzi zawsze chcą być narodem wybranym i panować nad innemi ludami. Do tego samego celu dążą Żydzi w Polsce, która dla nich ma specjalnie wielkie znaczenie. Nietylko dla tego, iż mieszkają u nas w wielkiej liczbie. Położenie Polski w centrum Europy i na rozstajach dróg na wschód zwróciło uwagę żydostwa na Polskę. Podczas wielkiej wojny Żydzi chcieli, aby powstało państwo polskie, ale równocześnie dążyli do tego, aby Polska była słaba politycznie i gospodarczo, bo wtedy w takiej Polsce Żydzi mogliby odgrywać decydującą rolę. Żydzi na konferencji pokojowej w Paryżu robili wszystko, aby Pomorze i Górny Śląsk nie należały do Polski. Wpływom żydowskim na polityków angielskich zawdzięczamy, iż Gdańska nie włączono do państwa polskiego, jak to z początku już było postanowione. Żydzi popierali akcję Ukraińców w Małopolsce wschodniej w r. 1918/19. Żydzi czynnie wspierali bolszewików w czasie ich najazdu na Polskę w roku 1920. Żydzi wreszcie uprawiali i uprawiają wrogą propagandę przeciwko państwu polskiemu zagranicą."

Ale dla obozu rządowego wszystko to nic nie znaczy. Mimo bolesnych doświadczeń przeszłości, mimo wzmagającego się z roku na rok rozpierania się żydostwa we wszystkich dziedzinach naszego życia zbiorowego, niebezpieczeństwo żydowskie pozostaje dla „sanacji" — „urojeniem". Jak w tylu innych sprawach zasadniczych, tak w kwestji tej kapitalnej dla naszego bytu jest między obozem rządowym a obozem narodowym i wogóle wszystkiemi żywiołami o zdrowym instynkcie samozachowawczym — przepaść.

O zwiększającem się niebezpieczeństwie żydowskiem na obszarze ziem naszych zachodnich pomówimy osobno.

Bandy Żydów w Wilnie napadają i biją chrześcijan

Wilno, 11. 11 (Tel. wł.) Napady Żydów na chrześcijan w Wilnie nie ustają. „Sanacyjne" „Słowo" donosi o tem co następuje:

Już o zmroku zauważono bandy Żydów uzbrojone w laski. Bandy te robiły wrażenie zorganizowanych bojówek, które napadały przez cały wieczór.

O godz. 20.00 został koło pałacu wojewódzkiego podstępnie napadnięty przez bojówkę akademicką Żydów członek miejscowego Koła Myśli Mocarstwowej Jan Słonicz-Słoński, któremu zmasakrowano twarz, przecięto wargę i dziąsło.

Nieco potem zostali napadnięci i również pobici studenci Heljodor Houwald i Eugenjusz Grodzieński.

Na ulicy Niemieckiej bojówka dokonała krwawej rozprawy nad bezbronnymi chłopcami, którzy byli w czapkach młodzieży polskiej upodobnionych do akademickich. Napadnięci Wacław Rogow i Michał Riszetko otrzymali dotkliwe rany głowy i szyi. Szczególnie zaciekły atak bojówki zauważono na ulicy Trockiej.

Przechodzący tamtędy słuchacz Instytutu Handlowego Zenon Rozanowicz był dwukrotnie napadnięty.

Pierwszy raz przy zbiegu ul. Wileńskiej wyratowali Rozanowicza z opresji przejeżdżający powozem oficerowie. Wracając po ujechaniu kilku ulic z powrotem Rozanowicz powtórnie zetknął się z bojówką i został dotkliwie zbity.

Wrażenie w Warszawie

Warszawa, 11. 11. (Tel. wł.) — Wiadomość o zajściach w Wilnie rozeszły się szybko po całej Warszawie, a w Domu Akademickim przy ul Grójeckiej zwołano naprędce około godziny 10 wieczorem wiec mieszkańców Kolonji Akademickiej. Było około 700 akademików.

Zebranym odczytano wiadomości z Wilna. Kilku mówców omawiało sytuację na wyższych uczelniach. Mówcy wzywali młodzież do zakładania zielonych wstążeczek, jako widomy znak bojkotu Żydów. Dla uczczenia zmarłego w Wilnie kolegi zarządzono minutę milczenia. Zebrani rozeszli się w spokoju

Wiadomości, nadchodzące z Wilna, donoszą, że student żydowski Szymanowicz, przywieziony z ciężkiemi ranami głowy do szpitala żydowskiego, zmarł tam. W szpitalu św. Jakóba znajduje się około 20 rannych studentów. Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło wczoraj około 40 studentów Polaków i Żydów. (w)

Proces przeciw posłom „Centrolewu"

Piętnasty dzień rozprawy

Warszawa, 11. 11. (Tel. wł.) Na dzisiejszej rozprawie przeciw posłom centrolewu zeznawali przedstawiciele władz z Zagłębia Dąbrowskiego, a więc urzędnik województwa z Kielc J. Boczar i wywiadowca Olszewski z Zawiercia, który mówił obszernie o akcji milicji i T. U. R. w Zawierciu. Milicjanci urządzali ćwiczena w lasach zawierczańskich, ćwiczyli się w strzelaniu oraz w walkach ulicznych w terenie.

Pos. Dubois: Czy prawda, że byłem w marcu w Zawierciu?

Świadek: Tak. Pan nawet wydał ostatnie zarządzenia przed manewrami.

Dubois oświadcza, że udowodni, iż był w Zawierciu dopiero z końcem kwietnia.

Obrona wykazuje sprzeczność zeznań świadka na procesie z zeznaniami złożonemi w śledztwie. Świad. mianowicie twierdził przedtem, że ma informacje osobiste, teraz zaś dowodzi, że posiada informacje na podstawie zeznań osób postronnych, mianowicie od gajowych leśnych.

Do przerwy południowej trwały obszerne badania podinspektora policji Marjana Kozielewskiego, który obecnie jest komendantem wojewódzkim we Lwowie, a przed rokiem był komendantem powiatowym policji w Zagłębiu Dąbrowskiem Twierdzi on, że z wiosną ub. r. na terenie Zagłębia pojawili się jacyś nieznani agitatorzy, którzy siali niepokój i zapowiadali nadchodzące jakieś specjalne wydarzenia aż do rewolucji włącznie. W kwietniu odbyły się manewry milicji, był zapowiedziany zlot T. U. R. w Ząbkowicach, połączony z ćwiczeniami milicji. To, o co T. U. R. prosił w podaniu o zalegalizowanie zjazdu, na podstawie informacyj policyjnych odbiegało od rzeczywistości. Wobec tego policja zarządziła specjalne przygotowania.

Kozielewski otrzymał informacje, że jeden z oddziałów T. U. R. wysiadł w Łazach i maszeruje w kierunku albo Ząbkowic albo Wosienia. Przypuszczał zatem, że oddział ten wybrał kierunek na Wosień celem odbycia ćwiczeń w tamtejszych lasach. Kozielewski zabrał 40 policjantów i pojechał autem w tym kierunku. Na szosie spotkał oddział złożony z mniejwięcej 150 ludzi, którzy szli w szyku wojskowym i przypominali raczej kompanję wojskową. Służbę łączności utrzymywali milicjanci na rowerach. Kompanja była umundurowana, a dowódcy zaopatrzeni w lornetki i mapy. Kozielewski zatrzymał się wraz ze swoim oddziałem na rozstaju dróg, wiodących do Wosienia i Ząbkowic. Kiedy „turowcy" udali się w kierunku Wosienia, Kozielewski zatrzymał ich i komendanta zapytał, dokąd oddział maszeruje. Komendant mu odpowiedział, że to go nic nie obchodzi, że ma rozkaz maszerowania do lasów Wosienia, że jest na to, zezwolenie. Na zapytanie, co będzie oddział robił w lasach wosieńskich, komendant odpowiedział, że otrzymał dalsze rozkazy w zamkniętych kopertach, ale nie chciał tych kopert pokazać.

Podczas rozmowy z komendantem Kozielewski zauważył, że oddział T. U. R. zaczął się rozsypywać i starał się okolić oddział policyjny. Komendant oddziału zawołał, ażeby nie słuchali rozkazu zatrzymania się i pojedyńczo doszli do Wosienia. Na dany znak policja z impetem wpadła na oddział i w ciągu kilku minut oddział był rozbity.

(Ciąg dalszy na stronie 5-tej.)

W trzynastą rocznicę

Dzień 11 listopada jest rocznicą ostatecznej klęski Niemców w wojnie światowej. W rzędzie zwycięzców znalazła się — dzięki polityce Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu pod wodzą Dmowskiego i dzięki istnieniu armji polskiej we Francji — również Polska. Fakt ten sprawia, że rocznicę rozejmu z 11 listopada 1918 r. możemy obchodzić narówni z innemi narodami sprzymierzonemi jako czynnik samodzielny, jako podmiot niezależnej polskiej polityki.

Dzień dzisiejszy przypomina nam zarazem te wszystkie wysiłki narodu polskiego, które zmierzały konsekwentnie do wyzwolenia narodu z pod jarzma wrogiego. Przez cztery lata olbrzymia większość narodu we wszystkich dzielnicach dzięki stanowisku obozu narodowego miała front antyniemiecki wbrew wszelkim zakusom; wbrew wszelkim groźbom potęgi prusko - niemieckiej. Wskutek tej postawy przygniatającej większości narodu przez cały ciąg wojny światowej, zlikwidowanie Niemców w dniach listopadowych roku 1918 w Warszawie i wogóle Królestwie było owocem, który spadł z drzewa dojrzałości politycznej społeczeństwa.

W ten sposób triumf przewidującej polityki polskiej na terenie zagranicznym skojarzył się z triumfem zbawiennej polityki polskiej w kraju. Nie było to rzeczą przypadku: obie polityki prowadzone były przez ten sam obóz polityczny, który czerpał swoją moc z ducha i z dążeń narodu.

Otwarcie sesji parlamentu francuskiego

Paryż, 11. 11. (Tel. wł.) Jutro nastąpi otwarcie jesiennej sesji parlamentarnej. Zgłoszono już przeszło 100 interpelacyj, wobec czego dyskusja zapowiada się bardzo ożywiona. Rozprawy toczyć się będą zarówno nad sprawami polityki zagranicznej, jak nad zagadnieniami wewnętrznemi.

Irlandja na wulkanie

Zawieszenie swobód konstytucyjnych — Walka między starszem a młodszem pokoleniem niepodległościowców — De Valera składa broń — Radykalizacja chłopstwa — Jaką republiką będzie Irlandja?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Londyn, w listopadzie.

Położenie na Zielonej Wyspie jest bardziej groźne, niżby to się wydawać mogło. Zawieszenie szeregu konstytucyjnie zagwarantowanych swobód obywatelskich, wprowadzenie sądów wojennych, zniesienie jawności rozpraw sądowych, stosowanie kary śmierci, — są to zarządzenia dla Anglika w czasie pokoju tak dalece niepojęte, że równałyby się zniesieniu Habeas Corpus. Inaczej jednak sprawa się ma, gdy chodzi o Irlandję: jest ona dziś „wolnem państwem" i ma własny rząd, który wydał drakońskie przepisy. Angielski Piłat umywa ręce.

Sprawa nie jest jednak tak prosta. Ukoronowaniem wojny domowej na Zielonej Wyspie było przyznanie jej przez Anglików praw „wolnego państwa". Nie jest to zupełna niepodległość. Irlandja pozostała krajem koronnym, wchodzi w skład Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji, ale posiada (z wyjątkiem okręgu Ulsteru) własny parlament i własny rząd. Starsze pokolenie sinnfeinistów, które przez kilkadziesiąt lat walczyło bez skutku o skromny „home rule", samorząd dla Irlandji, uważało zdobycze powojenne za maksimum tego, co można było osiągnąć. Objęło przeto teki i urzędy w instytucjach państwa, kładąc tem kres swej rewolucyjnej działalności.

Inaczej rzecz się ma z młodem pokoleniem. Wychowało się ono wśród grzmotów i błyskawic walk o niepodległość, nie znało targów parlamentarnych o prawa dla Irlandczyków w Westminsterze, nie znało też obawy, przed potęgą Anglji. Młodzi rewolucjoniści broni nie złożyli. Symbol walki o niepodległość — leader republikanów de Valera — nie mógł zasiadać w parlamencie, odmówił bowiem złożenia przysięgi na wierność królowi angielskiemu. Jeszcze przed trzema laty rząd „wolnego państwa" znalazł błahy pretekst, by go osadzić na rok w więzieniu. Przygotowano dlań później odpowiednią formułkę, zastępującą przysięgę; de Valera wszedł do parlamentu i odtąd pazury lwa republikańskiego nieco się przytępiły. Dość powiedzieć, że w ubiegłym tygodniu bronił on w Dail Eireanie (irlandzkiej izbie wyższej) drakońskich zarządzeń gabinetu Cosgravea, potępiając działalność terorystów.

Młodzież irlandzka nie odstępuje jednak od haseł walki czynnej. Wówczas, gdy stronnictwo de Valery — Fianna Fail Ard Fheis — pragnie wywalczyć odseperowanie się od Anglji w drodze parlamentarnych układów, znacznie dalej idą liczne ugrupowania młodzieży, uznające drogę rewolucyjną. W ostatnich czasach są znów na porządku dziennym morderstwa polityczne, dokonywane przez rewolucjonistów, mnożą się akty masowych gwałtów na funkcjonarjuszach ugodowego rządu, Irlandja przekształciła się znów w walczący obóz. Chłop irlandzki, z natury konserwatywny, został dziś przez kryzys wytrącony z równowagi: spadek cen artykułów rolniczych, konkurencja duńskiego masła na rynkach angielskich, niemal całkowite wstrzymanie wywozu jaj — oto główne przyczyny zubożenia ludności wiejskiej.

Przeciwników ugody z Anglikami możnaby dziś podzielić na 3 grupy: umiarkowany „Fianna Fail" de Valery, żądający oderwania Zielonej Wyspy od Brytanji i stworzenia samodzielnej republiki; stary „Sinn Fein", znany ze swych walk o niepodległość, twórca irlandzkiej „armji republikańskiej", idący dziś w swych zamierzeniach znacznie dalej, niż przed 12—10 laty i domagający się utworzenia republiki „robotniczej". Wreszcie — komunizujące, skrajnie radykalne ugrupowania, zjednoczone pod sztandarem „Saor Eire" (Wolność Irlandji), zapatrzone w ideały Moskwy.

Że rząd Cosgrave'a będzie zmuszony do ustąpienia, mimo zarządzonych represyj, to już dziś nie ulega wątpliwości. Powstaje jednak pytanie, kto go zastąpi. Wybory do „Oireachtas" (parlamentu, składającego się z Dail Eirean'u i senatu), mające się odbyć dopiero we wrześniu przyszłego roku, zostaną przyspieszone, lecz wyniku ich nie można przesądzać. Bys.

Bez ziem zachodnich

„Słowo Pomorskie" pisze w związku z rocznicą 11 listopada, z której prasa „sanacyjna" robi każdorazowo jednostronne święto wynoszenia Piłsudskiego na piedestał zasług i chwały, co następuje:

Dążenia niepodległościowe J. Piłsudskiego zatrzymały się u bram prastarych ziem piastowskich. On sam się do tego przyznał. Kiedy w r. 1922 przyjechał po raz pierwszy do Katowic, przekroczywszy dawną granicę śląsko-pruską, wtedy wypowiedział takie słowa:

„Najśmielsze narzędzia zatrzymywały się przed nią (tj. przed tą granicą), jak przed murem nieprzebytym, i sny nawet cofały się przed nią, wobec, zdawałoby się, oczywistej niemożliwości".

W mowie krakowskiej, dnia 5 sierpnia 1922, przyznał też J. Piłsudski:

„Braci Wielkopolan musiałem odrazu wykreślić ze swego rachunku".

Stanowisko b. premjera p. Moraczewskiego, w sprawie Pomorza, poucza nas znowu o tem, co w otoczeniu J. Piłsudskiego myślano o tej nadmorskiej dzielnicy.

Warszawski „sanacyjny" „Kurjer Poranny" szczerze przyznawał, że długo nie było tam wiary w możność odzyskania ziem zachodnich. Czytajmy (patrz: „Kurjer Por.", nr. 37, r. 1924):

„Jeżeli... idzie np. o brak wiary w r. 1917 w możność zwycięstwa ententy i w prawdopodobieństwo odzyskania przez Polskę zaboru niemieckiego — to wiary tej nie miał nawet człowiek, na którego wierze w jutro Polski budujemy dziś wszyscy".

Tak piszą o przewidywaniach politycznych Józefa Piłsudskiego jego właśni zwolennicy. Możnaby o tem zapomnieć i do tych spraw już nie wracać. Kto jednak usiłuje twierdzić, że „niepodległość" Polski jest wyłącznem dziełem Piłsudskiego i jego wiernych wielbicieli, ten nietylko popada w sprzeczność z nauką historyczną, ale ponadto zmusza do sprostowania nieścisłości i niedokładności.

Wierzymy, że naród polski będzie obchodził swoje święto niepodległości zgodnie ze sprawiedliwością dziejową. Dymy i kadzidła przeminą, a zwycięży i królować będzie jasna prawda, sprawiedliwa dla wszystkich.

Przypomnienie prawdy

„Gazeta Polska" korzysta z dnia 11 listopada, by wystąpić z odgrzewanym zarzutem, że przed 13 laty Roman Dmowski „wykazał całą swoją energję, aby przekonać rządy koalicyjne, że Polska niezdolna jest do rozpoczęcia samodzielnego bytu, i że trzeba na jej ziemiach utrzymać okupację niemiecką aż do nadejścia wojsk koalicyjnych".

Organ półurzędowy winien z nieco jednakowoż większą rozwagą i ostrożnością pisać o tych sprawach. Jak bowiem rzecz się wówczas przedstawiała? W razie nagłego wycofania wojsk niemieckich z okupowanych polskich ziem **wschodnich** groził Polsce zalew bolszewizmu od wschodu. Dmowski, licząc się z tem niebezpieczeństwem przedsięwziął odpowiednie kroki wobec sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych Lansinga, by ewakuacja wojsk niemieckich nastąpiła wówczas, gdy zażądają jej państwa sprzymierzone. Dmowskiemu chodziło o to, by przed opuszczeniem obszarów wschodnich przez Niemców mogła je zająć armja polska wraz z ewentualnemi posiłkami. Życzeniu Dmowskiego stało się zadość. Odpowiedni przepis został wprowadzony do warunków rozejmu z dn. 11 listopada.

Jak stanowisko to było słuszne i zrozumiałe, tego dowodem fakt, że zupełnie z identycznemi zabiegami o stopniową i planową ewakuację niemiecką wystąpił w koalicji za pośrednictwem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu nie kto inny, jak — Józef Piłsudski. Dowodem tego jest radjo telegram warszawski Stanisława Grabskiego z polecenia Piłsudskiego do Komitetu Narodowego Polskiego z 16 grudnia 1918 r., znajdujący się w archiwum Komitetu. (Patrz „Polska na przełomie dziejów" tom II. str. 491).

Jeżeli więc dziś „Gazeta Polska" występuje z zarzutami pod adresem Dmowskiego, to powinna je chyba również postawić — Piłsudskiemu. Ale najlepiej zrobi, jeżeli siedzieć będzie cicho, skoro się na tych sprawach nie rozumie, a nawet dobrze ich nie zna.

„Samodzielni"

Zakończona w sobotę wstępna dyskusja nad nowym preliminarzem budżetowym stanowiła pewną nowość w naszych stosunkach parlamentarnych. Większość rządowa, ograniczająca się dotąd w podobnych wypadkach do oklaskiwania ministrów przed, podczas i po ich przemówieniach, tym razem zgodnie z przyjętemi zwyczajami parlamentarnemi wzięła udział w dyskusji, wypowiadając własną opinję o przedłożeniu rządowem, a nawet zastrzegając sobie po bliższem zbadaniu budżetu zgłoszenie do niego pewnych poprawek.

Już wstępna deklaracja p. Sławka, który zabrał głos zaraz po ministrze skarbu, zawierała nietylko ocenę polityki budżetowej rządu i zapowiedź wprowadzenia do budżetu pewnych zmian ze strony B. B., ale ponadto podkreślenie „samodzielności" klubu rządowego, który na własną rękę, własną pracą i własnemi siłami, bez „współpracy" rządu postanowił przeprowadzić zmianę konstytucji.

O ile ta deklaracja zakreślała pewnego rodzaju podział pracy pomiędzy rządem a jego reprezentacją sejmową, o tyle wystąpienie posła Byrki pod względem krytycznej oceny gospodarczej polityki rządu było miejscami wprost sensacyjne. W stosunku do etatyzmu p. Byrka stanął całkowicie na stanowisku Klubu Narodowego. Ta część jego przemówienia zawierała poglądy wręcz sprzeczne z t. zw. „planową gospodarką" pp. Starzyńskiego i Jastrzębskiego, której p. Byrka przeciwstawił konieczność jak najszybszego powrotu do gospodarki „przedwojennej". Nie ograniczając się do ogólnych uwag, prezes komisji budżetowej z ramienia B. B. wypowiedział się za zniesieniem monopolu spirytusowego, twierdząc, że dochody, które monopol ten przynosi, można uzyskać znacznie tańszym kosztem. Wystąpienie p. Byrki można krótko scharakteryzować w ten sposób, że przemawiał on raczej jako dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, aniżeli jako członek utworzonej przez rząd „brygady" sejmowej.

Ta „emancypacja" klubu rządowego ma swoje przyczyny, tkwiące w ogólnem położeniu politycznem i gospodarczem. Dla posłów rządowych, związanych z pewnemi organizacjami gospodarczemi i społecznemi, rola manekinów czy automatów do głosowania staje się z każdym dniem coraz nieznośniejszą. Dalsze trwanie w biernej dyscyplinie na terenie sejmowym musiałoby doprowadzić albo do oderwania się szeregu organizacyj od obozu rządowego, albo do ich zupełnego zaniku. Ten wzgląd skłonił kierowników „sanacji" do pewnego „usamodzielnienia" klubu rządowego.

Już na parę dni przed dyskusją budżetową ukazał się w prasie rządowej wywiad z p. Sławkiem na temat „prac i taktyki klubu B. B. w parlamencie". Była tam mowa o wewnętrznej pracy klubu, o podziale jego na rozmaite „grupy", odpowiadające mniej więcej komisjom sejmowym, wreszcie o uzgadnianiu sprzecznych poglądów najpierw w łonie klubu, a potem ewentualnie i z rządem.

Nie było w tem wszystkiem nic nowego. Jeszcze w Polsce nie było ani słychu o „sanacji", gdy temi metodami pracowały w różnych sejmach rozmaite kluby. Jest to normalny tryb każdej działalności zbiorowej i powód, dla którego posłowie łączą się w kluby.

Ale to, co u nas i gdzieindziej jest tak stare jak parlamentaryzm w jego najrozmaitszych odmianach, dla naszej „sanacji" jest nowością, niemal rewelacją. P. Sławek ogłosił jako niezwykły „wynalazek" swój i swego klubu takie n. p. „brzmiące" jak oklepany komunał, wskazanie taktyczne:

„Dzięki tej metodzie (o której wyżej mówiliśmy — przyp. red.) osięga się dokładne rozpracowanie (?) zagadnienia i współpracę czynnika rządowego z czynnikiem parlamentarnym naszego obozu. Uchwały klubu B. B. W. R. nie są też bynajmniej bezkrytyczne (?), lecz są wynikiem uzgodnienia rozbieżnych niekiedy opinij, — uzgodnienia, do którego każde ciało zbiorowe dojść musi, jeśli chce wyrazić wolę zbiorową, nie zaś poszczególnych jednostek".

Zabawne jest to zastrzeganie się przed „bezkrytycznemi uchwałami". Powtarzają je przy każdej okazji podkomendni p. Sławka. Świeżo referent elastycznej noweli do ustawy lokatorskiej p. Jeszke, wnosząc drobną poprawkę imieniem swego klubu, reklamował ją jako owoc „głębokich przemyśleń".

Recz oczywista, że ta „emancypacja" nie dzieje się wbrew rządowi. Jest ona mu chwilowo bardzo na rękę, ponieważ za cenę nieistotnych zmian w ustawach czy nieszkodliwych, choć bardzo „samodzielnych", przemówień, wywołuje się sztuczny obraz normalnych stosunków nazewnątrz, a podziału odpowiedzialności nawewnątrz. W pewnym momencie będzie można skutki złej polityki zwalić na barki jakiegoś zbyt „samodzielnego" polityka rządowego. Doświadczył tego niedawno „doradca finansowy" p. Piłsudskiego — p. Matuszewski. Kozły ofiarne są potrzebne zawsze i wszędzie, a szczególnie przy rządach kryptodyktatorskich.

Ale kij ma dwa końce. Gdy klub rządowy raz wszedł na tory „sejmowładztwa", to nie wiadomo, dokąd może zajść. Od Sanojcy i Pączka do Radziwiłła i ks. Żongołowicza skala „rozbieżnych opinij" jest bardzo szeroka. Gdy niema dotąd i karna brygada sejmowa zasmakuje w wewnętrznem sejmikowaniu, może się zdarzyć, że w pewnym momencie nie dojdzie do „uzgodnienia". A wtedy powrót do dawnego systemu „automatów" może się okazać niemożliwym.

Narazie to nie grozi, bo owa „samodzielność", tak szeroko reklamowana, jest tylko pozorna. Sposób uzyskania mandatów poszczególnych posłów „sanacyjnych" wyklucza prawdziwą samodzielność.

M. K.

Z Stronnictwa Narodowego

Zebranie plenarne Koła Śródmieście.

W wypełnionej sali „Domu Królowej Jadwigi" odbyło się we wtorek miesięczne zebranie Stronnictwa Narodowego Koła Śródmieście. Ze względu na zapowiedziany referat p. sen. dr. Marjana Seydy, wezwał również zarząd koła jeżyckiego swych członków do przybycia na powyższe zebranie.

Obrady zagaił prezes koła p. red. Jerzy Herniczek, poświęcając krótkie wspomnienie zmarłym członkom śp. Józefowi Siemianowskiemu i śp. Mindykowskiemu. Po przyjęciu protokółu z ostatniego zebrania, rozpoczął p. sen. Seyda, witany burzą oklasków, swój referat, przedstawiając w wyczerpującym wywodzie całokształt obecnej sytuacji we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Wywody mówcy zebrani często przerywali gorącemi oklaskami.

W ożywionej dyskusji, która wyłoniła się po referacie p. senatora, zebierali głos pp. Borowski, pos. Kawecki, Krajna, Sipiński, Herman, Stanisława Nowak, Mroczkiewicz, Czyż i red. Fikus. Na zakończenie p. sen. Seyda odpowiadał na stawiane w dyskusji pytania. Nastrój zebrania był entuzjastyczny. Załatwiono jeszcze kilka spraw bieżących, z których na podkreślenie zasługuje zatwierdzenie kooptacji do zarządu koła pp. adw. Szeiba i Elińskiego.

Na bezrobotnych miasta Poznania zebrano wśród obecnych 37.61 zł. Po godzinie 22 przewodniczący zamknął obrady.

Obóz Wielkiej Polski

Placówka Jeżyce:

w środę, dnia 11 listopada o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18.

Placówka Główna:

w czwartek, dnia 12 listopada o godz. 20. Referat na temat: „Niemcy gotowi do wojny" wygłosi ref. organ. przy Wydz. Grodzk. O. W. P. m. Poznania, kol. Jan Budny. Referat prasowy wygłosi kol. Szeib.

Ostatnio przyjęci koledzy winni wziąć udział w zebraniach swych placówek.

Radjoaparat i wszelkie przybory?
Kupisz dogodnie i najkorzystniej tylko w specjalnym magazynie
Poznańskie Towarzystwo Radjowe
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 39. Tel. 34-30
Pw 8040-42,86

Krwawe zajścia w Wilnie

O poniedziałkowych zajściach w Wilnie donosi „Dziennik Wileński“:

Już od wczesnego rana zapanował na salach wykładowych ruch i ożywienie. Akademicy, gromadząc się grupkami omawiali wiadomości o wypadkach warszawskich.

Pierwsi wystąpili medycy. Już w południe na odbytem zebraniu postanowiono wyrazić solidarność ze środowiskami krakowskiem i warszawskiem. Rozstawiono warty przy wejściach do prosektorjum i wyproszono Żydów z sal wykładowych.

Początkowo wszystko to odbywało się spokojnie i bez poważniejszych zajść, aż w pewnej chwili kilku Żydów usiłowało dostać się do wewnątrz przemocą, wówczas młodzież polska Żydów usunęła siłą. Jednocześnie rozpoczęło się usuwanie Żydów z sal wykładowych w gmachu głównym, co również miało przebieg naogół spokojny.

Około godz. 3 popoł udała się wyłoniona na zebraniu medyków delegacja do kierownika prosektorjum prof. Reichera, domagając się ostatecznego uregulowania sprawy trupiej, ponieważ w dalszym ciągu Żydzi pracują na trupach chrześcijan. W odpowiedzi prof. Reicher zamknął prosektorjum aż do odwołania. Delegaci nie otrzymali od prof. Reichera stanowczej odpowiedzi co do załatwienia tej sprawy.

Po konferencji z prof. Reicherem medycy udali się pochodem do gmachu głównego, gdzie tymczasem poczęli się gromadzić studenci innych wydziałów. Po drodze wznoszono okrzyki na cześć uniwersytetu i domagające się wprowadzenie „numerus clausus“.

Zgromadzeni przed zakładem fizyki Żydzi, już nie tylko studenci, udali się wślad za pochodem akademickim, wznosząc okrzyki: „precz z Polakami“, „precz z chamstwem polskiem“ itd.

Gdy medycy zjawili się w gmachu głównym, na podwórzu Piotra Skargi rozpoczął się wiec.

Pierwszy przemówił przedstawiciel Młodzieży Wszechpolskiej, który po zreferowaniu sprawy walki z zalewem żydowskim uczelni polskich stwierdził, że młodzież polska walczy o swe słuszne prawa, zaś Uniwersytet Stefana Batorego, jako placówka kulturalna polska, najdalej na wschód wysunięta, w szczególności musi zachować swój narodowo-polski charakter. W zakończeniu mówca wezwał zebranych do wyrażenia solidarności z kolegami z Krakowa i Warszawy. Przemówienie to było przerywane burzą oklasków.

Następnie zabrał głos członek młodzieży „sanacyjnej“ — Myśli Mocarstwowej — który wyraził całkowitą solidarność z tem, co powiedział przedmówca. Przemawiał również w tymże duchu członek jednej z korporacyj.

Po wysłuchaniu przemówień młodzież wezwana przez przedstawiciela Młodzieży Wszechpolskiej poczęła się spokojnie rozchodzić do domów.

Podczas wiecu tłum Żydów, przeważnie szumowin miejskich, usiłował wedrzeć się na podwórze uniwersyteckie. Początkowo dostępu do bram bronili sami akademicy, lecz po pewnym czasie zjawiła się policja, która odsunęła bojówkarzy żydowskich od bramy. Żydzi nie przestawali przez cały czas wznosić okrzyków wrogich pod adresem młodzieży polskiej.

Zdawało się, że po wiecu nastąpi uspokojenie i sprawa zostanie wyczerpaną. Tymczasem jednak wieczorem doszło do bardzo przykrych zajść, wywołanych przez bojówki żydowskie.

Mianowicie około godz. 7 wiecz. bojówka żydowska, złożona z członków t. zw. „Związku Studentów Żydów“ (w czapkach organizacyjnych koloru granatowego), dokonała napadu na dwóch powracających z posiedzenia organizacyjnego członków „sanacyjnej“ Myśli Mocarstwowej, którzy nie brali nawet udziału ani w wiecu, ani w manifestacjach.

Bojówkarze napadli na idących od tyłu, bijąc ich dotkliwie laskami, przyczem jednemu z napadniętych pokaleczono głowę do krwi. Napadniętym przyszła z pomocą publiczność, zresztą bojówkarze żydowscy po krótkiem natarciu wycofali się i pospiesznie zbiegli.

Poranionym studentom - Polakom udzielono pomocy lekarskiej w aptece miejskiej, poczem udali się oni do III-go komisarjatu, gdzie złożyli odpowiednie zameldowanie.

Wieczorem zgłaszali się w redakcji „Dz. Wileńskiego“ akademicy, donosząc o napadach bojówek żydowskich na pojedyńczych studentów narodowości polskiej.

We wtorek doszło w Wilnie do krwawych zajść, w czasie których Żydzi zabili studenta - Polaka. O wypadkach tych donosiliśmy już dziś rano.

Przebieg dalszych zajść w Warszawie

W poniedziałek tylko w Wyższej Szkole Handlowej zostały podjęte wykłady. Po rozpoczęciu wykładów, wszystkie drzwi tej szkoły zostały pozamykane, aby nie dopuścić do wnętrza gmachu studentów innych uczelni, którzy mogliby przyjść na wieść, że Żydzi znajdują się w audytorjum.

Istotnie, koło godz. 12 pod gmach W. S. H. zaczęły przybywać gromadki studentów ze wszystkich warszawskich wyższych zakładów. W przeciągu godziny tłum wzrósł do kilkuset osób. Padały okrzyki antyżydowskie. Policja ukryta była w podwórzu sąsiedniego więzienia karnego. Dowodzący komisarz spacerował po chodniku.

Gdy po wykładzie w sąsiednim budynku studenci nie mogli wejść do gmachu głównego po palta, gdyż drzwi były zamknięte, i zaczęli wyrzekać, komisarz policji zarządził sprawdzanie legitymacyj przed wejściem. Do wnętrza gmachu miano wpuszczać tylko studentów W. S. H.

Przeciwko zarządzeniu komisarza podniosły się protesty. Wówczas komisarz ów dał gwizdkiem sygnał, na który policja natarła i rozproszyła siłą zgromadzonych. Szczególnie ostro nacierali policjanci 3564, 3228, 303, 2333 i 137. W bojowym zapale policja wdarła się do przedsionka gmachu W. S. H., skąd wypychano stojących na schodach studentów. Aresztowano kilkunastu studentów, których karetką odwieziono do urzędu śledczego. Przed gmachami zaczęły krążyć posterunki policyjne, które obsadziły również wszystkie wejścia na teren uczelni.

Zamknięcie Instytutu Dentystycznego

Słuchaczki Państw. Instytutu Dentystycznego również solidaryzowały się ze stanowiskiem ogółu młodzieży akademickiej. Wczoraj przed wykładami słuchaczki Polki zażądały, aby Żydzi opuścili sale wykładowe. Żydzi odparli, że wyjdą tylko pod gwałtem i pobiegli ze skargą do dyrektora, który wezwał do siebie delegację studentek. Delegacja przedstawiła dyrektorowi instytutu, prof. Fr. Czubalskiemu swój postulat. Gdy na pytanie prof. Czubalskiego, czy słuchaczki instytutu stoją „po stronie tych, co biją Żydów“ delegacja odpowiedziała twierdząco, dyrektor oświadczył, że zawiesza wykłady w instytucie.

Asystenta Bohdanowicza, który chciał oponować przeciwko żądaniu wyjścia Żydów wygwizdano. Okazuje się, że słuchacze Polacy Instytutu Dentystycznego całkowicie zsolidaryzowali się ze stanowiskiem koleżanek-Polek.

Odnośnie do zajść w Instytucie Dentystycznym, trzeba zanotować, że znany prowodyr i bojówkarz żydowski, student medycyny Zeplin, telefonował do pałkarzy z drużyny sportowej „Makabi“.

Zwolnienie aresztowanych

W poniedziałek w godzinach popołudniowych zwolniono studentów aresztowanych w sobotę przed politechniką i w niedzielę na mieście.

Okazuje się, że w sobotę przed politechniką aresztowano kilkudziesięciu studentów oraz cztery studentki. Aresztowanych sprowadzono na podwórze domu przy ul. Lwowskiej 1, gdzie w czterech ścianach dziedzińca przesiedzieli kilka godzin, poczem zostali przewiezieni karetką do urzędu śledczego, gdzie każdego poddano rewizji oraz sporządzono protokuły.

Na wieść o aresztowaniach, rodziny aresztowanych studentów dostarczyły dla aresztowanych do urzędu śledczego papierosów i pożywienie. Jednak w niedzielę w południe zabroniono im tego dostarczać.

Areszt w X Komisarjacie

W podobnych warunkach znajdowali się aresztowani w X komisarjacie, gdzie po kilkunastu wsadzono do cel.

Przez całą noc w areszcie paliło się światło, o spaniu więc nie mogło być mowy. Prócz tego w nocy co jakiś czas wzywano aresztowanych pojedyńczo do dyżurnego przodownika.

W areszcie X komisarjatu siedzieli następujący studenci: Michaelsen, Gołębiewski W., Skulski Z., Rembelski M., Będkowski W., Kęsicki M., Jakubowski Wł., Przyłuski Z., Stopiński A., Szponer A., Filipek W., Mierzejewski K., Lipnicki J., Ochorowicz J., Maciejewski Z., Romiszewski E., Kamocki W., Łęgiewicz St., Dudziński J., Vogel W., Bujko, Niedbalski T., Unger, Kołotko oraz cztery studentki.

W areszcie urzędu śledczego siedzieli następujący studenci politechniki, aresztowani w sobotę: Kubicki K., Kurus F., Łabędzki Z., Kiepurski Wł., Nowacki J., Schurig St., Antoniewicz A., Ochryński F., Jaryński E., Jabłoński Ant., Janczewski L., Chojnacki K., Tatarski J., oraz z uniwersytetu student Syska. Wszyscy wyżej wymienieni siedzieli w jednej celi nr. 8, która z przeznaczenia jest trzyosobowa, w celi nr. 16 siedziało 17 studentów.

Wyróżnieni

Specjalnemi względami cieszyli się studenci, którzy zostali przytrzymani, a którzy należą do t. zw. Legjonu Młodych. Panowie ci, zostali zwolnieni zaraz po zatrzymaniu, gdyż okazali legitymacje Legjonu Młodych. Są to: Kostrzewski, Dałusz i Krassuski. Zwolniono również Żyda Stehlmana, studenta politechniki.

Wśród aresztowanych był również słuchacz politechniki, porucznik 1-go pułku lotniczego, Stanisław Brejnok, który wracał z politechniki po wykładzie i był ubrany po cywilnemu.

Zwolnienie p. Kurcjusza

Prezesa „Bratniej Pomocy“ studentów uniwersytetu, którego aresztowano w niedzielę, ponieważ miał zieloną wstążeczkę, zwolniono w poniedziałek w południe. P. Kurcjusz został aresztowany na ul. Wareckiej, a nie na wiecu, jak skłamała prasa „sanacyjna“. Żadnego wiecu „endeckiej młodzieży“ nie było w niedzielę. P. Kurcjusz przesiedział bez pożywienia od godz. 13-ej w niedzielę do południa w poniedziałek.

Natomiast w niedzielę przy ul. Wareckiej na dziedzińcu domu, gdzie mieści się „Robotnik“, odbył się wiec, zwołany przez akademików socjalistów. Jeden z mówców wyraził przypuszczenie, że przyjdzie czas, kiedy „Żyd i proletarjusz zapanuje na terenie życia akademickiego“.

Prowokatorzy

W niedzielę na ulicach miasta kręciły się podejrzane indywidua, które podchodziły do stud. zapowiadając wiec akad. na dziedzińcu przed politechniką. Byli to oczywiście prowokatorzy, którym chodziło widocznie o to, aby młodzież wciągać do zasadzki.

Zwierciadło obozu majowego

Bardzo pouczające jest przypomnienie w obecnej chwili w „Głosie Lubelskim“ (nr 318) haseł wyborczych B. B. w wyborach z 4 i 11 marca 1928 do Sejmu i Senatu, tj. w tym okresie, kiedy to wydano ze skarbu państwa m. in. słynne 8 miljonów. Wśród hojnie wydawanych broszurek i ulotek jedna p. t. „Czy wiesz na kogo masz głosować??? Aby Polska była potężna pracą i dobrobytem obywateli“ głosiła m. in.:

„Za rządów partyjnych ludność wiejska płaciła w r. 1925 za parę butów 176½ kg. żyta, za metr płótna 10 kg. żyta, za 10 kg. soli 19 kg. żyta. — Za czasów marszałka Piłsudskiego ludność wiejska płaciła w 1926 r. za parę butów 97,2 kg. żyta, za metr płótna 5,6 kg. żyta, za 10 kg soli 9 kg. żyta“.

„Za rządów partyjnych życie w fabrykach zamierało. — Za rządów marsz. Piłsudskiego otwieramy nowe fabryki, gdzie znajdują pracę bezrobotni.

„Za rządów partyjnych było 358 tys bezrobotnych. — Za rządów marsz. Piłsudskiego jest 116 tys., a niedługo wszyscy będą pracowali.“

Jakże brzmiały te przeliczenia ceny butów czy płótna na żyto, gdy rolnik sprzedawał w ostatnim roku 100 kg żyta za 12 lub czasem za 10 zł, albo jak twierdzenia o otwieraniu nowych fabryk i o całkowitem wygaśnięciu bezrobocia, gdy i zastój w fabrykach i wysokość liczby bezrobotnych doszły do nigdy przedtem nieznanych rozmiarów?

W innej broszurze z początku r. 1928 p. t. „Dziesięcioro przykazań wyborcy, kochającego Polskę prawdziwie“ nawoływano:

„Po objęciu rządów przez marszałka Piłsudskiego widzimy poprawę wszędzie. Wystarczy spojrzeć na pola, gospodarstwa, warsztaty, fabryki, aby ujrzeć własnemi oczami, że idą czasy lepsze pod każdym względem. Głosuj więc na listę nr. 1“.

Istotnie... wystarczy spojrzeć!

W dalszej jeszcze broszurze przedwyborczej z r. 1928 p. t. „Prace rządu marszałka Piłsudskiego w świetle cyfr, zamiast pustych obietnic obraz rzeczy dokonanych“ powiedziano:

„Marszałek J. Piłsudski dał nam przykład, jak się rządzi państwem, a wszyscy niezaślepieni nienawiścią muszą przyznać, że skutki Jego metody rządzenia są dla ludności błogosławione“.

Możeby tak B. B. rozlepiło teraz to zdanie na murach i płotach po miastach i wsiach!...

Dzisiejsza uroczystość

W dniu dzisiejszym odbył się obchód urządzony staraniem garnizonu poznańskiego. Na balustradzie gmachu D. O. K. u wylotu Al. Marcinkowskiego odbyło się nabożeństwo polowe, które odprawił dziekan wojsk polskich ks. prałat Wilkans. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra 58 p. p. pod batutą p. kap.-kapelmistrza M. Chmielewicza. Na zakończenie odegrano hymn „Boże coś Polskę“.

Po nabożeństwie oddziały wojskowe poznańskiego garnizonu wyruszyły na defiladę, która odbyła się na placu przed Zamkiem. Przed Zamkiem przyjął defiladę w otoczeniu przedstawicieli władz miejscowych dowódzca O. K. VII. generał Dzierzanowski. Równocześnie odbyła się defilada samolotów, które w większej liczbie przeleciały nad miastem. (k)

Norwedzy w obawie o tajemnice swojego przemysłu

Gdynia, 11. 11. (Tel. wł.). Według dzienników duńskich, w norweskim koncernie fabryk sztucznych nawozów, „Norsk Hydro“, władze prowadzą dochodzenia w sprawie szpiegostwa technicznego.

Między innymi oskarżony jest inżynier Andersen, któremu zarzuca się, że zdradził tajemnice fabryczne polskiej azotowni w Mościcach. Równocześnie odbywa się w Oslo proces cywilny o odszkodowanie, który koncernowi „Norsk Hydro“ wytoczył jeden z naczelnych chemików, dr. Blich, ponieważ zwolniono go z zajmowanego stanowiska pod zarzutem zdrady tajemnic produkcyjnych. S. B.

Kolejarze gdyńscy przeciw Borahowi

Gdynia, 11. 11. (Tel. wł.). Kolejarze gdyńscy, zebrani ostatnio na wiecu protestacyjnym w liczbie 500 osób, wysłali do ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie następującą depeszę:

Zebrani na wiecu w Gdyni pracownicy kolejowi protestują z oburzeniem przeciwko oświadczeniom germanofila senatora Boraha o rewizji granic Rzeczypospolitej. Ubolewamy, że senator Borah, syn wolnej Ameryki, za której wolność walczyli najlepsi synowie Polski Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski, dał się użyć jako narzędzie wilczej zachłanności pruskiej. Oświadczamy gotowość obrony granic do ostatniej kropli krwi. Tak nam dopomóż Bóg. Prezydjum. S. B.

Zapobiegajcie chorobom!

Hasło to obiegające całą kulę ziemską, wzywające wszystkie kulturalne społeczeństwa do walki z odwiecznym wrogiem ludzkości chorobami, zmobilizowało wszystkie twórcze umysły lekarskie do przeciwdziałania szerzącemu się złu. Jedynym, w/g dzisiejszego stanu wiedzy, wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w jamie ustnej i krtani, gdzie najłatwiej się lokują zarazki grypy, anginy dyfterytu, szkarlatyny, odry jest środek zapobiegawczy **Paramint „Erbe“**.

Paramint „Erbe“ są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu rozpuszczane kilka razy dziennie w ustach w ilości 1—2 pastylek zapobiegają infekcji.

Paramint „Erbe“ stanowią też skuteczny środek dezynfekcyjny wszędzie gdzie zachodzić może obawa zakażenia podczas epidemji tak w domu jak i szpitalach, szkołach i t. d. **Paramint „Erbe“** chroni przed grypą, przeziębieniem, katarem

Pw 7815-30,37 Dr. L. K.

Przeciw nowemu obciążeniu rzemiosła

Mowa pos. Górczaka z Klubu Narodowego na plenum Sejmu (w streszczeniu)

Wysoka Izbo! Referent w uzasadnieniu projektu nowego podatku celem stworzenia funduszów dla izb rzemieślniczych cytuje nam bardzo wiele różnych cyfr. Cyfry te — według jego zdania — mają udowodnić, że budżet, tworzony przez izby rzemieślnicze na podstawie obecnej ustawy, jest deficytowy. Uwagi te jednak nie były dość ścisłe. Starał się on przekonać całą izbę, że nie można gospodarować podług tego systemu, jaki obecnie obowiązuje izby rzemieślnicze, wykazując równocześnie cyfry bardzo jaskrawe po stronie deficytu — ale nie poczuwał się do obowiązku, żeby stwierdzić, iż są izby rzemieślnicze na terenie Rzeczypospolitej, które wogóle nie potrzebują żadnego podatku i które przy tej gospodarce, jaką mają prawo prowadzić, są samowystarczalne.

Ustawa przemysłowa, wydana na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z czerwca 1927 r., daje izbom dwa źródła dochodów. Pierwszem, najpoważniejszem źródłem dochodu jest pobieranie opłat za rejestrację uczniów, opłaty za odbywanie egzaminów czeladniczych i opłaty od egzaminów mistrzowskich. Są to źródła tak poważne, że w zupełności pokrywają wszystkie wydatki budżetowe, nawet z pewną nadwyżką. Drugiem źródłem są wpływy prawnie należące się izbom rzemieślniczym z tytułu 15-proc. dodatku od wykupionych świadectw przemysłowych.

Nie mogę się więc zgodzić z wywodami p. referenta, że izb yrzemieślnicze są zmuszone do uciekania się o uchwalenie nowych podatków. Dlaczego? Dlatego, że projekt ten wcale nie jest potrzebny.

Muszę oświadczyć, że izba rzemieślnicza poznańska, działając na podstawie obecnych uprawnień, gospodaruje w ten sposób, że jest samowystarczalną — i ma nadwyżki i to poważne, bo w ciągu półtora roku miała oszczędności 100.000 zł. Czego to dowodzi? To dowodzi, że ministerstwo przem. i handlu, mające nadzór nad izbami, za mało wglądało w system gospodarki poszczególnych izb. Zdaje mi się, że deficyty w izbach, które p. referent tak żałośnie opłakuje, powstały z powodu „radosnej twórczości" w tych izbach.

Zdaje mi się, że głównem źródłem kłopotów tych izb rzemieślniczych, np. wileńskiej, włocławskiej, lubelskiej itd., jest fakt, że tam pozwalają przewodniczącym komisyj egzaminacyjnych bardzo grubo zarabiać. Wiem, że niektórzy przewodniczący komisyj egzaminacyjnych zarabiają po 10.000 do 12.000 zł rocznie za egzaminy czeladników i mistrzów. To jest w izbie poznańskiej niedopuszczalne. Jeżeli w izbie poznańskiej odbywają się egzaminy, to przewodniczący może zarobić najwyżej po 15 zł dziennie, w czem są już koszta podróży, i nie dostaje innych ekwiwalentów. Tem się tłumaczy, że gospodarka izby rzemieślniczej w Poznaniu jest taka, iż daje możność samowystarczalności i nawet pewnych nadwyżek.

Z naciskiem podnoszę, że rzemiosło niepokoi się nowym podatkiem, bo kto zna sytuację gospodarczą rzemieślników, ten dokładnie wiedzieć musi, że rzemiosło pośród innych gałęzi gospodarstwa narodowego dziś stoi może finansowo najgorzej.

Czynniki miarodajne jeszcze się nie orjentują, jak rzemiosło nasze stoi finansowo, dlatego, że rzemieślnik występuje zawsze powierzchownie dość okazale, nie stara się wykazywać swej biedy. Rzemieślnik, będąc samodzielnym, ma w sobie tyle ambicji i dumy, że nie chce przyznawać się do tej biedy.

Pan referent przytoczył kolumnę z cyfr dla poszczególnych izb rzemieślniczych, z której wynika, że np. w izbie stanisławowskiej na 7.500 warsztatów zarejestrowanych jest tylko 6.500 takich, które wykupują świadectwa przemysłowe. Dowodzi to, że 6.500 warsztatów rzemieślniczych jest tak zubożałych, iż nie podlega prawu do wykupywania świadectw przemysłowych, bo nowa ustawa powiada, że rzemieślnik samodzielny, który pracuje w warsztacie sam, albo z jedną siłą, jest zwolniony od przymusu wykupywania świadectwa przemysłowego. Jest to najlepszy dowód, jak rzemiosło finansowo źle stoi.

A teraz dalej: Pan referent, uzasadniając projekt, powiada: Ponieważ jest tak ogromna liczba warsztatów samodzielnych, które nie wykupują świadectw przemysłowych i z tego tytułu nie partycypują w świadczeniach na rzecz izb, to jest to pod pewnym względem niesprawiedliwe. Trzeba tych ludzi przyciągnąć, żeby nałożyć na nich podatek. A więc tych największych biedaków ludzi, którzy najwięcej mają powodów do protestowania przeciw temu podatkowi, p. referent chce pociągnąć do świadczeń. Twierdzę, że ustaw z zakresu rzemiosła referent nie zna, bo gdyby znał, toby napewno wiedział, że izby rzemieślnicze, jako takie, według artykułu 171 ustawy przemysłowej mają prawo opinji, czy pewna nowelizacja ustawy, albo jakaś inowacja w naszem ustawodawstwie rzemieślniczem ma być wprowadzona — i że koniecznie według tego artykułu musi być zasięgnięta opinja tych izb. Tymczasem w tak ważnym momencie, gdy chodzi o nałożenie nowego podatku, zupełnie zignorowano ten artykuł, nie zapytano izb rzemieślniczych o ich opinję, jak one się na to zapatrują.

Ministerstwo przemysłu i handlu, wyczuwając opinję rzemiosła przed półtora rokiem, wycofało ten projekt, by po dwóch niespełna latach z tym projektem przyjść znowu. Naturalnie, bo dzisiaj rzemiosło ma „obrońców" w osobach referenta Idzikowskiego i innych, którzy twierdzą, że mają za sobą „masy rzemieślnicze. Ludzie ci, nie znając prawdziwych nastroj w rzemiośle i sytuacji gospodarczej rzemiosła, z lekkiem sercem godzą się na podobne projekty. Mocno się dziwię, że ministerstwo przemysłu i handlu nie zasięga opinji u faktycznych przedstawicieli rzemiosła, ale idzie po nią do takich panów, jak p. referent Idzikowski.

Izby rzemieślnicze, gdy pierwsze ich budżety były uchwalane i przedstawiane do zatwierdzenia w ministerstwie przemysłu i handlu, miały dużo do zwalczania w tem ministerstwie. Ministerstwo wogóle rzemieślnikom nie chciało przyznać żadnych pozycyj, targowało się o każdy grosz, lecz gdy chodziło o uchwalenie pensyj dla sekretarzy, t. zw. syndyków izb, było hojne, pozwalając wstawić pozycje 2 do 3 tysięcy miesięcznej pensji. Z początku izby rzemieślnicze nie orjentowały się, w jakim to się dzieje celu, ale potem zrozumiały, na co przeznacza się takie pensje. Chce się na te posady wsadzić ludzi, którzy wykonywują pewną robotę za wysoką opłatą. Pomimo, iż izby rzemieślnicze mają ustrój samorządowy, to, nie mogąc z nimi „dojść do ładu", stworzono nadbudówkę — Naczelną Radę Izb, do której powołało się zarząd, pewną część z wyboru, a resztę z nominacji. Słowem nie chce się mieć niezależnego samorządu w rzemiośle. (Pos. Idzikowski: Czy można zapytać, ile wy płacicie swojemu dyrektorowi, jako wiceprezydentowi izby poznańskiej?)

Płaciliśmy 1.200 zł. Jeśli pan jest ciekaw, to mogę panu powiedzieć, że to jest człowiek, który ma trzy doktoraty, który był naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa w województwie. Jest to powaga w świecie ustawodawczym. I jeżeli p. referent ciągnie mnie za język, powiem mu ciekawe rzeczy. Właśnie w tej chwili, kiedy chodziło o angażowanie syndyka w izbie poznańskiej (wtenczas fungowałem jako prezydent izby) z kurtuazji, a nie z potrzeby, jako przedstawiciel samorządu chciałem p. wojewodzie przedstawić, kogo chcemy angażować na to zaszczytne stanowisko. Dziwna rzecz, że na naszego kandydata, który był szefem bezpieczeństwa publicznego w województwie poznańskiem, p. wojewoda nie chciał się zgodzić. A my, jako samorząd, chcieliśmy mieć na tem stanowisku tego właśnie pana, wysoko wykształconego, który dziś otrzymał duże uznanie od ministerstwa przemysłu i handlu za to, że izba poznańska jest najwzorowiej prowadzona. P. wojewoda jednak nie chciał się zgodzić i musiałem osobiście w województwie mieć konferencję z p. wicewojewodą Typrowiczem. Na ostatniej konferencji województwo chciało nam narzucić swojego człowieka, proponując 2 i pół miljona kredytu, byleśmy tylko tego pana zaangażowali, jako syndyka izby rzemieślniczej. Była to pokusa. Gdybym był rzemieślnikiem słabym, przekupnym, dysponowanie 2 i pół miljonami, to gratka bardzo ponętna — jednakże wiedziałem, że jeśli jestem w izbie rzemieślniczej, to powinienem popierać tylko interesy rzemiosła. Oświadczyłem panu wojewodzie: „Zgadzamy się, jeżeli pieniądze są to proszę o nie dla rzemiosła. Ale sprzedać się nie damy". (P. Idzikowski: „brawo!" — oklaski.)

Znając nasze prawa, oświadczyłem, że angażujemy dr. Gluka na syndyka izby poznańskiej — i do tej pory on urzęduje.

Będąc ważnym czynnikiem gospodarstwa narodowego, mamy prawo upominania się w tej Wysokiej Izbie, ażebyśmy byli równorzędnie traktowani w stosunku do innych gałęzi tegoż gospodarstwa.

Pan referent grubo się myli, jeżeli twierdzi, że jeżeli niedobór miljarda czterystu miljonów z tytułu niewypłacalności izb rzemieślniczych rozliczymy na warsztaty rzemieślnicze, to wypadnie po 4 do 6 zł na warsztat. Wszyscy, którzy znają się na rzemiośle, wiedzą, że połowa warsztatów jest taka, że nie może zapłacić 4—5, ani nawet 3 zł.

A potem trzeba się liczyć z tem, że w naszem ustawodawstwie przemysłowem mamy ludzi, którzy są starcami; w rzemiośle bez względu na wiek, czy ma kto 60, 70, czy 80 lat i pracuje samodzielnie, nikt ich nie pyta, czy mają utrzymanie, czy dzieci mogą im dopomóc w wydatkach. Według ustawy są pociągani do świadczeń, czy to w formie podatków, czy świadczeń socjalnych, czy teraz, według tego nowego podatku. P. referent w swym referacie nie uwzględnił tego, ażeby na tych starców, którzy dzisiaj nie mają żadnego sposobu utrzymania się, nie nakładać nowych ciężarów.

Ministerstwo przemysłu i handlu i referent woleli iść po linji najmniejszego oporu, ponieważ powiedzieli sobie: Mamy większość w izbie, napewno nasz projekt zostanie przyjęty i zostanie ustawą. Oświadczam jednak, że wobec sytuacji gospodarczej, jaka dziś panuje w rzemiośle i wobec tego, że niema słusznej potrzeby, żeby ten podatek uchwalać, rzemiosło z tym projektem z tym podatkiem nowym się nie godzi i jak najkategoryczniej przeciw niemu protestuje.

Tw 513

Komitet niesienia pomocy biednym i bezrobotnym przy parafji św. Marcina

W myśl orędzia J. E. ks. Kardynała-Prymasa dr. Hlonda utworzony został przy parafji św. Marcina komitet niesienia pomocy biednym i bezrobotnym. Na specjalnie zwołanem zebraniu zostały powołane do komitetu następujące osoby: ks. prał. dr. Taczak — prezes, p. Kędzierska — wiceprez., p. Fr. Porankiewicz — sekretarz, p. dr. Jaroszowa — wicesekret. i p. Deskur — skarbnik.

Celem prawnego wypełnienia akcji charytatywnej zostały przy komitecie utworzone specjalne komisje, a a mianowicie: komisja pierwsza, żywnościowa i opałowa, do której powołano pp. Juraszka, Matelskiego i Jankowskiego; komisja druga, odzieżowa i obuwnicza, ks. Kut, pp. Komolkówna i Pawlakówna; komisja trzecia, która zajmować się będzie składkami i ofiarami, ks. Misiołek oraz pp. Porankiewicz, Deskur i Adamczewski; w komisji czwartej, dożywiania dzieci, zasiadają ks. Szmelcer oraz pp. Słomówna i Kaszubianka; wreszcie w komisji piątej, wykonawczej rozdzielczej, pracują siostry Henryka oraz pp. Marecka, Kędzierska, dr. Jaroszowa i Dziublicka.

Praca komitetu oraz wszystkich jego komisyj jest bezinteresowna i trwać będzie do maja 1932 r. pod kierownictwem Naczelnego Głównego Komitetu, którego biurem centralnem jest Poznański Okręg „Caritas", Nowy Rynek 13. Cała akcja niesienia pomocy biednym i bezrobotnym Poznania znajduje się pod protektoratem J. E. ks. biskupa Dymka i p. prezydenta C. Ratajskiego.

Zadaniem komitetu parafjalnego jest koordynowanie całej akcji niesienia pomocy biednym i bezrobotnym i ujęcie w ewidencję wszystkich w parafji potrzebujących wsparcia.

Do każdej wyżej wymienionych komisyj przydzielone zostało większe grono zaufanych i poważnych osób, których zadaniem będzie odwiedzanie w ciągu miesiąca domów, rodzin, biur i składów, oraz zbieranie deklaracyj od ofiarodawców na ofiary w gotówce, żywność, opał, obiady, odzież i obuwie. Gotówkę wręczać będzie można zaraz upoważnionym do zbierania ofiar, które wydadzą ze swej strony odpowiedni kwit. Żywność natomiast, opał, odzież odbierać będzie personel „Caritas" za osobnem pokwitowaniem.

Domy, które w zrozumieniu ciężkiej chwili zechcą wydawać obiady dzieciom, mogą to zadeklarować również u osób upoważnionych do zbierania składek. Osoby te zaopatrzone będą w odpowiednią legitymację z podpisem ks. prał. Taczaka i pieczątką parafjalną. Inne legitymacje nie posiadają ważności, jak również nie wolno kwestować w obrębie parafji św. Marcina osobom, posiadającym legitymacje innych parafij. Zarządzenie to ma na względzie zachowanie porządku, a parafje uboższe nie ponoszą żadnej krzywdy, ponieważ wszystkie zadeklarowane ofiary zostaną przekazane poznańskiemu okręgowi „Caritas", który je wydzieli budżetowo wszystkim parafjom według określonego zapotrzebowania.

Komitet parafjalny prosi gorąco wszystkich parafjan o zupełne zaufanie oraz szczere i życzliwe odnoszenie się do jego wszelkich poczynań. Bieda i nędza jest bardzo wielka a liczba bezrobotnych zwiększy się znacznie z nastaniem zimy. Spieszna pomoc jest konieczna, postępujmy więc w myśl łacińskiego przysłowie: dwakroć daje, kto zaraz daje. (z)

Uroczysty Obchód Sienkiewiczowski

w sali kina „Słońce".

W niedzielę, dnia 15 listopada b. r. o godz. 12,15 w poł. w sali kina „Słońce" urządza Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu Uroczysty Obchód ku czci Henryka Sienkiewicza w piętnastą rocznicę jego śmierci. Program uroczystości zawiera: zagajenie ks. dyr. Antoniego Ludwiczaka, występ chóru mieszanego „Harmonja" z towarzyszeniem organów, prelekcję o Sienkiewiczu, znakomitego pisarza Stanisława Wasylewskiego, recytacje — dr. Celestyna Rydlewskiego: Śmierć Longina Podbipięty, Pogrzeb Wołodyjowskiego i Legendę Żeglarską. Ceny biletów: I. miejsce 1,— zł, II-gie 50 gr., III-cie 20 gr., Balkon po 50 i 20 gr. Przedsprzedaż biletów w Księgarni św. Wojciecha.

Zarząd Główny spodziewa się, że jak zawsze tak i w tym roku społeczeństwo miasta Poznania tak życzliwie ustosunkowane do akcji T. C. L. weźmie jak najliczniejszy udział w uroczystym obchodzie. Czem jest Sienkiewicz dla nas wszyscy sobie zdajemy sprawę i dlatego spieszmy w niedzielę do „Słońca", by w 15-lecie jego śmierci uczcić tego męża, którego nam Opatrzność w najcięższych chwilach naszego narodu jakby na pocieszenie zesłała. Był dla nas wszystkiem: Królem Ducha, Hetmanem naszym, najwymowniejszym ambasadorem wobec obcych, a szczególnie najpewniejszym orędownikiem w czasach grozy wielkiej wojny światowej.

Kurs kandydatów

Młodzieży Wszechpolskiej i Grupy Akademickiej O. W. P.

odbędzie się w piątek, dn. 13 bm. o godz. 20, w sali Stronnictwa Narodowego św. Marcin 65 (nad kinem Colosseum); referat n. t. „Zagadnienia ustrojowe" wygłosi kol. mgr. Jan Zdzitowiecki.

Obecność kandydatów obowiązkowa! Goście mile widziani.

Proces przeciw posłom „Centrolewu"

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

Kozielewski wyjechał wtedy autem do Wosienia. Tutaj przybyło autem kilka przywódców socjalistycznych z posłem Dubois i Bieniem na czele. Dubois interpelował świadka, dlaczego zatrzymał oddział, ale ton jego wystąpienia był tak niegrzeczny, że Kozielewski przerwał rozmowę. Łącznicy P. P. S. widocznie zawiadomili drugi oddział TUR, liczący około 60 do 70 osób, który się gdzieś ukrył tak, że policja nie mogła go nigdzie odnaleźć. Z Wosienia Kozielewski wyjechał do Ząbkowic, gdzie się odbył zlot i zebranie TUR, po którem uczestnicy się rozjechali

Przewodniczący: Jakie cele mogły mieć te ćwiczenia?

Świadek: Otrzymałem informacje o nich na podstawie wiadomości konfidencjonalnych. Były to manewry i odniosłem wrażenie, że chodzi tutaj o próbę sprawności.

Przewodniczący: Czy się odbyły w tym czasie jakie zebrania?

Świadek: Tak Na jednem byłem; rozwiązałem wiec Dobrowolskiego, który podburzał ludność przeciwko rządowi i nawet lżył marsz Piłsudskiego.

Świadek mówi dalej o broni, którą PPS uzyskała częściowo legalnie, za pośrednictwem pozwoleń, udzielonych urzędnikom, częściowo nielegalnie. Rozbity oddział zapewne posiadał broń. Porzucono kilka sztuk rewolwerów, która ludność, łakoma na broń, przypuszczalnie ukryła.

Adw. Berenson: Co było nielegalnego w marszu TUR.

Świadek: To, że widoczna była chęć wymknięcia się z pod kontroli, a pozatem 150 ludzi, choćby oddział taki nie miał charakteru wojskowego, budzi zawsze zdziwienie i niepokój.

Adw. Szterling robi analogję do ćwiczeń harcerskich.

Świadek odrzuca to podobieństwo, gdyż w manewrach brali udział także i starsi.

Adw. Szterling: Czy przy rozpędzaniu oddziału było kilka osób pobitych, a jednej złamano rękę?

Świadek: Słyszałem o tem, ale nie stwierdziłem tego.

Szterling: Jak długo trwało rozpędzanie oddziału?

Świadek: 4 do 5 minut. Mamy w tem specjalną wprawę.

Szterling: Czy pan należał do PPS?

Świadek prosi o uchylenie tego pytania. Przewodniczący je uchyla, a obrona protestuje przeciwko uchyleniu, twierdząc, że pytanie to ma związek ze sprawą.

Kozielewski opowiada, że po powrocie z Szczypiorna był instruktorem PPS.

Adw. Szumański odczytuje wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie, który stwierdza, iż w Katowicach przyjęto jako rzecz wiarogodną, że na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w okresie przedwyborczym istniała bojówka „sanacyjna". Zadaniem tej bojówki była walka z innemi stronnictwami. Istnienie tej bojówki usprawiedliwia istnienie bojówki socjalistycznej.

Świadek oświadcza, że w wyroku nie może być stwierdzenia żadnej bojówki.

Ciołkosz: A kto był komendantem milicji?

Świadek: Zdaje mi się, że towarzysz, przepraszam, pan Dobrowolski.

Szterling przedkłada sądowi afisz, zapowiadający zlot i ćwiczenia milicji T. U. R. w Ząbkowicach, na dowód, że niczego przed władzami nie ukrywano. (w)

„Pacyfizm" katolickich pacyfistów

Kongres Związku Pokoju Katolików Niemieckich — Oświadczenie biskupa berlińskiego Schreibera

Berlin, 11. 11. (Tel. wł.) Wczoraj zakończył się w Berlinie VIII kongres Związku Pokoju Katolików Niemieckich (Friedenbund deutscher Katholiken).

Na posiedzeniu, otwierającem kongres, przemawiał dr Schreiber, biskup Berlina, po nim przewodniczący związku dr. Gunst. Na kongres zjechali również przedstawiciele zagranicy. Na uwagę zasługuje w przemówieniu biskupa Schreibera, uznanie możliwości „sprawiedliwych wojen", a zaraz potem wzmianka o „postanowieniach traktatu wersalskiego", utrudniających pacyfikację.

Z pośród dalszych tematów wymienić należy odczyt Ojca Stratmana „Katolicyzm i militaryzm". Mówiono również o Lidze Narodów, rozbrojeniu i bezpieczeństwie, a poza tem specjalnie uroczyście uczczono poległych z wielkiej wojny.

Biskup Schreiber w przemówieniu swojem oświadczył m. in.:

„Związek Pokoju Katolików Niemieckich nie potępia, ani nie odrzuca wojny wogóle. Przeciwnie znamy również wojny sprawiedliwe, wojny uzasadnionej obrony państwa przeciw nieusprawiedliwionym zamachom wrogów."

Wojna sprawiedliwa jest, zdaniem mówcy, moralnie dozwolona, a nawet stanowi obowiązek etyczny. Jednak wojna sprawiedliwa pociąga nieobliczalne straty i dlatego dr. Schreiber z naciskiem podkreśla konieczność popierania wszelkich dążeń pokojowych Urzeczywistnienie tego celu napotyka na przeszkody i zapory. „Mam tu na myśli — mówił biskup — pewne postanowienia traktatu wersalskiego, które uniemożliwiają pacyfikację Europy". Wskazując na konieczność współpracy między narodami, dr. Schreiber z naciskiem domagał się porozumienia, zwłaszcza z Francją.

„Kwestję winy za wybuch wojny światowej należy pozostawić narazie na uboczu i przejść do pracy pokojowej. Prowadzi do tego pełne równouprawnienie wszystkich narodów, powszechne rozbrojenie oraz rozbudowa Ligi Narodów, celem zagwarantowania bezpieczeństwa poszczególnych społeczeństw".

Sprawy polsko-gdańskie w Hadze

O prawa Polski do portu gdańskiego

Haga, 11. 11. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu trybunału rzecznik miasta Gdańska starał się osłabić znaczenie aktów prawnych, przyznających Polsce prawo do porte d'attache w porcie gdańskim.

Na posiedzeniu popołudniowem rzecznik rządu polskiego p. Moderow przedstawił trybunałowi strony ekonomiczne i praktyczne korzystania przez Polskę z portu gdańskiego jako porte d'attache. Uzasadniając interesy obu stron w utrzymaniu stanu obowiązującego od 10 lat, p. Moderow zaznaczył, że w wypadku uzależnienia prawa Polski do porte d'attache w porcie gdańskim od woli władz gdańskich, rząd polski widziałby się w konieczności przeniesienia wszelkich urządzeń, zaopatrujących wojenne statki polskie, z portu gdańskiego na wybrzeże polskie. P. Moderow dał również trybunałowi wyjaśnienia w przedmiocie udziału Polski w stoczni gdańskiej, których to wyjaśnień żądał trybunał.

Stanowisko prawne rządu polskiego przedstawi trybunałowi na jutrzejszem posiedzeniu rzecznik rządu polskiego.

Cała Mandżurja zmobilizowana

Chiny czekają na interwencję Ligi Narodów — Japonja nie myśli ustąpić

Wiedeń, 11. 11. (PAT). — „Neues Wiener Tagebl.", donosi z Pekinu: Japończycy mają zamiar utworzyć w Mandżurji autonomiczny rząd, przychylny Japonji. W obsadzonych terytorjach zostali przydzieleni zarządom miejskim i stacjom kolejowym instruktorzy japońscy. Japończycy zasekwestrowali dochody z ceł i podatku od soli, wobec czego komendanci chińscy nie mają pieniędzy na zapłacenie żołdu żołnierzom.

Wypędzony gubernator Mandżurji przebywa ciągle jeszcze w Pekinie. Twierdzą, że rozporządza on stale jeszcze 170 000 żołnierzy w Mandżurji. Gen. Czang-Sue-Liang stosuje się do zaleceń rządu chińskiego i nie atakuje Japończyków, ponieważ Chiny spodziewają się interwencji Ligi Narodów. Japończycy faworyzują generała Juan-Szi-Kai, który walczył po stronie Japonji. Gen. Ma mimo zakazu, wydanego przez Pekin, zarządził mobilizację w Mandżurji i spodziewa się, że skupi około siebie 40 000 żołnierzy.

Pekin, 11. 11. (PAT.) Według wiadomości otrzymanych z głównej kwatery Czang-Sue-Lianga oddziały demonstrantów i policji wdarły się w Tientsinie między dzielnicę chińską i koncesję japońską. Oddziały cudzoziemskie zostały wezwane dla ochrony rozmaitych koncesyj. Japoński samochód pancerny wymienił szereg strzałów z oddziałem policji chińskiej.

Kryzys Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei

Zaniepokojenie w środowiskach finansowych

Paryż, 11. 11. (PAT). Środowiska finansowe są silnie zaniepokojone sytuacją Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei, którego zarząd obradował w tych dniach na swem 15 plenarnem posiedzeniu.

Okazuje się, że środki, jakiemi rozporządzał bank w chwili swego powstania, znacznie się uszczupliły. W ciągu trzech miesięcy ubyło ponad 2,5 miljarda fr. fr. Nie mówiąc o tem, że nie ziściły się różowe nadzieje, pokładane na bank przy jego założeniu, który miał zaradzić szeregowi niedomagań natury gospodarczej, jak i politycznej.

Powstaje pytanie, czy bank jest w stanie prowadzić w dalszym ciągu akcję pomocy dla państw Europy centralnej, której się poświęcił od chwili swego powstania.

Jak pisze dziennik „Le Journal", jest to tembardziej niepokojące, że nikomu nie wiadomo, jak głęboką jest otchłań austrjacka. W obecnej chwili Austrja żąda jeszcze 60 miljonów szylingów. Ponieważ Bank Wypłat Międzynarodowych taką sumą nie rozporządza, będzie się musiał zwrócić o pożyczkę do Banku Francji, co właśnie wzbudza w środowiskach finansowych wielkiez aniepokojenie. Przez dziwną ironję losu — zaznacza autor artykułu St. Brice — ostateczny cios złudzeniom twórców banku Wypłat Międzynarodowych wymierzyła inicjatywa prezydenta Hoovera, gdyż nietylko położyła ona kres głównej działalności banku, zawieszając wypłaty niemieckie, lecz również wywołała kryzys ogólny, którego pierwszym wynikiem było wycofywanie depozytów przez państwa, zmuszone do uruchomienia walut dla ratowania swego pieniądza.

W Gdyni budowniczowie tylko z dyplomem politechniki

Gdynia, 11. 11. (Tel. wł.). — W związku z przygotowaniami min. robót publicznych do nowelizacji prawa budowlanego, na terenie Gdyni mają nabrać mocy obowiązującej artykuły 358—371 rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, oraz zamierza się zaliczyć Gdynię w poczet jedenastu miast, gdzie prawo kierownictwa budowami i sporządzanie planów przysługuje wyłącznie budowniczym z dyplomem ukończenia wyższych studjów technicznych. W związku z tem komisarjat rządu w Gdyni zarządził rejestrację wszystkich inżynierów, architektów i techników budowlanych, pracujących na terenie miasta Gdyni i sąsiednich osiedli.

Z chwilą wejścia w życie podanych przepisów prawa budowlanego, pozbawieni będą egzystencji liczni w Gdyni budowniczowie o średniem wykształceniu technicznem, otrzymanem w swoim czasie pod byłym zaborem pruskim. S. B.

Polacy na Helgolandzie

Gdynia, 11. 11. (Tel. wł.). Na włoskim transportowcu „Capodimonte", który w dniu 3 b. m. wypłynął z Gdańska do Sawony z ładunkiem węgla, wykryto w Holtenau trzech pasażerów na gapę. Polaków. Ponieważ dowództwo statku nie chciało wyłożyć pieniędzy na ich powrót do kraju, policja niemiecka wzbroniła się przyjąć ich na ląd. Kapitan włoskiego statku, nazwiskiem E. Stagnaro, oświadczył, że spróbuje zatrzymać się na wysokości wyspy Helgoland i tam, przy pomocy szalupy, wysadzić Polaków na ląd S. B.

Gwałtowna burza nad kanałem la Manche

Londyn, 11. 11. (PAT). Nad kanałem La Manche szaleje gwałtowna burza. Długotrwałe deszcze i wysoki poziom wody wyrządziły poważne szkody w nadbrzeżnych miasteczkach. Kilka okrętów dawało sygnały, donoszące o niebezpieczeństwie.

Walka między stronnictwami o opanowanie radja niemieckiego.

Berlin, 11. 11. (PAT). W toczącej się oddawna walce pomiędzy stronnictwami prawicowemi i lewicowemi o opanowanie niemieckiego radja, zaszedł wczoraj ciekawy incydent. Z okazji przemówienia posła socjal - demokratycznego Höllermanna, wygłoszonego w dniu rocznicy ogłoszenia republiki niemieckiej, kontroler rządu Rzeszy założył protest przeciwko pewnym ustępom rękopisu tej mowy, zaaprobowanej już przez kontrolera rządu pruskiego. Gen. Groener, w charakterze ministra spraw wewnętrznych Rzeszy wystosował do premjera pruskiego Brauna list, domagający się bezzwłocznej reorganizacji kontroli radja niemieckiego.

Nadgraniczna „deutsche Wirtschaft"

Piła, 11. 11. (PAT). Sądy powiatowe prowincji ogłosiły w październiku 64 licytacje; obszar licytowanych objektów wynosi 7000 morgów. W ciągu bieżącego roku ilość licytacyj dotychczas zgłoszonych wynosi 400, a obszar objektów 31.000 morgów. Świadczy to o złej sytuacji rolnictwa.

Tragiczny wypadek

Dziś około godz. 13 znany obywatel naszego miasta, mieszkaniec Chwaliszewa, gdzie posiadał w domu pod nr. 37 restaurację, p. Leon Pohl — czyścił w warsztacie za tą restauracją karabin. Broń była nabita i w pewnej chwili wypaliła. Kula trafiła p. Pohla w głowę, kładąc go trupem na miejscu.

Tragicznie zmarły śp. Leon Pohl osierocił żonę i pięcioro dzieci. Liczył on 62 lata.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg

Berlin, dnia 11. 11. 1931.

Pszenica march 75—76 kg.	222.00—225.00
Tendencja słaba.	
Porosłe i słabe ziarno w wyjątkach dopuszczone	
Pastewna pszenica march. 70—71 kg	200.00—210.00
Tendencja słaba.	
Jara pszenica march. 78 do 79 kg.	225.00—228.00
Tendencja słaba.	
Żyto march 72—73 kg.	196.00—198.00
Tendencja słabsza.	
Żyto pomorskie cif Berlin sp.	00.00—206.00
Tendencja słabsza.	
Żyto z okolic Warty fr. statkiem Berlin	00.00—207.00
Tendencja słabsza.	
Jęczmień	172.00—177.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	168.00—171.00
Tendencja słaba.	
Owies march	147.00—152.00
Tendencja słaba.	
Mąka pszenna	28.50—32.50
Tendencja słabsza.	
Mąka żytnia 70%	27.10—29.50
Najlepsze marki ponad notowania	
Tendencja słaba.	
Ospa pszenna	10.50—11.00
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	10.50—11.00
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	24.00—30.00
Groch drobny jadalny	25.00—26.00
Peluszka	17.00—19.00
Bób	16.50—18.00
Wyka	17.00—20.00
Łubin niebieski	11.00—12.50
Łubin żółty	13.00—15.00
Makuchy lniane	14.00—14.30
Makuchy arachid 50% loco Hamburg	13.70—14.00
Mączka arachid 50% loco Hamburg	13.30—13.50
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.20—6.30
Śrót soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	0.00—12.10
Śrót soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	0.00—12.80

Ogólna tendencja słaba.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

O halach centralnych

Uchwały cechu poznańskich mistrzów rzeźnickich.

Na ostatniem zebraniu cechu mistrzów rzeźnickich zajmowano się sprawą projektowanego utworzenia centralnych hal targowych i zwinięcia rynków miejskich.

Z dyskusji i referatów wynika, że cech rzeźnicki nie jest przeciwny utworzeniu takich hal w Poznaniu, zastrzega się jedynie co do pewnych warunków, a mianowicie zwinięcia wszystkich targowisk i urządzenie hal, oraz stoisk rzeźnickich odpowiednio do wymagań sanitarnych. Zasadnicze tezy zebrania, które odbyło się pod przewodnictwem p. cechmistrza Górskiego, ujęto w rezolucji, skierowanej do magistratu, na ręce p. prezydenta Ratajskiego.

W rezolucji tej mówi się m. in., że zgromadzeni wyrażają zgodę na wykonanie samego projektu. Zgodę tę jednak uzależniają od następujących warunków.

W halach centralnych skoncentrowana będzie sprzedaż wszystkich artykułów spożywczych, odbywająca się obecnie na rynkach miasta Poznania w straganach otwartych, Hala mięsna wybudowana zostanie w myśl postanowień rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1931 r. (Dz. U. Rzp. nr. 68/31 poz. 586 o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi). Hala oraz stoiska powinny być oddane do dyspozycji poszczególnych mistrzów, odnajmujących je w stanie wykończonym i kompletnie gotowym do użytku, wreszcie, że hala mięsna pozostaje pod nadzorem zarządu Cechu Rzeźnickiego w Poznaniu.

Druga rezolucja stwierdza, że urządzenie centralnej hali mięsnej może być skutecznie wykonane jedynie wówczas, gdy na tem samem miejscu nastąpi scentralizowanie sprzedaży targowej wszystkich innych artykułów spożywczych i zniesiona zostanie sprzedaż tych artykułów na wszystkich rynkach miasta Poznania. (k)

Echa zastrzelenia

Ciekawa rozprawa sądowa

W sądzie okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko gospodarzowi Andrzejowi Wittigowi z Kicina, oraz jego 22-letniej córce Jadwidze Wittig. Stanęli oni pod zarzutem, że w maju ub. roku Wittig zabił z fuzji Józefa Sobczaka, a Jadwiga W., że podczas kłótni między Wittigami i Sobczakiem podała ojcu dubeltówkę, mówiąc: strzelajcie ojcze".

Rozprawa wykazała, że śp. Sobczak w towarzystwie kilku młodych ludzi od dłuższego już czasu zachowywali się w Kicinie w niemożliwy wprost sposób, urządzając stale awantury 4 maja ub. roku Sobczak ponownie zjawił się z towarzyszami przed domem Wittiga i zarzucał Wittiżankom, że rozszerzały o nim kłamliwe pogłoski, a następnie dotkliwie pobili dziewczęta, które schroniły się do mieszkania. Po chwili Sobczak z swymi zwolennikami znowu zjawił się przed domostwem Wittiga. Ten zdenerwowany awanturami wyszedł z domu zabierając fuzję, którą trzymała córka Jadwiga, a sam miał tylko sękaty kij. Spotkawszy się z Sobczakiem i jego adherentami — zapytał co znaczą ciągłe awantury, które urządzają i dla czego biją jego córki. W odpowiedzi na to, obrzucono go stekiem wyzwisk i chciano pobić. Uniosły się już w górę laski i gumowe pałki. Wtedy oskarżony we własnej obronie, chwycił z rąk córki fuzję i strzelił w kierunku nóg Sobczaka. Skutek był fatalny, bowiem Sobczak został ranny w tętnicę i śmierć nastąpiła niebawem.

Przebieg tego zajścia potwierdzili świadkowie, zeznając, że Wittiżanka nie podżegała ojca do strzelania. Prokurator domagał się surowego ukarania oskarżonego. Obrońca dr. Fersten prosił o uwolnienie swych mandantów, względnie o zastosowanie jak najdalej idących okoliczności łagodzących, dopatrując się w czynie Wittiga obrony koniecznej względnie przekroczenia jej z powodu przerażenia.

Trybunał nie dopatrzył się wprawdzie obrony koniecznej, lecz przyznał okoliczności łagodzące i zasądził Wittiga na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na lat 5. Jadwiga Wittiżanka uwolniona została od winy i kary. (z)

Pod kołami pociągu

Jedna osoba zabita, druga — ciężko ranna

Nasz korespondent pomorski donosi:

W tych dniach wieczorem zdarzył się przy stacji Runowo Kraińskie, pierwszej przed Więcborkiem na szlaku z Nakła, wstrząsający wypadek. Oto p. Mrozek z Więcborka, z zawodu piwiarz, wracał wozem wraz ze swym robotnikiem Schulzem z miasteczka Zabrzenicy. Mieli przejeżdżać przez tor niedaleko wspomnianej stacji, gdy nagle ujrzeli zbliżający się pociąg towarowy od strony Nakła. Przystanęli, aby zaczekać aż pociąg przejedzie.

Raptem na widok zbliżającej się, oświetlonej lokomotywy koń spłoszył się i wpadł prosto pod koła maszyny. Zdążył on jednak przebiec przez tor i uciekł, natomiast wóz został roztrzaskany. Mrozek upadł na szyny tak, że koła przecięły go. Robotnik Schulz padł na szczęście, odrzucony przez bufory, obok szyn. Doznał jednak tak silnych porażeń, że stracił przytomność.

Na miejsce wypadku przybył p. dr. Górski z Więcborka, który udzielił pierwszej pomocy robotnikowi Schulzowi, poczem zwłoki przejechanego złożono do jednego z wagonów towarowych, które stały na pobliskiej stacji. Zwłoki zostały tam aż do przybycia komisji sądowo - lekarskiej.

Śp. Mrozek osierocił żonę i kilkoro drobnych dzieci. Bezsprzecznie obok spłoszenia się konia, pośrednią przyczyną tragicznego wypadku jest brak zapory kolejowej na tem miejscu.

KALENDARZYK

Środa, 11 listopada 1931.

Słońce: wschód 7,05 — zachód 16,07 — długość dnia 9 godzin 2 min.

Księżyc: wschód 9,31 — zachód 16,24 — po nowiu.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pogoda zmienna, chłodno i częściowo zachmurzenia.

Kal rzk.: Marcin B — jutro Marcin P.

Kal. słow.: Spitosław — jutro Nowosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Złotym Lwem. Stary Rynek 75 — Apteka Sapieżyńska. pl Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska. Chwaliszewo 76. — Apteka pod Eskulapem, plac Wolności 13.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marszałka Focha 47.

Wilda: Apteka „Fortuna". Górna Wilda nr 96. — Apteka przy Bramie Wildeckiej. Górna Wilda 3.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza. ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością Boską". ul. Dąbrowskiego 76.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

ŻYCIE AKADEMICKIE

— * **Władze Korporacji Wydz. rolniczo - leśnego „Demetria".** Na konwencie wyborczym ukonstytuowało się prezydjum następująco: Prezes — Zbigniew Peczke, wiceprezes — Eugenjusz Kurlit, sekretarz — Leszek Stanula; na oldermana powołano Cl Tomaszewskiego Zygmunta. Kolegom rolnikom i leśnikom, chcącym wstąpić do Korporacji, udziela wszelkich informacyj kol. Tomaszewski Zygmunt, Nowy Dom Akademicki pokój 269 od godz. 14—15.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Tow. Gimn. „Sokół" w Swarzędzu.** Zebranie miesięczne odbędzie się 14 bm. o godz 20 w lokalu drh. Korcza. Na porządku obrad pilne sprawy. Goście mile widziani.

— * **Dzielnicowy Wydział Sokolic** zwraca raz jeszcze uwagę na to, iż w niedzielę 15 bm. przed zjazdem, msza św. odbędzie się w sali Domu Amarantowego, ul. Słowackiego 19-21 o godz. 8 a odprawi ją ks. prałat Prądzyński. Następnie komunikuje się, iż na zjeździe obok wykładów druchen: dr. Stelmachowskiej i Sobczyńskiej — wygłosi jeszcze referat ks. prał. Prądzyński na temat: „Małżeństwo w świetle nauki katolickiej". Podczas herbatki będzie wykonana „Oda do młodości", ilustrowana rytmiką przy wtórze deklamacji. Nad całością czuwa i przygotowuje ją naczelniczka dzielnicy druchna Kasprzakówna. — Dzielnicowy Wydział Sokolic zawiadamia, iż w sobotę od godz. 10 do 23 będzie stały dyżur w biurze Sekretarjatu Dzielnicy, pl. Świętokrzyski 3, aby kierować te druchny, które zgłosiły się o nocleg, do kwater w szkole przy ul. Stawnej.

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" Poznań XV. Śródka.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę 11 bm. o godz. 19.30 w Domu Katolickim na Śródce. M. in. wygłoszony zostanie referat. Wszystkie druchny oraz gości zaprasza Zarząd.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Polskie Stowarzyszenie Pielęgniarek Zawodowych.** Doroczny walny zjazd odbędzie się w dniach 14, 15 i 16 bm w Poznaniu w sali Ubezpieczalni Krajowej, ul. Mickiewicza. Otwarcie zjazdu w sobotę o godzinie 16.

— * **Sodalicja Pań Nauczycielek w Poznaniu.** W niedzielę 15 bm. o godz. 9 odbędzie się msza św. w kaplicy sodalicyjnej u OO. Jezuitów. Po mszy św. odbędzie się zebranie plenarne w połączeniu z loterją fantową. W piątek o godz. 17 zebranie zarządu w Marianum.

WYSTAWY

— * **Komitet Wystawy Pracy Kobiet** postanowił urządzić doroczną wystawę w szerszym niż zwykle zakresie, chcąc zyskać większy dochód, a tem samem i większą możność przyjścia z pomocą potrzebującym, co jest głównym celem tej imprezy. Wystawę otwiera się w tym roku w pierwszych dniach grudnia. — Bezrobocie zatacza coraz szersze kręgi, wzrasta niedostatek i nędza. Są zastępy pań wykonujących mozolnie robótki kobiece o artystycznej wartości, na które niema zbytu, lub też interesowane panie nie umieją ich spieniężyć. Komitet pragnie pośpieszyć w tym kierunku z pomocą w sprzedaży nadesłanych eksponatów, lub też w polecaniu osób, posiadających różne warsztaty pracy. Przyjmować będziemy na wystawę piękne, oryginalne w pomysłach prace, a także skromne przedmioty do codziennego użytku. Wystawę urządza się w sali budowniczych „Strzecha" przy ul. Seweryna Mielżyńskiego nr. 23. Wszelkich informacyj udziela się w Czytelni dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9, między godz. 16—19.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Pastorałki polskie.** Tow. Śpiew. „Akord" Poznań - Jeżyce występuje w okresie Bożego Narodzenia z nową imprezą. Odegranem zostanie misterjum ludowe p. t. „Boże Narodzenie" układu prof. Michała Świerzyńskiego, a oparte na polskich pastorałkach z lat 1695—1845. Próby wokalno-muzyczne i baletowe już są rozpoczęte.

— * **Koło medyków studentów U. P.** urządza w dniu 15 bm. tradycyjny wieczorek zapoznawczy w salach Belwederu, ul. Marszałka Focha, na który wszystkie koleżanki i kolegów oraz sympatyków zaprasza. Początek o godz. 21.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Kino Parafjalne przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie** wyświetli w okresie misyjnym od niedzieli 15 bm. do środy 18 bm wielki film religijny „Golgota". Początek seansów w niedzielę o godz. 17 i 19, w poniedziałek, wtorek i w środę o godz. 17. Bilety w bardzo przystępnej cenie wcześniej do nabycia w biurze parafjalnem

— * **Z Koła Eucharystycznego Panien przy parafji Serca Jezusowego na Jeżycach.** Nabożeństwo miesięczne z powodu misyj w tym miesiącu wypada. W piątek, 13 bm. o godz. 6 msza św. na intencję ks. patrona

— * **Narodowa Organizacja Kobiet** donosi swym członkiniom, że miesięczne zebranie plenarne z powodu misji nie odbędzie się w czwartek 12 bm., lecz w poniedziałek 16 bm na salce św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22 o godz. 20. Referat wygłosi ks. prałat Prądzyński n. t. „Nowy kodeks małżeński".

— * **Związek Hallerczyków Chorągiew Wielkopolska i Placówka Poznańska,** donoszą wszystkim zainteresowanym, że biura znajdują się przy ul. Skarbowej 16 m. 1. Sekretarjat czynny od godz. 9,30 do 13 i od 15 do 18.

— * **Tow. Powstańców i Wojaków im. Gen. Hallera, Poznań - Jeżyce** urządza w sobotę 14 bm. w sali p. Jaszyka przy ul. Kraszewskiego 16 wielką zabawę taneczną, z której czysty zysk przeznaczyło na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym członkom Tow.

— * **Z życia Czytelni Kobiet.** Bardzo ruchliwa miejscowa organizacja „Czytelnia Kobiet" urządziła w ubiegłą środę „Wesoły wieczór", który cieszył się zasłużonem powodzeniem. Na urozmaicony program złożyły się: Śpiew - duet „Zalety wiejskie", zakończone Krakowiakiem, dowcipny monolog „Góral", taniec „Menuet" w historycznych strojach i gra fortepianowa. Punktem kulminacyjnym jednak była doskonała komedja „Ciocia Femcia", odegrana przez zespół młodych amatorów wprost artystycznie. Rozbawiona publiczność gorąco oklaskiwała amatorów. Po oficjalnej części programu rozpoczęły się tańce; w miłym i harmonijnym nastroju przy dobrej muzyce bawiono się i tańczono do późnej nocy. — Czytelnia Kobiet przygotowuje w początkach grudnia „Wystawę Pracy Kobiet", obejmującą wszelkie działy twórczości rąk kobiecych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z targu.** Dnia 11. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 3,40—3,80 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 1,00—1.40 zł; mendel jaj ? 20—2.40 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 1,60—2.00 zł; wołowiny 1.20 do 2,20 zł; cielęciny 1,20—2,80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurcząt 3.00—3.70 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3.00—4.00 zł; kaczka 3.00 do 5.00 zł; gęś 8.00—11,00 zł; para gołębi 1,50 do 1.80 złotych; para kuropatew 3,00 złote; królik 2.00 zł; bażant 4,50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3.00—3.60 zł; lina 3,20—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 1.20—2.60 zł; białych ryb 0,80—1.60 zł; sandacza 3.60—4.00 zł; 1 kg leszcza 2.40 zł; 1 kg. suma 2.40 zł; 1 kg szczupaka 2,80—3.00 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0.70 zł; szpinaku 30 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 10—20 gr; rabarberu 20—30 gr; włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafjor 0.30—1,00 zł; 1 kg kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy: brukwi 20 groszy; selery 0,70—1,00 zł; owoce: 1 kg. pomidorów 1.00--1.20 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1.00 zł; 1 kg. gruszek 0.40—1,00 zł; 1 kg. winogron 1.00—2,40 zł; 1 kg. głogu 60 gr; borówek (brusznic) 1,40—2,40 zł; żórawin 2,00 zł — Targ mało ożywiony. Ceny naogół zniżkowały. (hu)

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa".** Żądać w apt. i drog. nw 6 875

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pożar w Wągrówcu.** W Wągrówcu wybuchł jednej z ostatnich nocy w zabudowaniach p. Makowskiego pożar. Pastwą płomieni padła stodoła, 5 krów, dwie powózki i różne narzędzia rolnicze wartości przeszło 10 tys. złotych. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono. (k)

— * **Rozpoznanie zwłok żołnierza.** — Zwłoki żołnierza 62 p. p. w Bydgoszczy, zmasakrowanego przez pociąg pod Kapuściskami Małemi, rozpoznano. Jest to szeregowiec wspomnianego pułku Franciszek Barciński, którego rodzice mieszkają w Bydgoszczy w baraku przy ul. Dwernickiego. Są poszlaki, że popełnił on samobójstwo. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Parokonna powózka porzucona przez złodziei.** Na drodze pod Wieżonką Owsińską w pow. bydgoskim, znaleziono w tych dniach powózkę z parą koni przywiązanych do drzewa. Konie, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży, umieszczono w policji bydgoskiej. (k)

— * **Okradzenie Cygana w tramwaju.** Pod Bydgoszczą rozłożyła się obozem banda Cyganów, przybyłych z Rumunji. Podczas jazdy tramwajem bydgoskim nieznany kieszonkowiec ukradł jednemu z członków bandy, Janowi Mikloszowi, portfel z zawartością 1900 złotych, po wycięciu żyletką kieszeni kamizelki. (k)

JARMARKI

— * **Rogoźno.** We wtorek, dnia 17 bm. odbędzie się jarmark na konie i bydło.

— * **Strzałkowo.** Jarmark ogólny odbędzie się w środę, dnia 18 bm. Spęd inwentarza dozwolony z miejscowości okręgów niezapowietrzonych.

— * **Pobiedziska.** Jarmark ogólny odbędzie się w środę, dnia 18 bm. Spęd bydła i trzody chlewnej dozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Czempiń.** (30-lecie.) W październiku obchodziło tut. Tow. Miłosierdzia Pań św. Wincentego a Paulo 30-letni jubileusz założenia. Członkinie wraz z biednymi przystępowały do wspólnej komunji św. Po mszy św. odbyło się wspólne śniadanie. Po południu na sali Hotelu Polskiego odbyła się uroczysta akademja. Po zagajeniu przez p. hr. Żółtowską przemawiał ks. dziekan Ruszczyński. Obszerny referat wygłosiła delegatka okręgowa p. Lossowowa. Resztę programu wypełniono śpiewami Tow. „Lutnia" i deklamacjami.

— (Jubileusz banku.) W poniedziałek obchodził tut. Bank Ludowy 25-letni jubileusz swego istnienia. Uroczystą mszę św. z asystą odprawił ks. dziekan Ruszczyński. Na mszy św. był również obecny ks. infułat Karol Kiełczewski z Gniezna, ówczesny założyciel Banku Ludowego. Na sali p. Szukalskiego rozdawano dyplomy. Komitet jubileuszowy przyjmował delegacje i gości z staropolską gościnnością. (K)

— * **Rogoźno.** (Pożar.) W sobotę około godz. 18 wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Steinkego w Boruchowie. Spłonął dom mieszkalny. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Przyczyną pożaru była wadliwość komina. (ske)

— * **Wągrówiec.** (Wystawa prac kobiecych). Towarzystwa Czytelnia dla Kobiet urządza wystawę dla uczczenia 20-lecia swego istnienia. W dniu tak uroczystym pragnie przytulić do serca dziatwę tych rodaków, którzy pozbawieni są

narazie chleba, poświęca zatem całkowity dochód na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych. Wystawa odbędzie się nie u p. Podlewskiego, jak było poprzednio ogłoszone, lecz w sali p. Wierzejewskiej przy Targowisku. Otwarcie nastąpi dnia 5 grudnia br. o godz. 5 po południu, zamknięcie dnia 8 grudnia br. wieczorem. Zwiedzać można wystawę od godz. 9 rano do 9 wieczorem za opłatą 30 gr. od dorosłych osób i 15 gr. od dzieci. Udział w wystawie mogą brać wszystkie panie z miasta Wągrówca i powiatu. Zgłoszenia wystawczyń przyjmują pp. Spruttowa, ul. Szeroka; Steinbornowa, ul. Szeroka i Trojanowska ul. Pocztowa, do 30 bm. Każda z pań wystawczyń wpłaca przy zgłoszeniu 1 zł i ma prawo bezpłatnego wejścia na wystawę przez cały czas jej trwania. Eksponaty przyjmowane będą u p. Wierzejewskiej od dnia 1 do 3 grudnia br. i będą ubezpieczone od ognia i kradzieży.

— * **Gniezno.** (Z życia pocztowców.) W lokalu p. Szłapczyńskiego odbyło się roczne walne zebranie Zw. Niższych Pracowników Poczt., Telegr. i Telef. Koła Gniezno. Zebranie zagaił prezes p. Wachowiak. Po odczytaniu protokółu nastąpił wybór prezydjum, do którego weszli p. Urbaniak jako przewodniczący i p. Staszak jako sekretarz. Prezes p. Wachowiak wygłosił sprawozdanie z pięcioletniej działalności Związku. O stanie kasy referował skarbnik p. Witkowski. Po krótkiej dyskusji nastąpił wybór nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: prezes Szymański, wiceprezes Ignaszak, sekretarz Staszak, zastępca Barylski, skarbnik Chmiel, zastępca Dutkiewicz, radni Nowak, Witczak i Marciniak. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Kujawski z Kłecka, Woźniak i Turaj.

— (Wieczornica.) Dnia 15 bm. w auli gimnazjum męskiego Koło Tow. Oświatowe Gnieźnianek urządza swą pierwszą wieczornicę z bardzo zajmującym programem.

— (Pożar.) Pożar większych rozmiarów powstał w zagrodzie p. Stajkowskiego w Michalczy. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem, wozy i maszyny rolnicze. Szkody są znaczne. Pokrywa je ubezpieczenie. Przyczyny pożaru nie ustalono. (br)

— * **Inowrocław.** (Nagłe zgony.) 20-letni Kazimierz Mańczak, zatrudniony u ojca swego przy ul. Magazynowej, zasłabł nagle przy pracy i zmarł w drodze do szpitala. — W dniu 4 bm. zmarł również nagle 70-letni Kazimierz hr. Dunin - Karwicki. Zmarły był na Podolu i Wołyniu działaczem społecznym, lecz po wybuchu bolszewizmu zmuszony był opuścić tamte strony. Za pracę narodową i społeczną w „Sokole" oraz za walkę z dywersantami sowieckimi został poprzednio odznaczony. W pogrzebie ś. p. hr. Dunin-Karwickiego wzięły udział liczne tłumy wraz z orkiestrą wojskową.

— (Zwyrodnialec przed sądem.) Niejaki Fr. Ryniecki ze wsi Wróble oskarżony został z powodu wybryku zwyrodnienia, jakiego dopuścił się w dniu 13 lipca r. b. Po wysłuchaniu poszkodowanej 13-letniej Marjanny S., świadków i ekspertа lekarza dr. Krynia, sąd skazał oskarżonego na rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

— (Starzec nieoględnym zabójcą.) Dn. 5 bm. 61-letni Andrzej Rychlik stanął przed sądem tutejszym z powodu zabójstwa na osobie kradnącego z jego pola koniczynę starszego również człowieka Franciszka Brzezicha. Rychlik ma 13 dzieci i 60-morgowe gospodarstwo. Nieopatrznie strzelił z fuzji do B., widząc, że ten sierpem wycina mu koniczynę. Po ustaleniu istoty przestępstwa, sąd przychylił się do wniosku obrońcy adw. Przybyszewskiego i uwzględnił okoliczności łagodzące, skazując R. na rok ciężkiego więzienia i ponoszenie opłat sądowych w wysokości 40 zł.

— (Włamywacze za kratą.) Dwaj włamywacze: Józef Napora i Witold Ratajczak w jasny dzień włamywali się do mieszkania miejscowego kupca B. Zwierzyckiego. Przy tej czynności zostali przyłapani na gorącym uczynku. Sąd po rozpatrzeniu zeznań zasądził złoczyńców na cztery miesiące więzienia i koszty postępowania.

— (L. O. P. P.) Nasz Komitet Miejski L. O. P. P. stara się ustalić wysokość budżetu na rok przyszły. Wielką pomoc w budowie naszego lotniska cywilnego stanowi kwota 24 tysięcy złotych, jaką przeznacza Komitet Wojewódzki L. O. P. P., dzięki czemu sprawa ta zapewne będzie pomyślnie skończoną. Obecnie komitet otwiera kurs obrony przeciwgazowej dla członków miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Na kurs ten zapisało się 39 osób. Do prowadzenia kursu powołani są w charakterze instruktorów pp. Puchała — dział obrony przeciwgazowej, dr Wiernicki — dział obrony sanitarnej oraz kpt. em. Zabłocki — dział obrony przeciwlotniczej.

— (Z Tow. Właścicieli Nieruchomości.) Dnia 5 bm. odbyło się zebranie miejsc. Tow. Właścicieli Nieruchomości pod przewodnictwem prezesa dr. R. Gutowskiego. Prezes złożył szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu delegatów Tow., jaki odbył się niedawno w stolicy. (em)

— * **Koronowo.** (Z Tow. Śpiewu.) W dniu 3 bm. odbyło się zebranie Tow. Śpiewu im. św. Cecylji. Przewodniczył dyrygent p. Poklękowski. Kasjerka zdała sprawozdanie kasowe z ostatniego przedstawienia. Czysty dochód wynosi 213 zł. Postanowiono uczcić przypadającą w tym miesiącu 1700 rocznicę śmierci św. Cecylji. W trzecie Święto Bożego Narodzenia urządzi towarzystwo tradycyjny opłatek wigilijny dla swych członków.

— (Konferencja rodzicielska.) W czwartek 5 bm. przy licznym udziale rodziców interesujący referat n. t. „Współpraca rodziców ze szkołą" wygłosiła p. nauczycielka Niezgodzianka.

— (Z karty żałobnej.) W dniu 5 bm. zmarł w tutejszej lecznicy miejskiej ks. Dominik Rogala, administrator parafji w Byszewie. Zmarły liczył 37 lat. Pomimo półrocznego zaledwie pobytu, zdołał sobie śp. ks. Rogala zaskarbić u parafjan głębokie przywiązanie i miłość.

— (Ze Stow. Młodych Polek.) Odbyło się 5 bm. na sali p. Gollnikowej zebranie. Prócz spraw ściśle organizacyjnych w programie znajdował się monolog p. t. „Oszczędna Kasia" oraz dialog „Guwernantka i Kasia", pióra zasłużonej wicepatronki p. aptekarzowej Nowackiej. Kilka wierszy Adama Asnyka oraz referat p. Świtalskiego n. t. „Historja Koronowa" wypełniły resztę programu. (sk)

— * **Leszno.** (Nieszczęśliwy wypadek.) U gospodarza G. w Smyczynie dostał się parobek do maszyny, a raczej do pasa transmisji i doznał ciężkich obrażeń głowy i całego ciała. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala Św. Józefa w Lesznie.

— (O Pomorze.) Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 7 bm. uchwalono jednogłośnie ostry protest przeciw wystąpieniu sen. Boraha w sprawie Pomorza. (s)

— * **Ostrów.** (Nowa apteka.) Tutejsza Kasa Chorych otwiera przy ul. Kościelnej nr. 14 w własnym zarządzie nową aptekę. Będzie to nielada ciosem dla istniejących tu 3 dalszych prywatnych aptek.

— (Z teatru.) Koło Miłośników Sceny wystawiło tu w niedzielę operetkę Offenbacha „Piękna Helena" przy współudziale Tow. Śpiewackiego i wojskowej orkiestry symfonicznej. Wykonawcy wystąpili z zupełnem powodzeniem przy wypełnionej widowni.

— (Złote gody.) W dniu 8 bm. obchodzili tutaj złote gody małżeńskie państwo Ignacy i Elżbieta z Nawrotów Miesiącowie. Jubilaci cieszą się jeszcze czerstwem zdrowiem. (n)

— * **Ostrzeszów.** (Poświęcenie ogniska S. M. P.) W niedzielę, dnia 8 bm. odbyło się poświęcenie ogniska Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, powstałego niedawno. O godz. 12 zebrali się druhowie w liczbie 70-ciu, oraz przedstawiciele miejscowych organizacyj i sympatycy w ognisku. Uroczystość zagaił ks. patron Konieczny, witając protektora ks. prob. Kucharskiego, patrona Stowarzyszenia żeńskiego, oraz gości. Następnie przemawiał ks. protektor Kucharski, który w serdecznych słowach prosił o wytężoną pracę i poparcie społeczeństwa dla S. M. P., oraz wskazał na potrzebę założenia „ogniska". Zkolei dokonał ks. protektor aktu poświęcenia ubikacji. Przemawiali poza tem prezes Towarzystwa Przemysłowców oraz członek zarządu okręgowego druh Wałęsa z Kępna, który wręczył Stowarzyszeniu ozdobny dyplom, jako nagrodę za uzyskanie II miejsca w konkursie obowiązkowości w czasie zlotu okręgowego. (ck)

— * **Kępno.** (Parcelacja.) W dniach 17 i 18 bm. rozparcelowanych zostanie ca. 150 hektarów ziemi ornej i łąk, należących do majętności Rzetnia w pow. kępińskim. (ck)

— * **Strzałkowo.** (Osobiste.) W sobotę, dnia 14 bm. obchodzą pp. Stanisław i Dorota z Maciejewskich Drabińscy złote gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odprawi miejscowy ks. proboszcz w dniu tym w kościele parafjalnym o godz. 8 mszę św. Jubilaci są czytelnikami naszego pisma.

Z POMORZA

— * **Wejherowo.** Zarządzeniem min. sprawiedliwości zniesiony został wydział zamiejscowy sądu okręgowego starogardzkiego w Wejherowie oraz wydział zamiejscowy sądu okręgowego toruńskiego w Brodnicy. Natomiast wydział zamiejscowy sądu starogardzkiego w Gdyni będzie posiadał właściwość sądu okręgowego dla spraw z okręgów sądów grodzkich w Gdyni, Kartuzach, Pucku i Wejherowie.

— * **Gdynia.** (Odczyt „Instytutu Bałtyckiego".) W poniedziałek, 9 bm. w auli Szkoły Morskiej o godz. 19 prof. dr. K. Tymieniecki wygłosi prelekcję p. t. „Nauka przeszłości dla polskiej polityki morskiej". Odczyt znanego uczonego jest drugim ze rzędu odczytem z cyklu wykładów uniwersyteckich, urządzonych w Gdyni przez świeżo tutaj zainstalowany oddział „Instytutu Bałtyckiego".

— (Śmiertelna bójka na noże.) W dniu 5 bm. wieczorem na ul. Portowej w bójce na noże pomiędzy t. zw. „łazikami" zabity został niejaki Stanisław Kryzia, znany pomiędzy kolegami pod przezwiskiem „małpa". Lekko ranni uczestnicy awantury: Franciszek Bulga, Rudolf Szymkow i Stanisław Tarczałowicz, przekazani zostali władzom sądowym. (S. B.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Kółko Młodzieży Poznań - Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę 11 bm. o godzinie 19,30 na sali p. Kasprzaka przy ul. Kilińskiego 15.

— **Zebranie Rady Poznańskiego Okręgu Stow. Młodzieży Polskiej** odbędzie się w czwartek 12 bm. o godzinie 19,30 w lokalu Okręgu, Plac Nowomiejski nr. 5. Na porządku obrad sprawa „Święta Młodzieży".

— **Stow. Porządku Publicznego, dzielnica IV. Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Figla, Wierzbięcice 27.

— **Wydział Metalowy Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Dalszy ciąg kursu rysowania.

— **„Harmonja".** Wspólna próba odbędzie się w czwartek 12 bm. o godzinie 19,30. Komplet konieczny.

— **Tow. św. Władysława, Poznań-Wilda.** W sobotę 14 bm. o godz. 9. odprawioną zostanie w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu msza św. za zmarłych członków Tow.

— **Tow. b. żołnierzy 14 p. a. p.** Zebranie odbędzie się 14 bm. o godzinie 20 w świetlicy 5 baterji 14 p. a. p. przy ulicy Solnej.

— **Katol. Tow. Robotników „Oświata" przy parafji św. Marcina w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 17,30 na salce wikarjatu. Na porządku obrad wykład.

— **Kat. Zw. Abstynentów Koło Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 16,15 w salce parafjalnej. Z powodu wizytacji Koła przez gen. sekretarza ks. dyr. T. Gałdyńskiego, udział wszystkich członków konieczny.

— **Cechowa Czeladź Piekarska.** Zebranie odbędzie się w dniu 15 bm. o godzinie 14 w lokalu p. Majewskiej przy ulicy Woźnej 13.

Dziś wielki koncert symfoniczny

W Teatrze Wielkim odbędzie się dziś w środę, dnia 11 listopada wieczorem, o godzinie 8-mej wielki koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania pod dyrekcją świetnego kapelmistrza Adama Dołżyckiego. Adam Dołżycki znany ze swej świetnej interpretacji utworów Czajkowskiego, dyrygować będzie IV. symfonję tego znakomitego kompozytora. Z polskich kompozycji usłyszymy Legendę o św. Jerzym warszawskiego kompozytora Rytla.

Znakomity skrzypek amerykański Francis Macmillen, solista dzisiejszego koncertu, odegra Goldmarcka a-moll koncert skrzypcowy z akompanjamentem orkiestry.

Przedsprzedaż biletów w składzie cygar Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38, wieczorem od godz. 6-tej przy kasie Teatru Wielkiego (telefon kasy 21-50).

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 9 listopada 1931 r.

Maksymiljan Schwermer, tokarz, 23 l. Hieronim Kaczmarek 1 r. Stefanja Kurkówna, krawcowa, 37 l. Władysław Grygiel, malarz, 43 l. Leon Gremtowski, ślusarz, 25 l. Marja Ruedigerówna, pośredniczka posad, 59 l. Stanisława Kowalewska z d. Starzewska, 30 l. Kazimierz Świętek, robotnik, 28 l. Zygmunt Teodor Madajczak, biurowy, 22 l. Hieronim Pawlak 4 l. Konstanty Przybylski, inwal., 51 l. Walerjan Pawłowski, dyrektor rachuby, 68 l. Władysław Wachowiak, ślusarz, 28 l. Stanisława Zylka z d. Rypińska, 26 l. Bolesław Kaczorowski, kupiec, 65 l. Karjanna Kurzyńska z d. Alankiewicz, wdowa, 78 l.

Dnia 10 listopada 1931 r.

Jerzy Szczęsny Nawratowicz 2 l. Małgorzata Kawatzówna, właścicielka składu, 41 l. Konstancja Krzyżostaniakowa z d. Przybyszówna, 78 l. Marja Galasińska, pom. techniczna, 24 l. Olga Marja Niewiewska 6 l. Józef Walkowiak, dyrektor biur miejskich, 65 l. Fryderyka Kleisper, służąca, 25 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Bieńkowska 3 zł; — K. S. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 2 zł; Jakób Maciaszyk 1,50 zł; — Aleksy Osiński 5 zł; — Por. Markiewicz, Zambrów 5 zł; — H. Szlagowska, Wełna p. Parkowo, zamiast wieńca na trumnę niestrudzonego współpracownika na niwie społecznej i oświatowej śp. Stanisława Połczyńskiego 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 185,60 zł.

Na chleb św. Antoniego: Z. J. z prośbą o zdrowie 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 31,50 zł.

Na bezrobotnych: Janostwo Tokłowiczowie zamiast kwiatów na grób śp. Anny z Gorzelańczyków Dwornikowej 10 zł; A. A. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 728,29 zł.

TEATRY

Teatr operetkowy „Uśmiech"

Napięcie, z jakiem publiczność poznańska oczekuje jutrzejszego otwarcia nowego teatru „Uśmiech" świadczy najlepiej o zainteresowaniu szerokich kół miłośników teatru śpiewnego uroczystą prapremjerą operetki Fr. Lehara „Kraina uśmiechu".

Zespół, w skład którego wchodzą urocza primadonna scen stołecznych p. H. Dudiczówna, pełna wrodzonego wdzięku i oszałamiającego temperamentu p. Jadwiga Fontanówna, światowej sławy tenor Kazm. Czarnecki i znakomity reżyser — wodewilista p. J. Sendecki, zapewnia „Krainie uśmiechu" wykonanie, jakiego jeszcze żadna operetka na żadnej scenie nie doznała. Baletmistrz p. K. Ostrowski ułożył szereg pięknych ewolucyj dla zespołu baletowego. Orkiestra pod batutą dyr. Z. Wojciechowskiego, dekoracje i kostjumy pomysłu artysty malarza prof. Jarockiego.

Od czwartku, 12 b. m. „Uśmiech" w Poznaniu — a Poznań w „Uśmiechu".

Na ogólne żądanie publiczności w środę, dnia 18 listopada, wystąpi w AULI UNIWERSYTECKIEJ w drugim wielkim koncercie

CECYLJA HANSEN

wszechświatowej sławy wiolinistka.

Cecylja Hansen, uznana jednomyślnie przez krytykę światową bezsprzecznie za jedną z najznakomitszych wiolinistek doby współczesnej, której grę porównują z grą **Eriki Morini i Almy Moodie** — przybywa do Poznania i wystąpi poraz drugi w naszem mieście **w środę, dnia 18 listopada, o godz. 8-mej wiecz., w Auli Uniwersyteckiej.**

Znakomita artystka wykona b. bogaty program obejmujący szereg najpiękniejszych dzieł: Friedberga, Goldmarka, Cyryla - Scotta, Bazziniego i Blocha.

Przy fortepianie świetna pianistka: **Elfryda Berson. Cecylja Hansen,** ostatnim swoim koncertem, oczarowała prasę i publiczność, która przyjęła genjalną wirtuozkę z niebywałem entuzjazmem oddając jej należny hołd.

Celem umożliwienia posłuchania tej znakomitej wiolinistki, ceny miejsc są bardzo przystępne od 1—6 zł. Bilety są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, tel. 56-38.

zw 11 862

BOLESŁAW FOLAŃSKI

przybywa do Poznania!!!

BOLESŁAW FOLAŃSKI, znakomity komik operetkowy, ulubieniec publiczności, niezrównany humorysta, po rocznej nieobecności w naszym grodzie przybywa z chińskiego frontu na jedyny występ do Poznania i przypomni się swym wszystkim sympatykom

w sobotę, dnia 14 listopada rb., o godz. 11-tej wiecz. w teatrze „Słońce".

Folański w Poznaniu! Słowa te starczą za wszelką reklamę. Niema chyba człowieka w Poznaniu, któryby nie znał Folańskiego. Znakomity, a tak popularny u nas artysta przygotował specjalnie dla Poznania szereg kapitalnych piosenek i monologów, z których już dziś sygnalizujemy następujące sensacje: **„DŁAWIDOWSKI KRAWCEM", „MOJE DŁUGI", „15 PROCENT", „ANGLIK I JEGO FUNT", GHANDI I JEGO SÓL", „TOBSKI i REDUKCJA", TRAMWAJARZ POZNAŃSKI"** oraz rozmowa **Wielkopolanina z MAŁOPOLANINEM".** W Wieczorze Folańskiego wezmą udział ponadto: **IMIELA WOJTASZEK,** znakomity, bezkonkurencyjny artysta scen polskich i zagranicznych, **WANDA ZAMORSKA,** pierwszorzędna wodewilistka i inni. Atrakcją Wieczoru a zarazem niespodzianką dla Poznania będzie gwiazda, której incognita narazie zdradzić nie możemy — nic więc dziwnego, że wszyscy pytają: **„Kto jest ona"?**

Część choreograficzną reprezentować będą: **MARYLA MARTÓWNA,** znakomita primabalerina b. Opery Poznańskiej oraz **JÓZEF CIESIELSKI,** znakomity tancerz i baletmistrz Opery, którzy wykonają kilka brawurowych tańców swego bogatego repertuaru. Nie potrzebujemy chyba dodawać, że zapowiedziany na sobotę najbliższą Wieczór Folańskiego v teatrze „Słońce" wzbudził olbrzymie zainteresowanie. **Popyt na bilety niebywały.** Bilety w cenie od **1—5 zł** są już do nabycia w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, tel. 56-38.

zw 11 861

Teatr Polski

DZIŚ — o godz. 3 popoł. **„Wielki człowiek do małych interesów"** — przedstawienie szkolne. — Wieczorem **„Młody las".**

Czwartek, 12. 11. „Świerszcz za kominem". Ceny popołudniowe.

Piątek, 13. 11. „Młody las".

Sobota, 14. 11. „Hulla di Bulla". — Premjera. — Nowość.

Niedziela, 15. 11. o godz. 3 po poł. „Lazurowe wybrzeże" — Ceny zniżone.

Niedziela, 15. 11. o godz. 8 wiecz. „Hulla di Bulla". — Nowość.

Poniedziałek, 16. 11. „Młody las".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Teatr Nowy

DZIŚ — o godz. 7.15 i 9.15 — **Wielka rewja „Fuksem wygrywa".**

Czwartek, 12. 11. o godz. 7.15 i 9.15 Wielka rewja „Fuksem wygrywa..."

Piątek, 13. 11. „Vivat Academia" (Stary Heidelberg) — Premjera.

TEATR OBJAZDOWY

Wł. Brackiego — „Kajzer" Macieja Wierzbińskiego

DZIŚ — Wąbrzeźno.

Czwartek — Chełmno.

Piątek — Świecie.

Sobota — Łasin.

Niedziela — **Grudziądz po poł. i wiecz.**

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W MUZYCZNYM POZNANIU

DZISIEJSZA „ŚRODA" W TEATRZE WIELKIM

Naczelnem dziełem programu, który wykona dzisiaj Orkiestra Symfoniczna Miasta Poznania pod batutą dyr. Adama Dołżyckiego, jest czwarta symfonja Piotra Ilicza Czajkowskiego.

Głębokie przeobrażenie, jakiego dokonał w literaturze romantyzm, było w skutkach wybitne i dla muzyki. Do głosu przyszło nieistniejące rzekomo przedtem uczucie indywidualne, duchowa osobistość artysty. O to wszakże walczył Beethoven! Budzący się zaś pierwiastek narodowy, etniczny wydobywa na światło dzienne wartości pozytywne, tkwiące w „ludzie", czyli poprostu w muzyce wiejskiej. Inna, rzecz, że romantyczna zmiana stosunków artysty do muzyki niezawsze wychodziła na dobre muzyce. Jeśli to był talent oryginalny, to tworzył i na tej zasadzie estetycznej rzeczy ciekawe, odrębne, a przedewszystkiem muzycznie wartościowe. Ale w przeciwnym razie twórczość stawała się nie do zniesienia pretensjonalna. Nie wszystkie bowiem uczucia i nie każdego artysty były naprawdę ciekawe. Często zaś „subjektywizm" szedł w parze z słabą wiedzą techniczną, co nie mogło się np. przytrafić w w. XVIII., gdzie nawet „fabrykant kościotrupów muzycznych" (określenie Beethovena) Albrechtsberger, dał Beethovenowi świetną technikę kompozycji, bo widocznie sam ją posiadał. Dzisiejsze stanowisko młodej muzyki polega na tem właśnie, że uważamy, iż lepiej dążyć do jak najlepszego opanowania rzemiosła muzycznego, aniżeli pozwolić sobie na blagę wyrażania „uczuć" w sposób nieudolny. Przy pewnych wymogach technicznych, nawet mniej utalentowany kompozytor pisze rzeczy muzycznie możliwe, uprawiając zaś „wylew uczuć" bez techniki, zaśmiecamy poprostu muzykę tandetą.

Jak dalece romantyzm nie rozumiał założeń estetycznych epoki klasycznej, świadczy list Piotra Czajkowskiego, pisany tuż po skończeniu IV symfonji. Jak wiadomo, Czajkowski napisał 7 symfonij; do IV-tej przywiązywał większe znaczenie. Powstała ona w r. 1877, wykonana po raz pierwszy w 1878 w Moskwie. Czajkowski w liście pisze: „Ponieważ dla nas czysta igraszka dźwięków długo nie będzie jeszcze muzyką, przeto z naszego stanowiska każda muzyka jest programową". Czyli, że każda musi „coś" wyrazić. Łatwo zrozumiemy teraz twórczość Czajkowskiego, który w muzykę instrumentalną nawet, a więc w symfonję, stara się wlać pewien konkretny nastrój i narzucić tenże słuchaczowi. Stąd wynika styl Czajkowskiego: bardzo ekspresyjny, uczuciowy, nieraz do przesady, na co wpłynęła niewątpliwie natura słowiańska, w szczególności zaś rosyjska: smutek, owa „taska" bez kresu i umiaru, prowadząca aż do jakiegoś duchowego samobójstwa z powodu zniechęcenia do życia. To też twórczość Czajkowskiego, obracająca się w ciasnych ramach takiej ultrapodmiotowości, mało znalazła miejsca np. w społeczeństwach romańskich, gdzie panuje carté latine a stosunek człowieka do życia jest czynny, potwierdzający. Technika Czajkowskiego wywodzi się z wzorów niemieckich, a zwłaszcza z R. Wagnera.

Wśród licznych epigonów i satelitów Wagnera, poczestniejsze miejsce zajął Karol Goldmark, skrzypek, a później kompozytor. Znana jest jego opera „Królowa Saby". Koncert skrzypcowy a-moll (tak świetnie grany niedawno przez C. Hansen) nie przedstawia głębszej wartości muzycznej, jest jednak świetnie napisany na skrzypce i dlatego stał się ulubionym przez wirtuozów.

Również do R. Wagnera nawiązuje w swym „Świętym Jerzym" Piotr Rytel, zasłużony kompozytor i pedagog warszawski, jeden z reprezentantów naszej zachowawczości muzycznej. W Poznaniu był już raz „Święty Jerzy" wykonywany, mianowicie na festivalu muzyki polskiej w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Dr. T. S.

Ignacy Friedman grał w Pradze na koncercie filharmonicznym w teatrze niemieckim. Wykonał z wielkim sukcesem koncert fortepianowy Es-dur Liszta, oraz takiż koncert wiedeńskiego kompozytora Karola Weigla.

ŻYCIE KULTURALNE

UNIWERSYTET BOLOŃSKI I POLSKA

Z Rzymu donoszą nam:

Na czcigodnej bolońskiej Alma Mater studjuje w tym roku kilkunastu Polaków, którzy dawnym szlakiem przyciągnęli tutaj po wiedzę. Mile ich dotknęło, gdy na otwarciu roku akademickiego temi dniami posłyszeli z ust rektora Chigiego dłuższy wywód o Polsce, której poświęcił Jego Magnificencja osobny ustęp swego przemówienia, akcentując szczególnie dumę, z jaką wspomina Bolonja swego ongi ucznia: Mikołaja Kopernika. Przysłuchiwali się tej przemowie nietylko polscy cives academici. Między zaproszonymi gośćmi zasiadł ambasador polski przy Kwirynale hr. Przeździecki z radcą Romerem i on też na wieczornym bankiecie, odpowiedział na serdeczny toast ku czci Polski, wzniesiony przez rektora Chigiego.

Nazajutrz miejscowa grupa stowarzyszenia „Amici della Polonia" zorganizowała ucztę oraz wielki koncert, poświęcony muzyce polskiej, którego słuchało prawie tysiąc osób. Tradycyjna przyjaźń włosko-polska i węzły kulturalne, które zacieśniają się z każdym dniem mocniej między Italją a naszym narodem, były znów przedmiotem przemówień, wymienionych między prezesem „Amici della Polonia" prof. Goidanichem, a ambasadorem Przeździeckim. (rn)

NAUKA

Polski Instytut Przeciwrakowy. Ze Lwowa piszą nam: Na terenie Szpitala Powszechnego otwarty został i poświęcony pierwszy w Polsce Instytut Przeciwrakowy. Zorganizowano go za inicjatywą grona lekarzy przy poparciu Uniwersytetu, Akademji Weterynarji, Zakładu Higjeny. Budynek Instytutu został przebudowany ze starego pawiloniku, w którym kiedyś mieścił się zakład wychowawczy O. O. Pijarów, przerobiony później na szpital. Koszta przebudowy i urządzenia Instytutu, w sumie około 100 tysięcy złotych, pokryła ofiarność społeczna. Prócz znaczenia praktycznego, Instytut ma przed sobą cele naukowe. Będą w nim przeprowadzane badania eksperymentalne nad zwalczaniem raka. Jak stwierdzają dotychczasowe badania, przeprowadzane przez oddział statystyczny Instytutu, w roku np. 1930 zanotowano w Małopolsce 1700 wypadków raka. W Instytucie leczone będą wszystkie jego objawy, jak również inne nowotwory złośliwe. Z czasem projektowane jest dobudowanie w gmachu pomieszczeń na pracownie naukowe. W każdym bądź razie, już to, co do dziś stworzono posiada duże znaczenie naukowe i społeczne. (nl)

Ze Związku Bibljotekarzy Polskich. Koło wileńskie odbyło posiedzenie z referatem p. S. Lisowskiego na temat „Bibljoteki rosyjskie".

Z Pol. Tow. Przyjaciół Astronomji. Koło lwowskie odbyło posiedzenie z odczytem p. M. Wojtowicza n. t. „Przyrządy dzisiejszego astronoma".

Polskie Tow. Filozoficzne. Oddział krakowski odbył posiedzenie naukowe z referatem dr. Chmaja p. t. „Teorja zmysłu wewnętrznego (sens intime) w filozofji Maine de Birana.

RUCH REGJONALISTYCZNY

„Wieniec" pod Borkiem. Zwyczaje związane z ukończeniem żniw, zwane „dożynkami", „Okrężnem" lub „wieńcem" są jednym z ważniejszych obrzędów ludowych. Otóż te zwyczaje stosowane we wsi Wygodzie pod Borkiem zebrał i ogłosił w „Kronice Gostyńskiej" A. Szyperski. W swej pracy omawia autor i podaje pieśni ludowe, śpiewane przy obrzędzie „wieńca", a układane zazwyczaj uprzednio przez dziewczęta i całą ludność wsi. Ostatni zeszyt tego ciekawego i pożytecznego pisma zawiera poza tem dwa przyczynki historyczne jeden dra Stan. Helsztyńskiego, o udziale mieszkańców wsi Kossowa podczas powstania w 1848 r., oraz pamiętniczek M. Hejnowicza o przeżyciach czasu strajku szkolnego w 1902 r. Zamyka zeszyt rozprawa o „powiecie gostyńskim" w świetle notatek gazeciarskich w latach 1804—1807". (J. St.)

TEATR

Premjery polskie zagranicą. „Dom kobiet" Zofji Nałkowskiej wystawiono w Kopenhadze, zaś „Dzień jego powrotu" w Anglji, w Birmingham.

Teatr wojewódzki w Łucku. Piszą nam z Łucka: Istniejący od roku objazdowy teatr województwa wołyńskiego, przeszedł z pod kierunku p. Róży Gallowej w ręce p. Aleksandra Rodziewicza, byłego artysty teatru Polskiego w Poznaniu, a potem Teatru Narodowego. Rozpoczął sezon rittnerowskim „Człowiekiem z budki suflera". Sztukę tę grano już w Dubnie, w Łucku i w Krzemieńcu. Następna premjera: „Roxy"

„Salome" uwolniona z aresztu. Słynna sztuka Oskara Wildego, grana po całym świecie, nie była wykonaną dotychczas w Anglji, gdyż cenzura położyła na niej areszt. Było to lat temu 37. Obecnie zakaz cofnięto i w tym sezonie ma być „Salome" grana w teatrze Savoy z tancerką rosyjską Nikitiną w roli tytułowej.

SZKOLNICTWO

Jak studjować samemu zoologję? Niedawno Kasa im. Mianowskiego, tyle zasłużona dla polskiej nauki wydała obszerny tom, liczący 450 stron; jest to dziewiąta część znanego i uznanego „Poradnika dla Samouków", który w nowej redakcji (a istnieje już od roku 1898) wychodzi pod kierownictwem Stanisława Michalskiego. Nowy „Poradnik", to pierwszy z zapowiedzianych czterech tomów z cyklu „Zoologja"; w opracowaniu wzięli udział wybitni uczeni tej specjalności a mianowicie: prof. dr. Michał Siedlęcki i prof. dr. Henryk Hoyer z Krakowa, prof. dr. Wacław Roszkowski i dr. Roman Kozłowski, z Warszawy orazdr. Kazimierz Kwietniewski ze Lwowa. Książka, objętości około 30 arkuszy druku, utrzymana jest na poziomie uniwersyteckim; na jej treść składają się następujące artykuły: wstęp ogólny (charakterystyka przedmiotu, zagadnień i metod zoologji, jej stosunek do innych nauk i podział), wskazówki praktyczne, niezwykle cenne dla studentów jak zoologję studjować na wyższym poziomie, obywając się nawet bez uniwersyteckich wykładów, plan i przebieg studjów sposób korzystania z literatury i naukowych pomocy i t. p., wreszcie artykuły specjalne: anatomja porównawcza zwierząt kręgowych i bezkręgowych, anatomja człowieka i paleozoologja. W następnym tomie, który już jest w druku i wyjdzie na wiosnę, znajdą się artykuły: histologja, embrologja, fizjologja i psychologja zwierząt. Wszystkim artykułom towarzyszy obszerna bibljografja przedmiotu, obejmująca najważniejsze oraz najnowsze podręczniki.

„Poradnik" jest nader przydatny studentom zoologji; duże usługi odda studjującym nauki pokrewne, a więc medycynę teoretyczną, paleontologję, rolnictwo i weterynarję. Przyszły nauczyciel a także uczony specjalista w innych działach przyrody znajdzie tu wiele cennego materjału.

(J. M.)

MUZYKA

Lwowska orkiestra teatralna koncertuje. Ze Lwowa donoszą nam: Pozbawiona przez ZASP zarobku lwowska orkiestra Teatru Wielkiego urządziła koncert symfoniczny. Uczyniła to na własną rękę, gdyż miasto Lwów nie poszło, jak dotąd za przykładem Poznania i nie zastąpiło teatru muzycznego symfoniką, tak nieporównanie wartościowszą dla słuchaczy i ważną dla kultury muzycznej. Orkiestra musi na własne ryzyko szukać pracy, a niewesołe jest i to, że nie ze strony społeczeństwa polskiego wyszła pierwsza inicjatywa ale zajęło się nią ruskie Towarzystwo Muzyczne imienia Łysenki, mało zresztą znane ogółowi. Wykonano symfonję Czajkowskiego i wstęp do „Śpiewaków norymberskich" Wagnera, poza tem Borysa Latoszyńskiego trzy tańce z opery „Złota obręcz", niegranej jeszcze zdaje się nigdzie. Dyrygował z werwą i rutyną p. Antoni Rudnicki, były kapelmistrz opery w Kijowie. Koncert miał powodzenie — może teraz sfery miejskie pomyślą o właściwej organizacji takich potrzebnych i pożytecznych produkcyj. (lk)

PEJZAŻE CZAJKOWSKIEGO WYSTAWIONE W PŁOCKU

Z Warszawy donoszą nam:

Plastyka warszawska promieniuje na prowincję nietylko przez wystawy objazdowe, jakie urządza Instytut Popierania Sztuki. W Płocku została otwarta temi dniami wystawa dzieł Stanisława Czajkowskiego, najświetniejszego niewątpliwie między pejzażystami dojrzałego dzisiaj pokolenia. Stanisław Czajkowski, który studjował w Krakowie pod Stanisławskim i w Paryżu, jest mistrzem gdy idzie o odczucie wsi polskiej i o wyrażenie jej ducha skończonemi środkami techniki malarskiej. Wystawę płocką zorganizował miejscowy Klub Artystyczny, składając dowód że rozumie doniosłość takich pokazów dla kultury regjonalnej.

Otwarcie odbyło się uroczyście, z udziałem zaproszonych najwybitniejszych osobistości miejscowych. Między innymi przybył J. E. biskup płocki ks. Nowowiejski, oraz J. E. biskup-sufragan ks. Wetmański. Wystawa, mieszcząca cały szereg pierwszorzędnych obrazów, jest bogata co do liczby dzieł, a ich treść artystyczna stoi na poziomie wielkiej europejskiej sztuki. (tw)

Pisma nadesłane

„Nowiny Społeczno-Lekarskie" Nr. 21. Treść: Z życia Związku Lekarzy Państwa Polskiego. — Prof. Dr. W. Nowicki: „W sprawie prywatnych poradni i kursów lekarskich". Dr. E. Doliński: „Poradnia a gabinet lekarski". — Dr. W. Hibl: „Stracona placówka". Dr. K. Łazarowicz: „Uwagi o t. zw. etyce lekarskiej". — Dr. C. Rydlewski: „Wrażenia ze Zjazdu Rady Głównej A. P. I. M. w Budapeszcie". — Dr. K. Kleber-Dakowska: „Ankieta A. P. I. M." — Dr. A. Knyczkowski: „Niektóre braki w uspołecznieniu lekarzy". — Z karty żałobnej. — Kronika. — Z pism i książek.

GRÓB OR-OTA

Warszawa, 10 listopada.

Pochowaliśmy poetę. Najpopularniejszego z pewnością w Warszawie, bo warszawskim poetą był przedewszystkiem. Opiewał Stare Miasto i imię jego naprawdę przywarło do staromiejskich uliczek. Bugaj, Krzywe Koło, Wąski Dunaj, Kamienne Schodki... Póki stanie tych zakątków dawnej Warszawy, będzie żył i Or-Ot, ich rzewny dziejopis.

Nie był może Artur Oppmann — mało kto z szerszej publiczności interesował się jego właściwem nazwiskiem: Or-Ot zakrył Oppmanna zupełnie — pisarzem takiego wykwintu i subtelności, jak Gomulnicki, który także „mieszkał na Kanonji, w sąsiedztwie nieba" i Stare Miasto z miłością opisywał. Ale jako gawędziarz, spadkobierca Syrokomli, był dla Warszawy czemś więcej niż Syrokomla dla Wilna. Zaglądnął pod staromiejskie facjatki i do staromiejskich suteren, pociągnął uczciwego węgrzyna z fukierowskiej piwnicy i przeszłość Starego Miasta układała mu się pod piórem w postaci i w sceny przepojone szczególnym wdziękiem. Taka „Historja wielce żałosna, o Malchrze Gąsce, rajcy warszawskim, o pięknej Zofcei i o Piórkosie z Francjej", taki skrybent Roch Denar, cechmistrz Melchjor Halabarda, szewc Onufer, dzwonnik Kacper Dławiduda, rotmistrz Jacek Cholewa, to portrety „jak żywe", a rzewne wspomnieniem przeszłości i wzniesione w wyższą sferę ciepłem patrjotyzmu, który w dawnych czasach szukał zapomnienia o teraźniejszości i nadziei na lepsze czasy. Epopeję napoleońską wielce Or-Ot był również ukochał. Jego wiarusy są osobną i liczną familją, którą Warszawa pokochała z całego serca. Nie wiele było popularniejszych w swoim czasie figur, niż ów trębacz z pod Jabłonny i markietanka z pod Warszawy. Acz z przodków pochodzenia niemieckiego, był Or-Ot Polonusem z duszy Polakiem czystej wody i zapłacił Ojczyźnie najgłębszą miłością za ową „kroplę niemieckiej krwi", której poświęcił swego czasu przepiękny wiersz, godny zestawienia ze słynnym tetmajerowskim „Synku mój mały, obcobrzmiące nazwisko będziesz nosił".

Urodził się Or-Ot na Lesznie, tuż obok Starej Warszawy. Wystarczy przejść jedną ulicę, Długą, a w istocie bardzo krótką, aby znaleźć się w sercu Starego Miasta. W chwili gdy umierał brakowało mu ledwie kilku lat do pięćdziesięciolecia pracy literackiej, bo pierwszy zbiorowy tomik poezyj wydał w r. 1889, a w r. 1897 Chmielowski, pisząc o „Współczesnych poetach polskich" już Or-Ota wymienia i przymiotnikami sumiennie obdarza, jak przystało na ówczesnego Arystarcha, rozdającego stopnie z powagą, niczem gospodarz klasy z gimnazjum. Po pismach warszawskich drukuje potem Or-Ot coraz więcej. „Tygodnik ilustrowany" i „Kurjer Warszawski" dzielą się jego wzruszającemi gawędami o onegdajszej i wczorajszej Warszawie. Porównał ktoś Or-Ota — bez złośliwości, raczej sentymentalnie — do grajka, który stoi na rogu i na skrzypeczkach wygrywa cichutkie melodje, z gwarem ulicy daremnie walczące. Istotnie miał Or-Ot w ręku nie Stradivariusa o pozłocistem brzmieniu, ale poczciwe „skrzypki z zielonej lipki"; niemniej piosenka jego ani nie była artystycznie naiwną, ani w rozgwarze współczesnym nie ginęła. — Przeciwnie, ma on swoje własne oblicze i życie wyrobiło tylko jego rysy, ale ich nie zatarło ani nie zmieniło. Gdy po wojnie przyszła do głosu młodzież literacka, podśmiechiwano się w kawiarniach z orotowskich piosenek, była nawet na to moda przez parę tygodni. Może miesięcy. Ale gdy młodzież dostała pierwszych wąsów, zorjentowała się, że Or-Ot jest artystą i że palce mu dobrze po strunach chodzą. Takie np. wiersze okolicznościowe. Ileż tandety nafabrykowały w tym zakresie nawet wielkie literatury obce. U Or-Ota miały one poziom literacki i dźwięk uczciwej monety.

Stare Miasto ma przepiękne zakątki. W jednym z nich winno się znaleźć popiersie Or-Ota. Dobrze na nie zasłużył.

T. W.

Książki nadesłane

„Pamiętnik Zjazdu Lekarzy Uzdrowiskowych w Warszawie dnia 26. IV. 1931 r." Referaty. Dyskusje. Uchwały. Warszawa, 1931. Zw. Lekarzy Państwa Polskiego.

„Wielka“ miłość

Zdarzenie prawdziwe

Działo się to w Londynie. Karin van Straaten pomyślała chwilę, potarła nerwowo batystową chusteczką po czole, poczem rzekła: — Prosić. —

Mężczyzna stanął w drzwiach. Przedstawił się krótko — Kramer, komisarz kryminalny. — Proszę siadać. — Dziękuję. — Usiadł ostrożnie na misternem krzesełku, skrępowany obecnością wielkiej artystki dramatycznej, skrępowany wykwintem urządzenia, do którego nie był przyzwyczajony. Młodzieńczy jej wiek i lekka, powiewna szata poranna onieśmielała go i oszałamiała. Uśmiechała się zlekka. — Pan chciał mówić ze mną? — spytała. — Tak, szanowna pani. Przychodzę w bardzo przykrej sprawie. — Mnie dotyczącej? — Nie bezpośrednio. Ale memu mocodawcy zależy bardzo na tem, by nazwiska pani nie wciągać w tę historję. Czy pani zechce mi odpowiedzieć na kilka pytań? — Proszę. — Czy pani zna Roberta Ravela? — Wstała zdumiona. — Jest moim serdecznym przyjacielem. — Czy pani zna go oddawna? — Naturalnie. Od kilku miesięcy. Ale co on ma wspólnego z policją? — Komisarz policji Kramer zniżył głos: — Nie przychodzę z policji. Dotychczas nie wpłynął do nas donos. Może uda nam się wogóle zapobiec temu. Na razie próbujemy wymazać z powierzchni pewną niemiłą sprawę. Wczoraj wieczorem zgłosił się u mnie złotnik Bolkenrat i prosił, ażebym załatwił bezzwłocznie następującą sprawę. Ravel ukradł wczoraj z jego składu kolję perłową, wartości dwudziestu tysięcy funtów szterlingów.

Aktorka porwała się z krzesła. — Ukradł?! — Niestety, szanowna pani. Mamy co do tego niezbite dowody. Zachodzi obecnie obawa, że gazety wmieszają nazwisko pani w całą tę brzydką historję. Widziano panią bowiem zbyt często w ostatnim czasie w towarzystwie tego człowieka. Mój mocodawca pozwala sobie zaproponować, by pani wpłynęła na Ravela i rozkazała mu oddać skradzioną biżuterję w przeciągu dwudziestu czterech godzin. Wobec czego zaniechałby oficjalnego donosu do policji. — Karin van Straaten rzekła nerwowo: — Czy propozycja ta wypływa tylko z czystej miłości bliźniego? Tylko w celu oszczędzenia nazwiska aktorki? — Nietylko dlatego, — odparł komisarz, — przyznam otwarcie, że złotnik obiecuje sobie w ten sposób łatwiej odzyskać skradziony naszyjnik. — Artystka podeszła do okna i patrzała dość długo na ulicę. Nagle odwróciła się. — Dziękuję panu — rzekła. — niebawem będzie u mnie pan Ravel. Załatwię z nim tę sprawę. Proszę przyjść do mnie ponownie za godzinę.

Wkrótce po wyjściu ukmisarza wszedł do pokoju młody mężczyzna. Zdawało się, że niema więcej ponad lat dwadzieścia. Jego smukła, wysoka postać, jego dziecięca twarz i wypielęgnowane blond włosy zdradzały młodzieńca rozpieszczonego, pochodzącego z dobrej rodziny. Wszedł do pokoju bez zaanonsowania, zbliżył się cicho do artystki i otoczył ramieniem z młodzieńczym uśmiechem.

— Spałaś dobrze, umiłowana? — Robert? — Nie, ani Herbert, Helmut, Alfons ani Alfred i jak oni się wszyscy nazywają, którym wolno wchodzić do ciebie codziennie i rozkoszować się twoim widokiem. Ucałuj mnie, bom głodny twych ust. — Otoczyła go ramieniem. — Chłopczyk, mały, głupi chłopczyk.

Nagle spoważniał. Wyglądał w tej chwili na dorosłego. — Karin, przyniosłem ci coś. — Przyniosłeś? — Ależ tak zdziwisz się ogromnie. Drogocenny upominek. —

Przeraziła się. Pomyślała o wizycie z przed kilku minut: — Robercie, niczego od ciebie nie żądam. — Dotąd nie dałem ci nic. Ale marzyłem zawsze o chwili, w której będę ci mógł ofiarować coś pięknego. Dzisiaj nadeszła ta chwila.

Wyjął z kieszeni wązkie pudełko. Na niebieskim aksamicie spoczywał naszyjnik. Karin spoglądała w milczeniu, biorąc prezent do ręki. — Czemu śto zrobił? — spytała cicho. — Bo cię kocham.

Nagle spytała twardo: — Skąd wziąłeś te perły? — Kupiłem naturalnie, że kupiłem. — Przecie nie masz pieniędzy. — Nie miałem. Ale obecnie mam i to dużo. Odziedziczyłem. Zupełnie niespodzianie. Nie wierzysz mi? — Jego przerażone oczy spoczęły z lękiem na jej ustach. — Karin, tak ci ękcham bez pamięci, — dodał cicho

Ujęła jego dłoń: — Robercie, wiem skąd masz te perły. — Nie. Nie. — Spokojnie, mój mały. Przed godziną była u mnie policja. Czemuś to zrobił?

Robert Ravel pochylił się naprzód i zakrył sobie oczy jej miękkiemi dłońmi. — Chciałem ci coś ofiarować. Jesteś taka piękna. Jesteś bogata. Chciałem ci pokazać, jak cię kocham. Najpiękniejsze nie było dość ładne dla ciebie. Jestem biedny. Bogaci zabierają mi ciebie. — Robercie, przecież ciebe kocham. — Jestem taki biedny. Inni są bogaci, — powtarzał. Usta jego wymawiały te słowa bez końca, jakby bezwiednie, jakby w półśnie.

Pocałowała go: — Wracaj do domu Robercie, — odezwała się — ja sprawę tę załatwię. Kocham cię i będę cię zawsze kochała. Perły zatrzymam jako dowód twojej wielkiej miłości. Pomówię z jubilerem. Idź do domu, mój chłopcze.

Robert Ravel dopadł drzwi. — Już nigdy — nigdy ciebie nie ujrzę...

W pół godziny potem wręczyła Karin van Straaten komisarzowi Kramerowi czek na dwadzieści atysięcy funtów. — Zatrzymam perły, — rzekła.

W małej kawiarence podmiejskiej spotkało się dwóch osobników. — Kramer, zamieniłeś czek? — Zagadnięty skinął: — Tak. Mam całe dwadzieścia tysięcy funtów. Oto połowa dla ciebie, Ravelu. — Chłpak schował pieniądze d. kieszeni: — Karin była właściwie bardzo miła — rzekł. Kiedyż ona się pomiarkuje, że perły są fałszywe?

Komisarz Kramer zaśmiał się. — Nigdy. Kobiety uświadamiają sobie bardzo rzadko, czy kosztowności, które noszą i serca, które je kochają są fałszywe lub prawdziwe.

Kw.

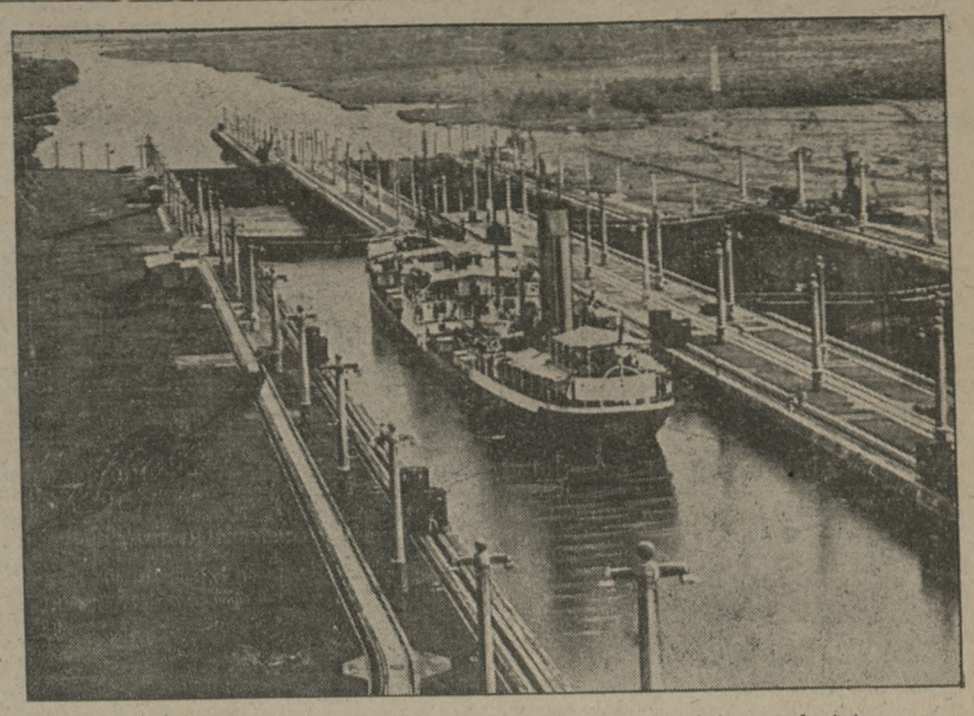

Kanał Panamski ostatnio na pewien czas został całkowicie zamknięty w następstwie gwałtownej burzy, która szalała przez 20 godzin. Burza ta wyrządziła szkody, które wpierw należy usunąć, zanim kanał będzie otwarty dla dalszego ruchu.

Rozwód miljonera z powodu diamentu

Rozwód znanego miljonera nowojorskiego Makleane, wydawcy „Washington-Post“ wzbudza w Nowym Jorku olbrzymie zainteresowanie. Makleane żył ze swoją żoną przez 25 lat w najlepszej zgodzie. Niedawno nabyła pani Makleane za 300 tys. dolarów znany diament „Hope“. W kilka dni później przejechano na śmierć najmłodszego syna państwa Makleane. Na tem tle powstały rozdwięki w małżeństwie, których rezultatem jest rozwód.

Diament „Hope“ waży 111 karatów, i ma opinję, że przynosi wszystkim swoim posiadaczom nieszczęście. Kamień ten był ongiś okiem jakiegoś bożyszcza w Indjach. Skradł go pewien francuski awanturnik i ofiarował królowi francuskiemu Ludwikowi XIV. Przez sto lat był pierścień w posiadaniu Bourbonów, a potem stanowił ozdobę diademu królowej Marji Antoniny. Po jej ścięciu diament zniknął. Przed wojną światową nabył go sułtan Abdul Hamid. Po jego zdetronizowaniu sprzedano go Hiszpanowi, który padł ofiarą katastrofy okrętu. Wydobył go z dna morskiego pewien nurek który później został zamordowany. Jednym z ostatnich posiadaczy kamienia był lord Hope, który ożenił się z artystką May Joe, ale ta mu uciekła i zabrała ze sobą pierścień, który nie przyniósł jej szczęścia, albowiem zmarła w nędzy. Diament przeszedł potem przez wiele rąk, aż wreszcie dostał się w posiadanie pani Makleane.

Dziwne koleje lekarstwa

Wyspy lofockie, położone na północnem wybrzeżem Norwegji, stanowią najbogatsze dla połowu ryb terytorjum w Europie. Zaludniają się one szczególnie w styczniu, kiedy rozpoczyna się połów na wątłosze czyli kabljony lub popularnie zwane pomuchle. Z ryby tej, ważącej kilkanaście funtów, zużytkuje się wszystko. najcenniejszą jej częścią jest jednakże wątroba, która dostarcza znanego środka leczniczego, tranu. Jak wiadomo, tran jest znakomitym i niedoścignionym środkiem leczniczym na chorobę angielską rachitis, skrofuliczność i zmiękczenie kości.

Ta siła lecznicza tranu rybnego polega na tem, że zawiera on, jak to wykazała nowoczesna nauka o witaminach, ważną dla zdrowia ludzkiego witaminę D i A w większej ilości, niż jakikolwiek inny środek. Jak tedy dostają się te witaminy do wątroby wątłoszy? Otóż dla powstania tych witamin posiadają największe znaczenie ultrafioletowe promienie słoneczne. Wpływ ich będzie tam najsilniejszy, gdzie działanie promieni ultrafioletowych wzmocnione zostaje przez odbijanie promieni słonecznych od powierzchni wody, od lodu i śniegu oraz przez wolne od kurzu powietrze. Korzystne te warunki zachodzą np. na morzach polarnych. Rośliny tamtejsze, jak np. wodorosty, zawierają witaminy te w znacznej ilości. Rośliny te zjadają niższe żyjątka, które następnie stają się pożywieniem małych rybek, ażeby za ich pośrednictwem dostać się do wnętrza wątłoszy, gdzie gromadzą się one w wątrobie.

Przemysł tranowy w życiu gospodarczem Norwegji poważną odgrywa rolę. W roku 1929 złowiono nad wybrzeżem norweskiem więcej niż 60 milj. wątłoszy, które dostarczyły 95 tys. hl tranu. W i P.

Przedziwna budowa skóry ludzkiej

Skóra ludzka, jak wykazują coraz jaśniej nowsze badania, jest nietylko workiem, noszącym w sobie ciało ludzkie, lecz samodzielnym, niesłychanie ważnym organem, od którego prawidłowego funkcjonowania zależy zdrowie człowieka. Mechanizm skóry jest niesłychanie skomplikowany, co obrazują następujące cyfry:

1 cm kw. skóry zawiera 6 milj. komórek 1 m naczyń krwionośnych, 4 m niteczek nerwów, 15 gruczołów tłuszczowych, 100 gruczołów potnych, 5 włosów, 5 tysięcy ciałek czuciowych, 2 punkty ciepła, 12 punktów zimna, 200 punktów bólu.

Gdybyśmy według tego wyliczyć chcieli liczby, odnoszące się do całej powierzchni skóry, musielibyśmy rzeczone cyfry pomnożyć przez 20 tys. i doszlibyśmy do wręcz fantastycznych wyników. Cała skóra zawiera 120 miljonów komórek, 20 tys. m naczyń krwonośnych, 2 miljony gruczołów potnych, których rurki o długości pół centymetra złożone w całości tworzyłyby kanał o przeszło 10 km długości.

(Wip)

CZY WIECIE, ŻE...

— Roczna produkcja autorów dramatycznych w Niemczech w r. 1930/31 wynosiła około 6000 dzieł scenicznych, z których tylko 340 zostało przyjętych przez dyrekcje i wystawionych na scecnie.

— Na kolejach czeskosłowackich dopiero teraz skasowano gwizdki lokomotyw przy odjeździe i zastąpiono ten sygnał wywieszeniem czerwonej tarczy.

— W żołądku pchły znaleziono podczas badań mikroskopijnych w laboratorjum w Kalkucie (Indje(około 5000 bakcylów dżumy.

— Najstarszym dziennikiem w Stanach Zjednoczonych był „The Boston New Letter“, który ukazał się poraz pierwszy w roku 1704 w Bostonie.

— Najdawniejszym rodzajem gry sportowej jest polo, które pochodzi z Persji, skąd przeszło do Indji, a później do Bizancjum, w Anglji gra w polo rozpowszechniła się dopiero w 1863 r.

Z różnych stron Polski

Policja w Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. w Warszawie reprezentujący kapitały włosko - austrjackie, otrzymał w tych dniacn o godz. 8 wieczorem niespodziewaną wizytę.

Mianowicie do Banku przybył obwodowy inspektor pracy w asyście dzielnicowego i kilku policjantów i zastał w wydziale buchalterji przy pracy liczny personel. Nie pomogły usprawiedliwienia szefa buchalterji, będącego jednocześnie prokurentem Banku, że pracownicy dlatego przyszli wieczorem do pracy, że wychodzili w ciągu dnia z Banku. Inspektor Pracy nie dał się przekonać i w obecności przedstawiciela policji państwoej sporządził protokół z powodu przekroczenia ustawowego czasu pracy.

Zgon 110-letniej toruniankl.

W zeszłym tygodniu zmarła w Toruniu Apolonja Jankiewiczowa, licząca lat 110. Śp. Apolonja J. urodzona była 12. 1. 1821 r. w Szwarocinie pod Warszawą, tam wyszła zamąż za śp. Ignacego Jankiewicza, z zawodu bednarza, który umarł w roku 1916, licząc lat 97. Przed 30 laty pp. Jankiewiczowie powrócili na Pomorze, skąd rodem był śp. Jankiewicz.

W Toruniu śp. Jankiewiczowa żyła przez szereg lat w przytulisku dla starców, w którem zięć jej, p. Zgrabski, również już staruszek, pełni funkcje dozorcy. Zmarła do ostatnich dni życia cieszyła się jeszcze dosyć krzepkiem zdrowiem, przed paru dniami jeszcze śpiewała kołysankę nad kolebką swojej prawnuczki. Odznaczała się dobrą pamięcią i często wspominała o dawno minionych latach. Miała dwoje tylko dzieci: syna, który zaginął we Francji, córkę, obecnie w Toruniu mieszk., p. Zagrabską. Do ostatnich dni życia czytała bez okularów, jedyną jej lekturą była książka do nabożeństwa o pożółkłych, wypłowiałych i wystrzępionych kartkach.

Budowa seminarjum we Włocławku.

(KAP) J. E. ks. biskup Radoński wydał odezwę do duchowieństwa i wiernych diecezji włocławskiej, wzywając do ofiar na rzecz wykończenia seminarjum t. zw. niższego, przygotowującego młodzież do seminarjum duchownego. Prace nad budową rozpoczęto ubiegłego roku. Jesienią i zimą przygotowywano budulec: 20 maja rozpoczęto budowę, 10 czerwca poświęcony został kamień węgielny, a dziś okazały gmach trzypiętrowy jest już pod dachem. Nadmienić wypada, że na to, co wykonano dotychczas, nie zaciągnęła Kurja żadnej pożyczki.

Prace restauracyjne w Ostrej Bramie

(KAP) Roboty przy gruntownem odnawianiu kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej szybko posuwają się naprzód. Od paru tygodni zostały przerwane nabożeństwa, gdyż obecnie przekładają posadzkę, jak również budują ołtarz. Roboty są prowadzone pod stałem kierownictwem artystów i fachowców. Jak remont kościoła Ostrobramskiego św. Teresy, tak również odnowienie Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej prowadzi zatwierdzony przez ks. arcybiskupa metropolitę wileńskiego komitet, którego prezesem jest ks. kan. St. Zawadzki, obecny proboszcz ostrobramski. Z ramienia arcypasterza wileńskiego stan robót i kasy od czasu do czasu kontrolują wydelegowani do tego specjalnie członkowie Kapituły Metropolitalnej. Komitet dokłada wszelkich starań, żeby wszystkie roboty doprowadzić do końca na uroczystość Opieki Matki Boskiej, która w roku bieżącym rozpocznie się od nieszporów dnia 14 listopada.

Skazani za działalność komunistyczną.

Sąd okręgowy we Włocławku, po rozpatrzeniu sprawy 17-tu mieszkańców Włocławka, oskarżonych o działalność wywrotową i należenie do związku młodzieży komnistycznej, skazał: Franciszka Peplaka na 5 lat ciężkiego więzienia, Stanisława Swatkę i Joska Flamenbauma na 4 lata więzienia, Zygmunta Węgrowskiego na 3 lata więzienia, Leona Wojciechowskiego na 2, Czesława Tomickiego, Karola Hendlera i Tadeusza Wojtczaka na jeden rok, wreszcie Feliksa Rzegorzeckiego, Zdzisława Banasiewicza i Józefa Gryglewskiego na 6 miesięcy więzienia; trzem ostatnim wyrok zawieszono na dwa lata. Sześciu oskarżonych sąd uniewinnił.

Banda zbójecka przed sądem.

Po 10-dniowej rozprawie w sądzie okręgowym w Łomży zapadł wyrok w sprawie bandy rozbójniczej Raczkowskiego i towarzyszy w łącznej liczbie 17 osób, mającej na sumieniu 32 mordy rabunkowe. Banda rabunkowa grasowała w latach od 1920 do 1924. Napadów dokonywano głównie na ludzi, powracających z Ameryki i murarzy. Ofiary pozbawiano życia strzałami z rewolwerów, skierowanemi w tył głowy. Na karę śmierci przez powieszenie skazano mieszkańców Warszawy: Czesława Raczkowskiego (lat 36), Bronisława Wyszyńskiego (lat 38), Adama Bidzińskiego (lat 39). Ponadto skazano: Jana Wiśniowskiego (lat 35) na 15 lat, Raczkowskiego Zygmunta (lat 65) i Mikołaja Drewnowskiego (lat 57) po 10 lat, Olgę Karolin vel Raczkowską (lat 32) i Leokadję Raczkowską (lat 37) po 4 lata, Marję Bidzińską (lat 38) na jeden rok więzienia. Pozostałych uniewinniono. Jako świadek zeznawała staruszka Pietraszewska, lat 104, pra-pra-babka wymordowanej rodziny Pietraszewskich z Daniłowa, pow. Wysoko Mazowieckiego.

Miniaturowe miasta i wsie olbrzymy.

Najmniejszem miastem w Polsce są Smorgonie, gdyż ludność tego historycznego grodu wynosi zaledwie 160 osób. Na drugiem miejscu pod względem małego zaludnienia znajduje się miasto Rynarzewo w Poznańskiem. Liczy ono już około 600 mieszkańców.

Na tle tych miast, których ludność jest niejednokrotnie mniejsza, niż liczba lokatorów większej kamienicy w Warszawie, a jednak rządzonych przez własnych burmistrzów i magistraty, tem paradoksalniej przedstawiają się niektóre wsie. W woj. kieleckiem wieś Strzemieszyce Wielkie liczy około 11 tysięcy mieszkańców. Mniejsza od Strzemieszyc wieś Sułoszowa, położona wzdłuż malowniczej doliny Prądnika, ma wprawdzie tylko około 6 tysięcy ludności, lecz zato rozciąga się na przestrzeni blisko 14 kilometrów.

Dane powyższe oparte są na wynikach pierwszego spisu ludności w Polsce, który, jak wiadomo, objął również i spis miejscowości. Najbliższy spis powszechny w grudniu rb. okaże czy te paradoksy geograficzno-administracyjne w Polsce utrzymają się nadal.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Handel samochodowy wobec projektu nowej taryfy celnej

W tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Zrzeszeń kupców i przemysłowców samochodowych, na którem reprezentowane były organizacje wchodzące w skład Rady; organizację poznańską zastępował p prezes Sierszyński. Na porządku dziennym znajdowały się oprócz spraw organizacyjnych kwestje, stanowiące dziś największą bolączkę branży samochodowej: fundusz drogowy i projekt nowej taryfy celnej. Nad sprawami funduszu drogowego oraz projektem nowej taryfy celnej rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos wszyscy obecni.

Wykazywali oni, że gdyby po funduszu drogowym, który podrywa egzystencję handlu samochodowego — zamierzony projekt nowej taryfy celnej miał być rzeczywiście wprowadzony w życie — wówczas nietylko sytuacja handlu samochodowego, ale nawet wogóle sprawa motoryzacji kraju byłaby u podstaw zagrożona. W sprawach tych powzięto szereg uchwał, a między niemi następujące ogólniejszej natury:

„Rada Zrzeszeń kupców i przemysłowców samochodowych stwierdza że najpilniejszem zadaniem chwili obecnej powinno być podjęcie kroków w kierunku przedstawienia zarówno czynnikom rządowym, jak i opinji publicznej, że możliwości rozwojowe komunikacji i transportu samochodowego i motocyklowego w Polsce wydają się być całkowicie zahamowane.

„Upowszechnieniu motoryzacji kraju — staje walnie na przeszkodzie obok wysokich kosztów eksploatacyjnych (ceny benzyny w Polsce) — fundusz drogowy, nakładający na zainteresowanych niewątpliwie nadmierne ciężary, które zwłaszcza dla naszego wyjątkowo biednego społeczeństwa, są szczególnie uciążliwe.

„Naturalnym i spodziewanym wynikiem wprowadzenia tego funduszu — tembardziej w warunkach dzisiejszego kryzysu — musiałoby być nietylko zahamowanie dość znacznego dotychczas tempa wzrostu motoryzacji kraju, ale wręcz — zanotowane już znaczne absolutne zmniejszenie ilości pojazdów mechanicznych w Polsce.

„Nadewszystko jednak — groźnem niebezpieczeństwem — które wydaje się przekreślać jakiekolwiek pomyślniejsze horoskopy co do przyszłości motoryzacji kraju, są wysunięte projekty zmiany taryfy celnej. Przez bardzo znaczne podwyższenie stawek celnych zarówno ogumienia, jakoteż części pojazdów mechanicznych i nadewszystko samych pojazdów mechanicznych — projekty te eliminują możliwości spopularyzowania komunikacji i transportu samochodowego i motocyklowego w Polsce — czyniąc ten środek lokomocji względnie transportu — dostępnym jedynie dla najbardziej nielicznych grup społeczeństwa.

„Projektowane równocześnie poczynania produkcji krajowej — wydają się być w tych warunkach zgóry narażone na niepowodzenie. Zamierzone cła — dają bowiem w pełni obraz tego, jak są pomyślane ceny krajowej produkcji, która wobec tego z natury rzeczy nie mogąc liczyć na masowy zbyt — tem samem nie miałaby szans należytego rozwoju.

„Niebezpieczeństwo jest tem większe, iż przy zrealizowaniu zamierzonych projektów celnych zbraknie tego pioniera, rozbudowującego rynek na pojazdy mechaniczne w Polsce — jakim jest obecny handel samochodowy i motocyklowy. Dlatego nietyle w interesie kupiectwa samochodowego, ile przedewszystkiem sprawy motoryzacji kraju, należy podjąć jaknajenergiczniejsze starania zarówno w kierunku odpowiedniego zmniejszenia obecnych obciążeń automobilizmu polskiego, jak i zwłaszcza zwalczenia nadmiernych zakusów protekcjonizmu celnego.

Krótkie informacje gospodarcze

— Związek eksporterów zboża w okresie od 1 sierpnia do 31 października rb. wywiózł z Polski zagranicę 27.500 tonn żyta, 71.790 tonn jęczmienia, 4.485 pszenicy i 17.280 tonn mąki.

— Jeden z największych na Śląsku Opolskim zakładów przemysłu wapiennego „Śląski Przemysł Wapienny" wypowiedział ostatnio pracę całej załodze. Fabryka zatrudniała w okresie ożywionej konjunktury budowlanej około 500 robotników.

— „Neues Wiener Tageblatt" donosi, że w sprawie ustawy o centrali dla obrotu bydłem i mięsem, rząd austrjacki przeprowadzi rokowania z Węgrami, Rumunją, Jugosławją i Polską.

— Japońscy agenci zakupili w ostatnim tygodniu 1 miljon buszli pszenicy w Australji, prócz tego firmy japońskie rozpoczęły pertraktacje o kupno pszenicy w Argentynie.

Bankructwo gospodarcze Węgier

Centralne stanowisko, jakie w rzędzie państw naddunajskich zajmują — choćby z tytułu swego geograficznego położenia — Węgry, skłania nas do specjalnej uwagi wobec tych zjawisk natury gospodarczej, których widownią kraj ten ostatnio się staje. Już od czasu lipcowego wstrząsu, jakiem było pierwsze zamknięcie giełdy budapeszteńskiej, pod wpływem załamania się marki niemieckiej, zaufanie Europy do administrowanego niemal jedynowładczo przez rząd hr. Bethlena królestwa naddunajskiego zaczęło wpadać w coraz to większe przesilenie, którego napięcie wzrastało z każdem zaostrzeniem przepisów, tamujących swobodne obroty Węgier walutą i dewizami. Wreszcie rząd następcy p. Bethlena, hr. Karolyi zdecydował się przeciąć ów kryzys międzynarodowego zaufania odwołaniem się do osądu komitetu finansowego Ligi Narodów. Komitet ów wyłonił osobną podkomisję fachową, która zajęła się przez szereg tygodni badaniem stanu gospodarczego i finansowego Węgier i z końcem ub. miesiąca złożyła Radzie Ligi Narodów sprawozdanie, w którem wypowiada swe zdanie o sytuacji, w jakiej znalazła Węgry.

Ujawnione w tem sprawozdaniu fakty nie będą mogły wzmocnić zachwianego zaufania zagranicy do Węgier — a tylko je osłabić. Przy dzisiejszem zaś zacieśnieniu się światowych rynków kredytowych równać się to będzie pozostawieniu Węgier ich własnemu losowi bez nadziei pomocy z zewnątrz.

Oto garść najbardziej charakterystycznych szczegółów, wyjętych ze sprawozdania komitetu:

Bank Narodowy w Budapeszcie ma w swojem posiadaniu na pokrycie waluty krajowej 104 milj. pengo w złocie i 9 milj. pengo w dewizach pełnowartościowych. To jest cały dzisiejszy rozporządzalny majątek Banku Narodowego. Tymczasem zadłużenia łączne Węgier wobec zagranicy (państwo, przedsiębiorstwa państw., samorządy, długi prywatne) sięga zawrotnej sumy 4094 milj. pengo, której samo oprocentowanie roczne przedstawia wartość 300 milj. pengo. Wynika z tego, że cały płynny majątek Banku wystarcza zaledwie w 35 procentach na opłacenie odsetek długu. Węgry mają również niewątpliwie do zrealizowania zagranicą pewne pretensje, najwięksi jednak optymiści nie szacują ich na więcej niż na 300 — 350 milj. pengo. Możnaby ewentualnie pokryć z tego resztę procentów dłużniczych. Czasowe moratorjum stało się tedy koniecznością, którą nawet komitet finansowy Ligi Narodów uznał za nieuniknioną. Tem niemniej jednak komitet zalecił Węgrom dążenie do lojalnego wypłacenia się zagranicy i osądził, że jest to zasadniczo możliwe.

Ze swej strony udzielił on rządowi węgierskiemu szereg wskazań dotyczących sposobu przeprowadzenia sanacji. Dają się one ująć w następujące punkty:

a) zmniejszenie budżetu państwowego z 890 milj. na 800 milj. pengo;

b) zaniechanie kosztownego i deficytowego dla państwa etatyzmu oraz wszelkich form gwarancji państwowej dla produkcji;

c) prowadzenie nader ostrożnej polityki dewizowej tj. utrzymanie, a nawet obostrzenie obowiązujących przepisów, krępujących obrót dewizami i walutami;

d) zaktywizowanie bilansu handlowego przez najdalej sięgające ograniczenie importu a spotęgowanie wywozu.

Powyższe zalecenia komitetu finansowego rząd w gierski wziął pod rozwagę, nie wszystkie jednak począł się w mocy zastosować w praktyce. Z tonu całej prasy węgierskiej wyczuć się daje głębokie rozgoryczenie do komitetu, że w radach swoich tak mało liczył się z realną rzeczywistością.

A. Zmniejszenie budżetu państwa o 90 milj. pengo w dzisiejszym stanie rzeczy może być przeprowadzone tylko w drodze redukcji wydatków osobowych i zwiększenia opłat pobieranych na rzecz państwa. Otóż zaznaczyć trzeba, że w ostatnich miesiącach zarówno stan liczebny urzędników jak ich pobory zostały już mocno okrojone, robienie dalszych oszczędności w tej dziedzinie jest więc bardzo ograniczone. Zwiększenie ciężarów podatkowych i opłat wydaje się również problematycznym środkiem, wtedy gdy państwo ma nieściągalnych pretensyj do swych obywateli na sumę ćwierć miljarda pengo i gdy podatek obrotowy pobierany jest w skali 3 proc. wartości towarów. Tem niemniej rząd hr. Karolyi robi wszelkie wysiłki, by budżet przyszłoroczny obniżyć przynajmniej do sumy 850 milj. pengo.

B. Jest jeden punkt w zaleceniach komitetu, który rząd hr. Karolyi, jakkolwiek napewno nie z lekkiem sercem, to jednak bez zastrzeżeń przejął do swego programu. Punkt ten dotyczy mianowicie wycofania się rządu z akcji etatyzowania produkcji i premjowania eksportu. Według oświadczenia hr. Karolyi tak hutnicze jak górnicze przedsiębiorstwa państwowe, przynoszące — jak dotychczas — stale spory deficyt, przejdą w najbliższym czasie w ręce prywatne; państwo węgierskie rezygnuje ostatecznie z roli przedsiębiorcy. Równocześnie wszakże państwo zaprzestać zamierza subwencjonowania produkcji prywatnej, co dotychczas było praktykowane w formie udzielenia kosztownych premij eksportowych. Zaniechanie to uderzy niewątpliwie najwięcej w produkcję rolniczą, która pełną garścią wspierała swą chudą kiesę tak zw. boletami hr. Bethlena. Państwo kosztował ten system grube miljony pengo, dla rolnictwa zaś miał bardzo obosieczne znaczenie: umożliwiał bowiem wprawdzie sprzedaż zbóż zagranicy po konkurencyjnie niskiej cenie, dawał jednak w ten sposób tejże zagranicy wyjątkowo tanio paszę, przez co uprzywilejowywał jej hodowlę bydła i czynił ją groźnym konkurentem dla węgierskiego eksportu hodowlanego.

C. Rząd na razie utrzymał w pełni, a nawet zaostrzył jeszcze przepisy regulujące obrót dewizami. Ściśle mówiąc, nie przydziela się w ostatnich tygodniach wogóle żadnych dewiz na potrzeby importu, zabrania się wywozu pengo, a natomiast zobowiązuje się eksporterów krajowych do oddawania Bankowi Narodowemu do dyspozycji wszystkich walut zagranicznych pochodzących z wywozu produktów krajowych.

Możność utrzymania à la longue takiego systemu musi budzić poważne wątpliwości. Aby wywozić, trzeba także przywozić.

Tymczasem jednostronne moratorjum, do jakiego w praktyce wprowadza się przymusowo nieregulowanie wierzytelności zagranicy przez importerów węgierskich, znakomicie wprawdzie tamuje przywóz do kraju towarów obcych, ale równocześnie podcina też eksport. Nie trzeba być zbyt przewidującym, by zdać sobie sprawę, że wcześniej czy później wywóz węgierski spotka się na zagranicznych rynkach z retorsjami, które snadnie przyczynić się mogą do jego zatamowania.

D. A teraz słówko jeszcze o postulacie stałej aktywności bilansu. Nie leży ona bynajmniej w tradycji bilansu handlowego Węgier, wprost przeciwnie, bilans ten z reguły bywał pasywny z wyjątkiem lat nadzwyczajnego urodzaju. Stawiać Węgrom dzisiejszym żądanie, by miały obecnie stale bilans aktywny i to w tym stopniu, by jego saldo czynne sięgało 300 milj. pengo rocznie, zakrawa to na złośliwą ironję. Postulatu tego Węgry przy największym wysiłku, bezwzględnie nie są w stanie spełnić! Skoro go nie spełnią, a owo moratorjum miljardowych długów i ich oprocentowania w nieskończoność przeciągnąć się nie da, cóż pocznie wówczas rząd hr. Karolyi względnie, wyrażając się bardziej rzeczowo — jak długo zdoła on swojego pengo utrzymać na sztucznym, nierealnym poziomie? Nie chcielibyśmy być złowieszczym prorokiem, lecz trzeźwość nakazuje nam w czarnych kolorach widzieć najbliższą przyszłość gospodarczą naddunajskiego królestwa.

Straszny to zaiste przykład złej i nieoględnej polityki długoletniego dyktatora Węgier hr. Bethlen.

St. G.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opodatkowanie dzienników.** W związku z memorjałami Polskiego Związku Wydawców dzienników i czasopism z 20 czerwca 1931 r., i 25 września 1931 r. w sprawie podatku przemysłowego dla wydawców dzienników oraz pism perjodycznych — min. skarbu wyjaśniło okólnikiem z 3 bm N. D. V. 7588/4, że przy opodatkowaniu tego rodzaju przedsiębiorstw należy w dalszym ciągu kierować się wskazówkami okólników z dnia 20 grudnia 1924 r. L. DPO 8161/III i z dnia 15 lipca 1927 r. L. DPO. 1140/III; w szczególności zaś w drukarniach, wykonywujących oprócz druku własnych pism perjodycznych, również i inne druki na zamówienie osób trzecich, opodatkowywać należy jedynie obroty osiągnięte z wykonania druków dla zamawiających. Zarazem podkreślono, że należące do wydawnictwa drukarnie winny nabywać świadectwa przemysłowe stosownie do ilości zatrudnionych pracowników. (j)

Z KRAJU

(k) **Żądamy wyjaśnienia.** Od kilku dni obiega w kołach kupiectwa zbożowego oraz w prasie wiadomość, jakoby rząd za pośrednictwem P. Z. P. Z. zakupił w ostatnim czasie 40 tys. tonn żyta sowieckiego. Z uwagi na ciągłe zapewniania ze strony kół rządowych, że nie dopuszczą do najmniejszego osłabienia tendencji na rynku zbożowym, nie przywiązywaliśmy do tej wiadomości większej wagi, tembardziej, że wiadomość ta pochodziła z źródła niemieckiego. Obecnie wszakże potwierdza tę wiadomość jeden z poważnych dzienników warszawskich, dodając, że czyni się to dlatego, że grozi nam rzekomo konieczność przywozu zboża na przedniówku. Warszawska „Gazeta Handlowa" donosi, że P. Z. P. Z. uruchomiły różne skrachowane młyny i przemielają w nich zboże, oferując mąkę w ośrodkach wielkiej konsumcji 1 zł. poniżej cen, kalkulujących się w młynach handlowych. Daje się przytem mąkę o gatunku znacznie lepszym stwarzając poważną konkurencję dla młynów prywatnych. Przez ograniczenie popytu i bezkonkurencyjną cenę działa P. Z. P. Z. zniżkowo na cenę zboża, szczególnie na ziemiach zachodnich. Wiadomo dzisiaj nawet laikom że brak rentowności w produkcji rolnej jest przyczyną naszych wewnętrznych trudności gospodarczych. Zwyżka cen ziemiopłodów była wypatrywana z wielkiem upragnieniem zarówno przez rolników jak i koła przemysłowe. Obecnie zaś, kiedy pod wpływem rynków zagranicznych, a nadto wiadomości polskiego odcinka rolniczego o stałem zmniejszaniu się zapasów żyta i pszenicy, ceny uległy zwyżce — mamy do czynienia z urzędową akcją, zmierzającą do zwalczania poprawy cen. Sprawa ta wymaga natychmiastowego wyjaśnienia kół miarodajnych, czego domaga się bezwzględnie cała opinja.

(k) **Ważne rozporządzenia.** Dzienik Ustaw R. P. nr. 98 z 8 listopada 1931 r. przynosi: zmianę niektórych postanowień ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów; rozporządzenie rady ministrów w sprawie zakazu przywozu chlorku amonu (salmiak), węglanu amonu, saletry potasowej, kwasu azotowego o koncentracji 40° Bé i mniej. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, rolnictwa, przemysłu i handlu w sprawie zmiany rozporządzenia min. spraw wewnętrznych z 24 czerwca 1931 o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi; rozporządzenie min. skarbu o ustalenie stopy opłaty za nadzór nad zakładami ubezpieczeń w 1930 r. i inne.

(k) **Z życia Korporacji Młynów gospodarczych na Pomorzu.** Z końcem października odbył się w Brodnicy zjazd młynarzy zrzeszonych w Korporacji Młynów Gospodarczych; przybyli młynarze z powiatów brodnickiego i lubawskiego. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa p. Jankowskiego wygłosił sekretarz związku, p. Praśniewski, obszerny referat, obrazując położenie przemysłu młynarskiego na Pomorzu. Poza wysokiemi obciążeniami podatkowemi i świadczeniami socjalnemi utrudnia pracę młynów działanie komisyj cennikowych, które ustalają ceny na mąkę niższej od surowca. Referent podkreślał, aby podtrzymać przemysł młynarski, należy obniżyć cenę świadectw przemysłowych, świadczenia socjalne, podatek obrotowy itd. Na zebraniu zajmowano się również sprawą uczniów w zawodzie młynarskim, co pozostaje w związku z nową ustawą przemysłową.

Z ZAGRANICY

(z) **Zwyżka na rynku amerykańskim.** Obecny indeks cen w porównaniu z wrześniem wykazuje 3 proc. zwyżki. Obrót srebrem wynosił w sobotę 3 miljony uncyj przy wzroście ceny od 50 do 135 funtów, co się tłumaczy przerzuceniem się maklerów z rynku londyńskiego na nowojorski. Zwyżka srebra wpłynęła na raptowny wzrost kursów akcyj srebrnych oraz miedzianych. Przypuszczalnie wzrost zapotrzebowania srebra wywołany został koniecznością pokrycia tranzakcyj uprzednio dokonanych.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

Wobec akcji spisowej

W drugiej połowie października rb. odbyły się we wszystkich województwach zjazdy powiatowych i miejskich referentów spisowych. Zjazdy te stwierdziły, że akcja spisowa rozwija się w całym kraju pomyślnie i to przedewszystkiem dzięki zrozumieniu przez szerokie warstwy ludności ważności zadania, wobec którego stanęły.

Największą trudnością, jaką nastręczał spis grudniowy, była ta okoliczność, że wskutek obecnej sytuacji finansowej spis ten ma być przeprowadzony siłami obywatelskiemi bezinteresownie. Jak się jednak okazuje, napływ komisarzy „mimo ciężkich czasów" jest tak wielki, że w większości województw „kwestja komisarzy" już nie istnieje, gdyż zapotrzebowanie jest tam pokryte całkowicie, a niekiedy nawet zgórą.

W poszczególnych rejonach, zwłaszcza w niektórych większych ośrodkach miejskich dopływ komisarzy odbywa się w tempie nieco powolniejszem. Jednak jest rzeczą niewątpliwą, że większe miasta z tak wielkiemi zasobami inteligencji a w tem młodzieży akademickiej, tak wrażliwej na każde poczynanie społeczne, nie pozostaną w tyle za innemi okręgami kraju. Kto tylko może, winien zgłosić u władz spisowych swój udział parodniowy w pracy spisowej, by nie pozostała najmniejsza luka w obsadzie stanowisk komisarzy. Będzie to najlepszem świadectwem wobec świata, że jesteśmy narodem wysoce uspołecznionym.

Dziesięciolecie W. Szkoły Pielęgnarek

Polskie Stowarzyszenie Pielęgniarek Zawodowych z siedzibą w Warszawie obchodzi dziesięciolecie istnienia W. Szkoły Pielęgniarek P. C. K. w Poznaniu łącznie z dorocznym walnym zjazdem, który ma się odbyć dnia 14, 15 i 16 listopada w Poznaniu w sali Ubezpieczalni Krajowej, ul. Mickiewicza 2.

Program zjazdu obejmuje ranną mszę św. ks. biskupa Dymka, przemówienie przewodniczącego prof. dr. Gantkowskiego, referaty pp. prof. dr. Jonschera, dr. Szulca, p. Chołmiński j, dr. Zeylanda i p. Mokrzańskiej oraz zwiedzanie instytucyj i miasta.

Zjazd odbywa się w Poznaniu z powodu 10-lecia W. Szkoły Pielęgniarek P. C. K. Lata wojny wykazały wielki brak należycie wykwalifikowanych pielęgniarek; nie wystarczało ideowe nastawienie się do tej pracy, konieczne okazały się studja teoretyczne i praktyczne. To też po wojnie Tow. Cz. Krzyża powzięło myśl założenia 2-letniej szkoły pielęgniarskiej i z początkiem 1921 roku przystąpiono do jej organizowania. Trudności, zwłaszcza finansowe, były wielkie, jednak dzięki energicznej działalności, szczególnie p. dr. Żniniewiczówny zdołano je pokonać.

W roku 1923 byt szkoły został zagrożony wskutek wygaśnięcia kontraktu pracy uczennic w Lecznicy Kolejowej. I znowu, dzięki p. dr. Żniniewiczównie, szkoła, której warunkiem istnienia było posiadanie szpitala, zawarła kontrakt z magistratem m. Gniezna, mocą którego przyjęła w dzierżawę szpital miejski.

W r. 1930 kierowniczka szkoły p. Radajewska zawarła odpowiednie umowy z miejscowemi szpitalami, klinikami oraz ośrodkami zdrowia, zapewniając w ten sposób należyte praktyczne wykształcenie uczennic. Szkoła ta, przezwyciężywszy wiele trudności, rozwija się obecnie normalnie.

Pożegnanie misjonarzy polskich, odjeżdżających do Ameryki Południowej.

W Marszałkach pow. ostrzeszowskiego uroczystość obchodu święta Chrystusa-Króla w miejscowem gimnazjum Ks. Ks. Salezjanów zbiegła się z pożegnaniem czterech Salezjanów wyjeżdżających na misje do Chile i Brazylji. Przy tej okazji urządzono akademję misyjną o bardzo podniosłym i bogatym programie.

SPORT

Lekka atletyka

O zjeździe prezesów okręgowych PZLA. Na jakim poziomie były te obrady i co było ich głównym zdaje się punktem o tem niech świadczą następujące dane: na władze Pozn. OZLA rzucano gromy dlatego, że zbiór kasowy na meczu Polska i Włochy nie zdołał pokryć długów PZLA, więcej — nawet i kosztów urządzenia samego meczu. Równocześnie z największym spokojem przeszedł zjazd prezesów do porządku dziennego nad referatem zarządu, że trójmecz Polska - Łotwa i Estonja, rozegrany na początku sezonu, dał deficytu zł. 2.000, mimo, że była na pokrycie wydatków subwencja rządowa w wysokości zł. 2.000 i dotacja p. prez. Znajdowskiego w wysokości zł. 3.000, co uczyni razem 7.000 zł. Przypuśćmy, że Wilno na meczu tym dało kasy choćby tylko 3.000 zł. Wynikałoby, że trójmecz Polska, Łotwa i Estonja kosztował 10.000 zł. Drużyny łotewska i estońska zjechały na koszt własny, a sama drużyna włoska za przyjazd do Poznania wzięła 7 500 zł. Gdyby nawet — jak dochodzą słuchy — drużynie estońskiej wrócono koszta podróży w jedną stronę, co przy niewielkiej odległości od Wilna stanowić może tylko minimalną sumę, to i tak niedobór trójmeczu jest nieproporcjonalnie wyższy od deficytu spotkania Polska i Włochy. Mecz Czechosłowacja i Polska, na który koszta podróży drużyny czeskiej pewnie niewiele przekroczyły sumę zł. 2.000 również dał deficyt w wysokości zł. 2.000. Skąd więc to rozgoryczenie na Poznań kiedy na wszystkich innych imprezach gospodarka PZLA nieporównanie była gorszą?

Pięściarstwo

Po zwycięstwie nad Niemcami. Niemiecka prasa aż zachłystuje się z wściekłości z powodu przegranej w niedzielę w Poznaniu. Pomijamy groteskowe wręcz popisy „Box - sport", który rzuca p. i. bezmyślne insynuacje pod adresem naszych zawodników (że byli pijani itp) oraz świadomie fałszuje (rzekomy szowinizm publiczności i protestowanie przeciwko wygranej Langa, gdy natomiast „Vossiche Ztg." zgodnie z prawdą podaje, że widownia oklaskiwała zwycięzcę.) Nie warto zajmować się dłużej wywodami „znawców" z miejscowego, hakatystycznego pisemka „Posener Tageblatt", którzy o boksie prawdopodobnie wiedzą jeno ze słyszenia i pisali posłusznie pod dyktandem p Mandlara et consortes. Najlepszym zawodem ich „rzeczowości" jest napastliwy ton, oraz insynuacje, bliźniaczo niemal podobne do „popisów" Boxsportu. Bardziej opanowane głosy — jak „Vossiche Ztg." i „B. Z. A. M." — mówią naturalnie, jak na komendę, o „rezerwowym składzie" niemieckim. O „bezstronności", najlepiej świadczy fakt, że kwestjonuje się najwyraźniejsze zwycięstwo, a mianowicie Arskiego. Ponadto nie mogą się jakoś pomiędzy sobą zgodzić co do słuszności innych orzeczeń i gdy „Vos. Ztg." przyznaje Wocce zwycięstwo, to dla odmiany „B Z. A. M." je kwestjonuje. Równocześnie jednak nie mogą zaprzeczyć, że nasi pięściarze są dobrzy, a „Vos. Ztg." podkreśla to nawet w tytule, na czem jednak bodaj kończy się jedyny objaw bezstronności. Tyle co do samego meczu i przygwożdżenia niemieckiej perfidji oraz bezsilnej wściekłości. O transmisji radjowej napiszemy jutro.

„IKP" i „Warta". W niedzielę o godz. 16 w hali reprezentacyjnej PWK odbędzie się ten mecz bokserski (półfinał o mistrzostwo drużynowe Polski). Ceny biletów są bardzo przystępne. Przedsprzedaż odbywa się w firmie Camera przy ul. Fr. Ratajczaka.

Irlandja i Ameryka 10:6. Na zakończenie swego objazdu po Europie reprezentacja Ameryki rozegrała w Dublinie to spotkanie. W wadze ciężkiej oddała dwa pkt. w. o. wskutek braku zawodnika Sathera, który w walce z Ramkiem w Berlinie uległ złamaniu żeber i musiał wrócić do Ameryki. Punkty dla Stanów Zjedn. zdobyli: Burns (w muszej), Belloise (w koguciej) i murzyn Hough (w średniej). Melham w wadze półciężkiej uległ ponownie przez k. o.

Różne

Fiński komitet olimpijski powziął uchwałę, aby nie wysyłać do Lake Placid narciarzy fińskich. Do Ameryki wyjedzie jedyne reprezentacja łyżwarska z Thunbergiem a może jedynie ten ostatni, który jako kilkakrotny mistrz świata i Europy posiada najwięcej szans zdobycia tytułu mistrza.

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 12 listopada 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **11.40** przegląd prasy krajowej; godz. **12.00** sygnał czasu; godz. **12.35** VI koncert dla młodzieży (tr z Filh. Warsz.); godzina **14.15** komunikaty; godz. **16.55** „Miesiąc propagandy Śląska"; godz. **17.05** pogadanka dla młodzieży; godz **17.20** „Literatura i poezja"; godz. **17.35** koncert popołudniowy (transm. z Warszawy); godz. **18.30** lekcja języka ang. metodą linguafoniczną; godz. **19.05** higjena słowa; godz. **19.10** feljeton roln. p. t. „Zagadnienia buraczane w dobie obecnej"; godz. **19.45** wiadomości prasowe (transm. z Warszawy); godz **20.00** rolnicza skrzynka radjowa; godz. **20 15** akademja austrjacka z okazji rocznicy ogłoszenia Republiki w r. 1918. Wyk.: Orkiestra 58 p. p. pod batutą kpt. Maksymiljana Chmielewicza, Zofja Żmigród - Fedyczkowska, art. op. (sopran), prof. Zdzisław Jahnke (skrzypce, prof. Franciszek Łukasiewicz (fortepian), Roman Juraszek, art. dram. (recytacje); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty; godz. **22.15** „Sztuka taneczna".

Warszawa (1412 m) godz. **12.15** odczyt roln. „Kwestja lniarska w Polsce"; godz. **12.35** VI koncert szkolny; godz. **14.45** muzyka gramofonowa; godz. **15.25** „Wśród książek"; godz. **15.50** program dla dzieci starszych; godz. **16.20** lekcja języka francuskiego (kurs średni); godz. **16.40** muzyka z płyt; godz **17.10** „Polskie tradycje pokojowe"; godz. **17.35** koncert popołudniowy Wyk.: Warsz Kwartet Smyczkowy; godz. **19.15** „Skrzynka pocztowa rolnicza"; godz **19.30** płyty gramofonowe; godz **19.45** Prasowy Dziennik Radjowy; godz **20.00** feljeton p. t. „Don Kichot z Manszy"; godz **20.15** koncert muzyki lekkiej; godz. **23.15** muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 18.25 muzyka na 2 fortepiany. 20.40 koncert z kościoła; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 16.30 koncert z Berlina. 20.00 koncert z Kopenhagi; **Daventry** (1554 m) 21.00 muzyka operowa. 22.50 koncert popularny; **Motala** (1348 m) i **Sztokholm** (435 m) 20.00 koncert; **Kalundborg** (1154 m) 20.00 wieczór operowy, 22.20 muzyka taneczna; **Budapeszt** (550 m) 19.30 transm. z opery; **Wiedeń** (516 m) 20.00 słuchowisko; **Medjolan** (501 m) 20.35 „Madame Butterfly" op Pucciniego; **Praga** (486 m) 21.00 koncert; **Rzym** (441 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Sottens** (404 m) 20.50 koncert; **Bukareszt** (394 m) 20.20 koncert symfoniczny.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Wielkopolanka.** Zakłady naukowe i kursy nie podlegają opodatkowaniu przemysłowemu, o ile istnieją na podstawie otrzymanego pozwolenia władz szkolnych Zakłady i kursy bez takiego pozwolenia opłacają podatek przemysłowy według kategorji III przedsiębiorstw handlowych. (OK)

— **P. Miśkiewicz.** Informacji jest zbyt mało, nie można ściśle odpowiedzieć. — Niech Pan w danym razie przedstawi nam sprawę ustnie w redakcji. (aK)

— **Este - Wuka.** O ile Pan udowodni, że chodziło o zamianę mieszkania, t. zn. o znalezienie reflektanta na mieszkanie dawne, i równocześnie o znalezienie mieszkania innego dla Pana, a pośrednik wykonał tylko część zadania, t. zn. znalazł tylko reflektanta na mieszkanie dawne, wygra Pan proces niewątpliwie w części. Radzilibyśmy ugodzić się na połowę. (aK)

— **P. Stefan Jankowski.** W ustawie o kasach chorych nie znajdujemy odpowiedzi na Pańskie zapytania. Prawa do świadczeń przysługują zawsze, gdy ubezpieczony pracownik zachoruje; po wyczerpaniu okresu zasiłkowego z kasy chorych sprawa przechodzi na zakłady ubezpieczenia emerytalnego. Wysyłka chorych do lecznic Ubezp Krajowej zależna jest od uznania komisji lekarskiej. (O)

— **T. W.** Adres szkoły: Grochowe Łąki 1; adres prywatny: ul. Dąbrowskiego nr 25 a. I piętro. (K)

— **P. A. Czarnecki.** Kasa w Buku wypłaciła zgodnie z obowiązującemi przepisami prawnemi. Zresztą pieniądze wpłacone do kasy już wówczas nie przedstawiały wielkiej wartości, bowiem pełna ich wartość w dniu 26. IV. 1922 wynosiła tylko 61,20 zł. (K)

— **P. Matuszkiewicz, Środa.** Państw. Szkoła Sztuki Zdobniczej, Poznań, ul. Jezuicka 5. (K)

— **Wuba.** Powinna być druga kategorja. Nie znamy wyroku, któryby przemawiał na korzyść Pańskiego poglądu. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

KRONIKA TOWARZYSKA

Koło Przyjaciół Harcerstwa przy Harc. Drużynie „Wilków Morskich" urządza w sobotę, 14-go listopada 1931 r. w sali Restauracji Zamkowej, ul. św. Marcina 40

Wieczorek Towarzyski,

na który wszystkich Sympatyków jaknajuprzejmiej zaprasza Komitet.

Doborowy zespół orkiestry. Wstęp dla panów 2 zł, dla pań, Studentów i Harcerzy zł 1,50. Początek o godz. 20-tej.

zw 857/8

Cukier krzepi a Kanoldy jeszcze lepiej!

Dnia 9 listopada 1931 r. zmarł nasz długoletni urzędnik, ś. p.

Józef Walkowiak

dyrektor biur

przeżywszy lat 65. W Zmarłym straciliśmy nadzwyczaj gorliwego, sumiennego i wzorowego urzędnika, który do ostatniej chwili życia poświęcał niestrudzenie swe siły dla dobra miasta i służby, to też przedwczesny zgon Jego jest dla nas stratą bardzo bolesną

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 listopada 1931 r., o godz. 14, z kostnicy Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

nw 6882

Magistrat Stoł. Miasta Poznania.

Ś. p.

Józef Walkowiak

dyrektor biur miejskich

zmarł opatrzony św. Sakramentami w dniu 9 listopada r. b. w nocy, przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 listopada r. b., o godz. 14, z kostnicy Szpitala św. Józefa na cmentarz Farny, o czem zawiadamia

Poznań, ul. Mostowa 3. **żona z dziećmi i rodziną.**

Uwiadomień nie rozsyła się. zw 11 863

Dnia 10 listopada, o godz. 11 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, ś. p.

Franciszek Hartinger

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 b. m., o godz. 3 z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny. Msza św. żałobna odprawi się w poniedziałek, 16 b. m., o godz. 8 rano w kościele Pana Jezusa, a we wtorek, 17 b. m., o godz. 8 rano w kościele Kolegjaty Farnej.

W ciężkim smutku pogrążona

Poznań, ulica Wodna 17/18. **żona i córki.**

dw 1591 Najst. Zakład Pogrzeb P. Piasecki Klasztorna 4

---

†

Dnia 10 listopada 1931 r. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Małgorzata Kowatzówna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 b. m. o godzinie 3,30 po poł. z Zakładu św. Józefa na cmentarz przy ul. Towarowej. zw 11 865/6

Tow. Pielgrzym pod wezw. Matki Bożej w Poznaniu.

Wypadek 190

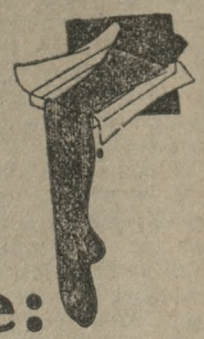

Murowane: Kałamajski Najtańszy!

Każdy może się przekonać!

Pończochy damskie „Macco" . . .	1^{95}
Pończochy damskie jedwabny flor .	2^{65}
Pończochy damskie jedwab do prania	3^{25}
Pończochy damskie prima jedwab .	3^{95}
Pończocha damska zimowa angielska	3^{95}
Pończocha damska zimowa wełniana	4^{75}

Pw 8754/55-45.28/9

Ś. p.

Józef Walkowiak

dyrektor biur magistrackich
długoletni sekretarz Koła Miast Wielkopolski

zmarł dnia 9 listopada 1931 r., przeżywszy lat 65.

Zmarły od założenia Koła Miast piastował urząd sekretarza tegoż Koła, spełniając Swe obowiązki bardzo gorliwie i sumiennie. Cześć Jego pamięci!

Prezes Koła Miast Wielkopolski

nw 6883 (—) **Barciszewski,** Prezydent miasta Gniezna.

Dnia 10 listopada 1931 r., o godz. 8-mej rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia, prababcia, teściowa i ciocia, ś. p. **z Przybyszów**

Konstancja Krzyżostaniakowa

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 listopada r. b. o godz. 2,30 po południu z domu żałoby, ul. Franciszka Ratajczaka 13 na cmentarz św. marciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. odprawi się w czwartek, dnia 12. b. m., o godz. 10-tej w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci i rodzina.

J. Weilowa, Poznań
Meisnerowie, Herne
Hajnowa, Herne
Przybylscy, Poznań
Wojciechowscy, Langendreer
Krzyżostaniakowie, Poznań
Krzyżostaniakowie, Szczodrzejewo.

wz 11 856

Dnia 10. b. m. rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, nasza siostra, szwagierka, kuzynka i najlepsza ciocia, ś. p.

Małgorzata Halina Kowatzówna

o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

matka i rodzina.

Poznań, Gdańsk, Toruń.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godz. 3,30 z zakładu św. Józefa na staromarciński cmentarz przy ul. Towarowej.

Msza św. za duszę ś. p. Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, o godzinie 8,30 w kościele św. Marcina. zw 11 854

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał" Towarowa 25. Tel. 3180.

Księdzu Pref. Spachaczowi, księdzu Kaczyńskiemu, Kołu Śpiewackiemu „Chopin", Cechowi krawieckiemu, wszystkim Krewnym, Współlokatorom i Znajomym za okazane współczucie oraz oddanie ostatniej przysługi naszemu najdroższemu Zmarłemu, ś. p.

Stefanowi Robaszkiewiczowi

składamy na tej drodze nasze serdeczne

Bóg zapłać!

zw 11 855 **Rodzice i bracia.**

Za złożone dowody szczerego współczucia, liczny udział przy składaniu zwłok ukochanej żony, naszej dobrej matki, składamy tą drogą wszystkim serdeczne

podziękowanie.

I. Hirschlikz dziećmi.

Poznań, 11. 11. 1931 r. Tw 512

Sekretarz adwokacki

rutynowany, trzeźwy, do średniej kancelarji w Poznaniu, **zaraz lub od 1 grudnia br. potrzebny.** Zgłoszenia szczegółowe Kurjer Pozn. pod **zw 11852**

Dalszy spadek cen!

Oddam detalicznie kilka tysięcy par pończoch i skarpetek — **po cenie fabrycznej.**

Hurtowy Dom Pończoch
Pocztowa 31, I p.

zw 11 860a

Emalja

aluminjum, nikiel, sztućce alpakowe, termosy, nożyczki, aparaty, nożyki do golenia, maszynki do chleba, mięsa bułek wanny do prania, kąpieli, maszyny do prania

hurt. i detal.

A. Koszewski,
Poznań, St. Rynek 61

Pw 8020-41,1:1

Gramofon

szafkowy tanio sprzedam. Słowackiego 48 mieszkanie 6 j 1937

Właściwe ceny
w właściwym czasie
podczas

10 tanich dni

Niepowrotna okazja do zaopatrzenia się w dobry towar po bezkonkurencyjnie niskich cenach.

Oto kilka przykładów:

Barchan koszulowy . od 80 gr
Barchan deseniowy . od 1.10 zł
Flanelka deseniowa . od 1.50 zł
Perkale deseniowe . . od 95 gr
Jedwabie sztuczne . . od 1.20 zł
Flanelki jedwabne . . od 2.70 zł
Tweed wełniany 5,50, 3,50 2.75 zł
Aksamity do prania gł. od 2.50 zł
Aksamity deseniowe . od 3.30 zł
Aksamity jedwabne . od 4.80 zł

Oto kilka przykładów:

Materjały płaszczowe damskie . . . od 4.50
Materjały płaszczowe męskie . . . od 4.50
Materjały ubraniowe od 4.50
Ryps płaszczowy zimowy 150 cm. szeroki . . od 6.90
Georgette płaszczowy zimowy, 150 cm. szer. od 9.80
Materjały płaszczowe diagonal „Nowość" 16.50
Georgetta jedwabna . od 6.90
Veloutin na suknie . . od 8.50
Crêpe meteor . . . . . od 9.50

Olbrzymie zapasy najrozmaitszych materjałów jedwabnych, wełnianych, bawełnianych i t. d. uprzystępniają zakup i ułatwiają wybór.

R. C. Kaczmarek, Poznań, ul. Nowa 3
skład bławatów.
dw 1587/8

NOŻE i WIDELCE
Łyżki i łyżeczki
Maszynki do mięsa
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania
Wagi kuchenne
Garnki aluminjowe
Garnki emaljowane
Karnisze do okien
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3
Tel. 35-18 35-43
Pw 8 770-45,44

CHOINKI
w ilościach wagonowych
dostarcza
MARCIN KOBLER
KRAKÓW, GRODZKA 40.
nw 6 885

Precz z wszelkiem cygaństwem losowem na raty!
LOSY
I klasy 24 Państwowej **Loterji klasowej** dostarcza bez kosztów zaliczki **nasz rodak**
F. RĘKOSIEWICZ,
Kolektura Loterji Państwowej w Rawiczu, 3 Maja 2.
zw 11 628

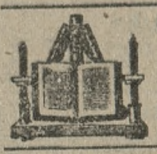

Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Gospodarstwo
50 mórg ziemi buraczanej w bardzo ładnej okolicy, blisko miasta i kolei sprzeda bardzo korzystnie za cenę 10 000, wpłaty 6 000, reszta na kilka lat. Woźniak, Stęszew, Kazimierza Kosickiego 13.
n 6881

Kupuję
każdą ilość przepalonych żarówek Grobla 29 a, m. 3.
r 3444

SMALEC

krajowy czysto wieprzowy **zł 2.50 kg.**
f-co Warszawa za zaliczeniem kolejowem
Topielnia smalcu
M. MASŁOWSKI,
Nowy Świat 26, Warszawa.
nw 6872

Przy zakupie
śledzi opiekanych

niech każdy zważa na markę **„Kabeka"** odznaczoną wielką nagrodą i złotym medalem gdyż tylko te śledzie są pod względem jakości najlepsze. Łaskawe zlecenia proszę kierować do zastępcy:
L. Bugaj, Ostrów (Pozn.), ul. Kolejowa.
zw 11 859

---

1. K. 4/31. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomości położone w **Budzyniu** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej Budzyń, tom IV, wykaz l. 164 oraz Budzyń tom XIII wykaz l. 517 na imię rolnika **Wincentego Kamińskiego** i tegoż w wspólności majątkowej żyjącej żony Kazimiery z domu Gutowska oboje w Budzyniu, zostaną w drodze egzekucji przymusowej dnia **21 stycznia 1932 r.**, o godz. 10-tej przed poł. wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr 1. Nieruchomość Budzyń karta 164, o powierzchni 21,28,70 ha składa się z podwórza, roli, pastwiska, łąki i drzewostanu i zabudowanej nieruchomości. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 12,81 tal. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 200 mk. Nieruchomość Budzyń karta 517 o powierzchni 1,29,54 ha składa się z łąki. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 1.01 tal. Akta gruntowe i wyciągi katastralne można przejrzeć w Sekretarjacie Sądu. Wzmiankę o przetargu zapisano w księgach wieczystych dnia 13 kwietnia 1931 r. Chodzież, dnia 12 października 1931 r.
Sąd Grodzki. nw 6 908

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej do majątku **Marcina Donaja w Kościanie** w miejsce p. Józefa Radzińskiego, em. st. sekr. sąd. w Kościanie, który się urzędu zrzekł mianuje się zarządcą upadłości p. Tadeusza Rozwadowskiego, adwokata i notarjusza w Kościanie. Wyznacza się na dzień **7 grudnia 1931 r.**, o godz. 9-tej w gmachu tut. Sądu, sala 28, zebranie wierzycieli z następującym porządkiem obrad: 1. Ustępujący zarządca upadłości p. Józef Radziński złoży rachunek końcowy z sprawowania swego urzędu. 2. Powzięcie uchwały co do zatwierdzenia p. Tadeusza Rozwadowskiego jak zarządcy wzgl. wybór innego zarządcy upadłości. 3. Wysłuchanie przez Sąd zebrania wierzycieli co do ewentl. zastanowienia postępowania upadłościowego albowiem zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niema masy upadłościowej odpowiedniej kosztom postępowania. 4. Wybór piątego członka Wydziału wierzycieli w miejsce p. Tadeusza Rozwadowskiego, który się członkostwa zrzekł. Kościan, dnia 9 listopada 1931 r.
Sąd Grodzki. nw 6 906

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w **Śremie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Śrem tom X. wykaz liczba 488 na imię kupca **Piotra Olejniczaka** i żony jego Jadwigi Olejniczakowej urodzonej Henszke w Śremie jako współwłaścicielki na mocy ogólnej wspólności majątkowej małżeńskiej zostanie w drodze egzekucji dnia **29 stycznia 1932 r.**, o godz. 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w Sądzie Grodzkim w Śremie, pokój nr. 4. Nieruchomość położona przy ulicy Zielonej, składa się z domu mieszkalnego z przybudówką kuchni, podwórzem, osobną drewutnią i ustępem, remizy i warsztatu ślusarskiego z przybudówką, obszaru 8 arów i 60 m². Wartość użytkowa wynosi 907 mk., podatek budynkowy 30 mk. 90 fen., zapisane w księdze podatku budynkowego obwód Śrem pod numerem 421, matrykuły podatku gruntowego nr. 400, numer karty 2, parceli 518/275. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 27. 6. 1931 r. Śrem, dnia 14 października 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 6 907

MIEJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY we LWOWIE.
Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, na podstawie zezwolenia Magistratu król. stoł. m. Lwowa z dnia 29 października 1931 r. **L. M. 2875/31** W. II/1.
urządza
2 grudnia 1931 r. i w dniach następnych
od godziny 9 do 13 (1) i do 16 (4) do 19 (7 wieczór) w lokalu własnym przy ul. Wałowej L. 9, II. p.

sprzedaż licytacyjną zastawów.

Sprzedane zostaną **niewykupione przedmioty ze srebra, złota i szlachetne kamienie** zastawione względnie opłacone tylko po dzień 31 grudnia 1930 roku. **Serja IV. od Nr. 7174 do 28 934 i 50 551 oraz Serja D.** (zastawy w dolarach) **od Nr. 85 do 303 i zdjęte z poprzednich licytacyj Nry Serja III. 33 631, 34 529, 44 074, 49 496, 65 107, 74 255, 76 254, 80 683, 80 778, 81 422, 82 909, 82 943, 82 964, 85 172, 85 707, 89 642. 97 240 i Serja IV. 507, 3 100, 3 316,** najwięcej ofiarującemu. nw 6 870
Licytacja powtórna w myśl § 33 regulaminu odbędzie się po zakończeniu licytowania wszystkich zastawów.

Licytacja obuwia

Z powodu likwidacji sprzedaję w piątek, 13 oraz w sobotę 14 listopada, od godz. 11 do godz. 16 przy ul. Półwiejskiej nr. 2, na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającemu za gotówkę:
kilkaset par obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Pw 8 778-45 47
Brunon Trzeczak,
zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie, ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

LICYTACJA PRZYMUSOWA
W piątek, dnia 13 listopada rb., o godz. 11-tej przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:
„samochodu ciężarowego, 4 maszyn do pisania, 2 maszyn do liczenia, 2 maszyn do szycia, 2 biurek, 2 luster, 3 stołów, 2 szaf do rzeczy, bufetu, umywalki, 2 zegarów, bufetu i stołu składowego, kanapy, 25 krzeseł, wagi stoł., aparatu Elektrolux, pieca, okuć do okien i drzwi, listwy, 2 pomp zapędowych, wozu i wózka ręcznego. nw 6 876
Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.
Poznań, dnia 10 listopada 1931 r.
MAGISTRAT XIII/4.

Dobrodziejstwo dla skóry.

Obydwa kremy "4711" dają skórze bezpieczeństwo i pożywienie. Matt-Creme — krem piękności — ten wyborny produkt "4711", stosowany podczas dnia szybko przenika do porów skóry, chroni cerę przed szkodliwemi zmianami pogody, nadaje czystość i delikatną świeżość. Działanie jego uzupełnia Gold-Cream "4711", wcierany bowiem w skórę przed spoczynkiem, oczyszcza ją gruntownie i odżywia przez doprowadzanie niezbędnego pokarmu.

Przy kupnie należy baczenie zwracać uwagę na prawnie zastrzeżony znak "4711" oraz na Niebiesko-Złotą Etykietę.

Matt-Creme — W tubach z czystej cyny w szklanych słoikach

"4711" Gold-Cream — W tubach z czystej cyny w szklanych słoikach

Matt-Creme
Wyborny № 4711 Produkt

Wyrabiane całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński)

Tw 514

„Kasyno Obywatelskie"
WIEPRZOBICIE
w czwartek, dnia 12 listopada r. b.
kiszki z kapustą (własnego wyrobu) rano o godz. 10 mięso z kotła, na które Szanownych moich Gości, jak i Sympatyków jaknajuprzejmiej zapraszam
rw 3446
JAN HEJNOWICZ,
Zamkowa 3. gospodarz.

Jutro, w czwartek 12. 11. 1931
urządzam
wieprzobicie
na które Szanownych Gości i Sympatyków najuprzejmiej zaprasza
Restauracja „Boulevard"
plac Nowomiejski 5
właśc. Z. Jankowski.
Pw 8769-45.42

Pw 8 620-44.80

UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem **Marjana Węcławskiego, Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 20/21 odmawia się wnioskowi z 10 października 1931 r. o udzielenie odroczenia wypłat na koszt wnioskującej firmy. Poznań, dnia 28 października 1931 r. **Sąd Grodzki 2 a.** nw 6 911

UCHWAŁA. W postępowaniu układowem do majątku firmy **„Bracia Soborscy“** dawniej S. Goldschmidt (właściciele Leon Soborski i Stefan Soborski) w Kościanie, wdrożonem w sprawie udzielonego firmie tej odroczenia wypłat zatwierdza się układ zapobiegawczy, przyjęty przez ogólne zgromadzenie wierzycieli dnia 28 października 1931 r. Dotychczasowy nadzorca sądowy Józef Becker z Kościana pozostaje na swem stanowisku aż do zakończenia postępowania. Kościan, dnia 4 listopada 1931 r. **Sąd Grodzki.**
nw 6905

Stanisław Dyzmański, robotnik z Żabikowa, p. Poznań wniósł o pozbawienie mocy listu hipotecznego dla 500 Mk pożyczki zapisanej w księdze wieczystej Żabikowo tom V. l wh. 107 w dziale III. pod 2 na rzecz Deutscher Ostmarkenverein, Stow zap w Poznaniu. Posiadacza listu wzywa się, aby się zgłosił w podpisanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu **24 lutego 1932 r.,** o godz 12-tej i przedłożył list, gdyż w przeciwnym wypadku list zostanie pozbawiony mocy. Poznań, dnia 2 listopada 1931 r. **Sąd Grodzki.**
nw 6909

Właściciel ziemski **Hermann Telitz w Wojnowicach,** pow. Leszno zast. przez adwokatów Dr. Piechockiego i Dr. Kręglewskiego w Poznaniu, wniósł o pozbawienie mocy listu gruntowego dla 60 000 Mk. długu gruntowego zapisanego w księdze wieczystej Ławica tom I l. wh. 1. w dziale III. pod lb. 78 na rzecz Norddeutsche Kreditanstalt Sp Akc. w Poznaniu. Posiadacza listu wzywa się, aby się zgłosił w podpisanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu **26 lutego 1932 r.,** godz. 12-tej i przedłożył list, gdyż w przeciwnym wypadku list zostanie pozbawiony mocy. Poznań, dnia 5 listopada 1931. **Sąd Grodzki.**
nw 6910

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Elektrolux
przyborami, nowy, okazyjnie 275 Antykwarnia, Marcinkowskiego 28. Pw 8748-45.23

Okazyjnie
nowa powózka półszorek, rower damski, Sądy, szkoły zdw 82 578

Dom czynszowy
3-piętrowy w Bydgoszczy — Wilczak sprzedam lub zamienię na dom w Niemczech. Franz Müller, Sarau (Niemcy). Hospitalstrasse 20. Informacyj udzieli St. Stephan, Wyrzysk (Wlkp). zdw 82 925

Willa
nowa, 7 ubikacyj, domek w podwórzu, 4 ubikacje, morga ogrodu w Jarocinie. Cena 18 000 zł, wpłaty 15 000 zł. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdw 82 955

Parcele
po 900 mkw. opłotowane z kanalizacją światłem elektrycznem, gazem i wodociągiem zaraz korzystnie na sprzedaż. Właściciel, Palacza 39. zdw 81 631

Półciężarówkę (reklamówkę)
marki „Ford“ 29 r. Korzystnie sprzedam Wytwórnia cukierków, St. Marecki, Wierzbięcice 32, telefon 61-85 zdw 82 382

Siostry Streich teraz Gwarna 15 Robótki
rysunki haftów wszelkiego rodzaju Tw 502

Dom
w centrum miasta Bydgoszczy, z wielkiemi ubikacjami fabrycznemi, z fabryką smalcu, stolarnią i placami budowlanemi natychmiast okazyjnie za cenę 125,000.— zł oraz inne objekty w wielkim wyborze do sprzedania. Bliższych informacyj udzieli Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 39 Tel. 698. Pw 8638-63.593

Parcele 50 gr metr²
Każdy kupujący może otrzymać 19-letnią 6% pożyczkę na spłatę ziemi budowę założenie gospodarstwa i warsztatu pracy Informacje — Aleje Marcinkowskiego 13 pokój 15, telefon 37 15 Pw 8 465-43.57

Pianina
pierwszorzędnej jakości, marki „Betting“ wielkim wyborze polecają: Kwiatkowski, Poznań ul. Gwarna 9. Fabryka Fortepianów, Leszno. Cenniki na żądanie bezpłatnie. dw 1 464

Piekarnię
sprzedam większe mieszkanie. Cena według ugody Oferty Kurjer Poznański zdp 83 063

Firany

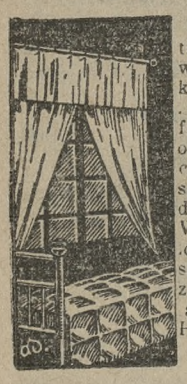

tiulowe, woalowe, madrasowe kołdry na wacie, wełnie własnej fabrykacji już od 14.50. Wełna chemicznie czyszczona na kołdry kg od 12 zł. Wata od 2 zł ki ogram. W. Groszkiewicz — Poznań, ul. Wrocławska nr. 3. — Hurtownie i detalicznie.
Pw 8 498-44.34

Skład
towarów krótkich i bielizny dobrze zaprowadzony nadający się na bławaty z powdu zamążpójścia zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do W. Przybylska, Górna Wilda 100 zdw 81 009

Kamienica
trzypiętrowa z wolnem mieszkaniem, dochód 10% za 5 000 dol. do sprzedania Wiadomość: p. Brodnicki Pobiedziska, ul. Poznańska 13. Tw 506

Dwa domy
zabudowania masywne w dużej wsi kościelnej 3 000 mieszkańców obydwa urządzone na przedsiębiorstwo rzeźnickie lub inne wzgl. gospodarstwo sprzedam korzystnie Piechocki, Drawsko, pow. Czarnków. zdw 82 297

Futra, obsady futrzane
w wielkim wyborze po cenach hurtowych dopóki zapas starczy. F. Lisiecki Dom Konfekcyjny Poznań Stary Rynek 98-100 Pw 8645-57.312

Futra
spody pod futra, lisy i skóry wszelkiego rodzaju kupuje się najtaniej w firmie Józef Dawid, Poznań ul Nowa 11 Przyjmuje asygnaty Tow „Kredyt“ Pw 8489-37.109

Drzewka i krzewy owocowe
ozdobne i róże polecają A. i J. Jeske. Szkółki drzew w Jelonku poczta Złotniki k/Poznania, telefon 3. Cenniki wysyłamy na żądanie bezpłatnie! Dojazd do naszych Szkółek autobusami z Placu Sapieżyńskiego w kierunku Obornik dwp 1553

Skład
centrum z urządzeniem na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 124

Rogi
wspaniałe tanio. Masztalarska 7, mieszkanie 8. zdw 83 104

Skład
w pobliżu placu Wolności korzystnie odstąpię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 216

Okazyjnie
sprzedaję kupuję meble używane garderobę różne inne przedmioty Nowy Dom Komisowy Wożna 16 Pw 8573-57.406

2 łóżka
drewniane, komplet z materacami, tanio na sprzedaż. Kwiatowa 13 mieszkanie 5 zdw 82 723/4

Futro
do podróży lub szofera, spód czarne baranki. Św. Wojciech 5, II. piętro prawo. zdw 83 118

Pianino
używane 650 zł sprzedam. Kreta 6 mieszkanie 12. od godz. 16—18. zdw 83 230

Sprzedam
okazyjnie tanio kilka bardzo pięknych skórek skunksów. Wiadomość: Filia Kurjera Poznańskiego, Plac Bernardyński 5 zdw 83 096

Futro
damskie sealowe, nowe sprzedam 285 zł Św. Wojciech 21, mieszkanie 22 zdw 83 095

Sprzedam
domek murowany 2 pokoje z kuchnią w Dębcu Ogród ca 700 qm. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 046

Rower
męski, biurko dębowe wózek biały Brennabor i łóżeczko sprzedam. Mostowa 33 parter, prawo zdw 83 034

Maszynę
do pisania sprzedam Szkolna 7/8, mieszkanie 8. zdw 83 029

Odpadki
dla świń do oddania. Restauracja ul. Zamkowa 4 a. zdw 83 064

Dobrze
prosperujący skład kolonjalny przy Chwaliszewie 15/16 z powodu choroby zaraz do sprzedania. 2 500 zł z towarem. zdw 83 051

Wytwornię
cukierków i pierników całkowite urządzenie za 3½ tysiąca sprzeda Kniat, Wodna 10 zdw 83 055

Tokarnia
na żelazo 0.80 mtr. toczenia przystawką pasową cenę 450 sprzedam Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 027

Akumulator
radjowy nowy tanio sprzedam. Dolna Wilda 21, mieszkanie 3. zdw 82 976/7

Interes
dobrze zaprowadzony w śródmieściu sprzedam zaraz z powodu stosunków familijnych. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 82 961

Futro
damskie, nowe 85 zł Wierzbięcice 28, Suszczykiewicz. zdw 82 950

Księgarnia
i skład papieru z mieszkaniem w mieście granicznem zaraz do sprzedania Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 168

Budę
straganową, nową, na targi sprzedam Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 178

Pianino
zagraniczne sprzedam. Staszica 3. mieszkanie 1 zdw 83 185

Najszczęśliwsze
losy Loterji Państwowej poleca Kedziora Poznań Sieroca 5/6. zdw 75 774/5

Meble
eleganckie, skromne po cenach fabrycznych poleca Wecławski, św. Rocha 8. Obejrzeć można w niedzielę zdw 76 888/9

Dom
5 ubikacyj, położony w ogrodzie, 8 500 dworzec, autobusy. Matuszewska Czerwonak. Poznań 10. zdw 82 551/2

Radjo
trzylampkowe, Mylna 1, m. 13. zdw 83 229

Mleczarnia
składem mieście gimnazjalnem zamienię na gospodarstwo lub sprzedam wartości 35 000 objęcie zaraz Małecki, Poznań Rybaki 20 a. zdw 83 122

Dom
mieszkalny, narożnik z dwoma składami w powiatowem mieście, gdzie gimnazjum, szkoła rolnicza i seminarjum nauczycielskie zaraz na sprzedaż. Skład narożnikowy i jedno mieszkanie zaraz wolne. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 201

Gospodarstwo
38 mórg sprzedam lub zamienię na dom. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 134

Skład
kolonjalny, mieszkanie, pokój, kuchnia, objęcie zaraz. Adres Kurjer Poznański zdw 83 154

Kanapka
2 małe foteliki, dywan i stół tanio na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdw 83 165

Piece
kuchenki kaflowe przenośne tanio poleca Milich Dolna Wilda 21. zdw 83 101

Maszynę
do szycia, futro męskie gitarę sprzedam Poznańska 38 mieszkanie 7 zdw 83 091/2

Kołdrę
na wózek i sportkę sprzedam. Dolina 6, m. 2. zdw 83 233

Złoty
zegarek sprzedam. Ratajczaka 13, parter. zdw 83 236

Pianolę
okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 224

Owoc zimowy
w ilościach ½ centn. prywatnie do oddania Próby w kiosku, Wały Jana III 14. zdw 83 011

Przerabiam
stare niemodne pierścionki, zegarki, na nowe piękne fasony. Chwiłkowski, Św. Marcin 40. zdw 83 136

Samochód
Chevrolet osob. landolet 1927 w bardzo dobrym stanie za 1 200 zł sprzedam. Zgłoszenia Chwaliszewo 74 mieszkanie 10 zdw 83 222

Wina krajowe słodkie
najlepszej jakości poleca Wytwórnia Wina — L. Karpiński — Gniezno. Proszę żądać oferty — ceny niskie zdw 83 207

Sprzedam
lub wydzierżawię samochód 6-osobowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 240

Futra
damskie spody obsady. Wierzbięcice 13 — 3. zdw 83 139

Willa
w powiatowem mieście, gdzie gimnazjum, seminarjum nauczycielskie i szkoła rolnicza zaraz na sprzedaż. Pośrednictwo wskazane. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 209

Willa
dwumieszkaniowa 10 pokoi, Łazarz. Dzierżawa roczna 7000, korzystnie za 58 000, wpłaty 35.000. Tomczak, Wierzbięcice 31. zdw 83 157

Płaszczyk
sukienkę, 14 lat, tanio sprzedam. Piotra Wawrzyniaka 3, mieszk. 7. zdw 83 280

Skład
papieru, duży, 10 000,— Oferty Kurjer Pozn zdw 83 272

Sprzedam
tanio skład kapeluszy z ubikacją nadający się na każdą branżę, — Poznań, Półwiejska 30, skład 4. zdw 83 288

Sprzedam
domek, dwa pokoje i kuchnia Poznań-Ławica. Pers. rw 3449

Samochód
reklamowy Ford tanio sprzedam. Giełda Handlowa, Stawna 13, Telefon 2808 rw 3440

Kiosk
w dobrym punkcie na sprzedaż. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 83 196

Skład kolonjalny
i delikatesów, dobrze prosperujący z towarem w mieście powiatowem oraz mieszkaniem sprzeda za 2 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 206

Fortepian
27 Grudnia 9, III. zdw 83 269

Biżuterja
okazyjnie. Antykwarnia, Marcinkowskiego 28. Pw 8762 45.19

Eleganckie
czarne futro męskie, spód tchórze, czarny kołnierz wydra na średnią figurę korzystnie na sprzedaż. Gniezno, Podgórna 7a mieszk. 4. nw 6878

Salon
fryzjerski 4 obsługi męskie 1 damska, 60 klientów miesięcznych, 2 pokoje, kuchnia, z powodu stosunków rodzinnych zaraz do sprzedania. Egzystencja pewna. Magiel ka, Trzemeszno. nw 6879

Sypialnie
nadzwyczaj tanio sprzedaje Stolarnia, Kwiatowa 6. zdw 83 246

Nadeszły ostatnie nowości!
Suknie, płaszcze wykwintne i skromne, ceny bardzo korzystne. Salon mód S. Wężyk, Plac Wolności 11, telefon 26-21. zdw 83 278

Skład kolonjalny
delikatesów w rynku 25 km od Poznania 2 pokoje kuchnia, — dzierżawa 100 zł urządzenie składowe 1 000 towar 3 000 sprzedam z powodu objęcia gospodarstwa. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 83 283

Garnitur 7,50 Serwis 8,50 Obiadowy 59,—
dobra porcelana najtaniej tylko wprost Wroniecka 24, podwórze. Hurtownia Porcelany zdw 83 277

Prócz antyków
są na składzie nowe salony mahoniowe, brzozowe stylu empire, biedermejer, które sprzedajemy również na raty (także oddzielne sztuki). Antykwarjat „Pałac Sztuki“. Stary Rynek 78 piętro. rw 3441

Skórki
błamy ceny hurtowne Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska) rw 3431

Skład
kolonjalno - delikatesowy, owocu istniejący od 30 lat sprzedam. — Okolica Stary Rynek. Oferty Kurjer Poznański rw 3434

Meble
jadalki, nowoczesne półpolerowane sprzedaje tanio Stolarnia ul Kanałowa 13. zdw 81 464

5 KUPNA

Amator
kupuje antyczne srebra, porcelanę obrazy, meble Oferty Kurjer Poznański zdw 82 912

Książki
powieściowe naukowe, dzieła artystyczne podręczniki szkolne, kupuję. Płaci najkorzystniej „Książka — antykwarjat“. Dom firmy Kułaj, Wożna 12. zdw 82 024/5

Radjo aparat
do sieci prądu zmiennego kupię za gotówkę. Oferty z ceną ostateczną do Kurjera Poznańskiego zdw 83 082

Lampę elektryczną
stosowną do dużego pokoju stołowego kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 083

Tarcze
i pasy zapędowe kupię. Zaporowski, Swarzędz, telefon 21. zdw 83 038

Kupię
parcelkę 500 m². Oferty Kurjer Poznański zdw 83 032

Restaurację
kolonjalkę kupię lub wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 074

Kupię
pianino krzyżowe. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. zdw 83 065

Gramofon
szafkowy, koncertowy w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 077

Magiel
z elektrycznem zapędem kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 050

Maszynę
do pisania kupię. Cena. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 018

Gospodarstwo
kupię 15—25 mórg. Wiadomość Wojnowski Będlewo, poczta Mosina. zdw 82 989

Samochód
używany półciężarowy do 1 tonny ewentl. z podwoziem osobowem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 82 985

Parcelę
Poznaniu kupię. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 82 983

Parcelę
pod willę kupię w okolicy Ostroroga. Skarbka lub blisko tramwaju. Wiadomość Kurjer Poznański zdw 82 980

Żelazne
kraty, rozciągane 240×1,75 kupię Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 167

Kupię
walizkę kufer. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 234

Parcelę
w Poznaniu, lub w Puszczykowie ewtl. w Puszczykówku kupimy za gotówkę. Zgłoszenia z podaniem wielkości, dokładnej ceny i miejsca położenia do Kurjera Pozn. zdw 83 279

Pianino
kupię. Oferty cena Kurjer Pozn. zdw 83 255

Samochód
limuzynę mało używany w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 166

Elektrownia
miejska zakupi mało używany motor gazowy 160 konny, sprzężony z dynamo-maszyną, prądu stałego 280 V. — 410 Amp. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego dw 1586

Poszukuję
składu rzeźnickiego z całkowitem lub częściowem urządzeniem. Zgł. Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 292. nw 6833

Opony 740×140
samochodowe używane dobrym stanie kupię Oferty Kurjer Poznański zdw 83 245

6 KAMIENICE

Administrację
domów przyjmie administrator, szczegółowo obeznany z przepisami policyjno-budowlanemi z ustawą o ochronie lokatorów, z sprawami meldunkowemi i podatkowemi. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 624

Kamienice
wille, domy poleca i poszukuje pośrednictwo „Krakus“ Poznań, Pocztowa 30 telefon 56-66. zdw 78 097

Administracje
kamienic, akuratne prowadzenie meldunków obejmie za niskim ekwiwalentem Zgłoszenia „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 43.96 Pw 8 596-43.96

Kamienica
plac, tartak z wszelkiemi maszynami stolarskiemi, w większem mieście powiatowem, gdzie wyższe szkoły na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 83 067

Kamienica
blisko parku Wilsona, komfort, od właściciela, konieczna wpłata sto tysięcy złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 970

Kamienicę komfortową
4 piętrową narożnikową z składami, centrum, 285 000, wpłaty 140 000, reszta hipoteki sprzedam, dochód 38 300. Maciejewski Dąbrowskiego 88 telefon 62-66 zdw 82 544

Willę
pierwszorzędną z ogrodem okolica Grunwaldzkiej z przejęciem hipoteki na lat 25 okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 225

Kamienica
komfortowa przy ul. Matejki z ogrodem dobrze się rentująca, wpłaty 100.000 zł., cena 200.000 zł., Zgłoszenia Stanisław Faleński, Poznań, 27 Grudnia 5, tel. 37-20, III ptr. zdw 83 138

Kamienica
komfortowa (Łazarz) dochód roczny 17 500 zł., cena 145.000 zł. wpłaty 60.000 zł. sprzeda Stanisław Faleński, Poznań, 27 Grudnia 5, tel. 37-20, III p. m. 11. zdw 83 137

Dom
i parcelę w Poznaniu 7 lokatorów zamienię na gospodarstwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 957

Kamienicę
dwupiętrową oficynę jednopiętrową nową, zaraz sprzedam. Dogodne warunki. Cena 35 tys. zł. Dochód roczny 5 tys. Zgłoszenia do właściciela Pleszew, Marcinkowskiego 20. nw 6886

Kamienica
w śródmieściu, 9 ubikacyj mieszkalnych, dochód 16.500 cena handlowa 155.000. Oferty „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11, pod 57.495 Pw 8764-57.495

Kamienicę
Poznaniu dochód 6 000 sprzedam 43 000. Wrocławska 19, mieszkanie 1. zdw 83 098

7 PIENIĄDZ

100 zł
pożyczki, dwa miesiące, procent obiady. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 732

50 000 — 60 000 zł
w złocie na I. hipotekę kamienicy wartości 200 000 zł poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 066

Wspólnika
do starszego przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego z gotówką 25 do 50 000.— poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 217

Wypożyczę
na I hipotekę domu w Poznaniu 10 000 złotych Majewski, Madalińskiego 7. zdw 83 070

Poszukuję
wspólnika z gotówką 4 000—6 000 do założenia interesu gwarantującego Miesięczny dochód od 500 do 1 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 094

600 zł
pożyczki poszukuję na wysoki procent pod zastaw radjo i kwit parceli. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 057

3 000 — 4 000 zł
na dobry procent i dobrą gwarancję poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 010

6 000
poszukuję na I hipotekę, wysoki procent. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 172

3—5 000 zł
pożyczki na dwa miesiące za dobrym procentem i gwarancją przy ewtl. większej sumie gwarancja hipoteczna poszukuje przemysłowiec. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 237

30—50 000 zł
poszukuję na I. hipotekę, dom czynszowy wartości 160 000 zł. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 83 258

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
6 pokojowe, komfort, okolica parku Wilsona, od Nowego Roku za dzierżawę roczną od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 969

Warsztat
elektrotechniczny przy warsztacie samochodowym dla biegłego elektromontera do wynajęcia. Automontaż, Dolna Wilda 73. zdw 82 931

Na ogłoszenie 81 862
3 pokoje kuchnia, łazienka (Łazarz) informacyj udzieli: Dużewski Marszałka Focha 86 zdw 83 219

Biurowe
duże 3 pokojowe mieszkanie komfortowe jasne śródmieście, Ul. Wożna 10. zdw 83 221

Zamienię
pokój z kuchnią lub sprzedam z meblami Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 83 024

Pokój
kuchnię oddam. Jeżyce. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 83 076

Dwuosobowy
ewentl. małżeństwu inteligentnemu bezdzietnemu Maleckiego 13, mieszkanie 7. zdw 82 994

2 pokoje
kuchnia Puszczykówko. Kucharski. zdw 83 193

Dwa
pokoje puste, elektryczność, używanie kuchni, łazienki, wynajmę. Czynsz półroczny zgóry. Adres Kurjer Poznański zdw 82 500

Czteropokojowe
z wszelkiemi wygodami zaraz. Św. Szczepana 10 zdw 83 235

5 pokojowe
mieszkanie z przynależytościami wprost od gospodarza do oddania Oferty do „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 45.46. Pw 8773 45 46

9 SZUKA MIESZK

Mieszkania
2 pokojowego lub większego poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 1584

Emeryt
bezdzietny szuka jedno lub dwupokojowego kuchni do 1 500.— Oferty Kurjer Pozn. zdw 82 918

4 — 5 pokoi
(komfort) poszukuje solidny lokator. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 017

Mieszkania
3 pokojowego w śródmieściu komfortowego poszukuję. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 037

Mieszkanie
w śródmieście 4—5 pokojowe wprost od gospodarza poszukiwane. Czynsz za rok zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 83 033

Jednopokojowego
od gospodarza śródmieście. Łazarz Wilda półroczny czynsz. szuka młode małżeństwo Oferty Kurjer Poznański zdw 83 007

3 — 5
pokoi. Czynsz rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 651

Mieszkania
3—4 pokojowego w śródmieściu lub blisko z łazienka i t. d. od 1. I. 1932 lub później poszukują nowożeńcy Czynsz zgóry Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdw 82 967

Jednego
dwóch pokoi kuchnią śródmieściu poszukuje samotna osoba Płace rok zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 82 990

3 — 4
pokojowego, komfortowego, zwrotem kosztów, czynszem naprzód poszukuje solidny lokator Oferty Kurjer Poznański zdw 82 958

Pokój
kuchnia lub dwupokojowe poszukuje za dzierżawę zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 83 239

Poszukuję
1 lub 2 pokojowego mieszkania z kuchnią. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 059

Szukam
mieszkania jednopokojowego z kuchnia od gospodarza Czynsz 300 zł zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 026

Poszukuję
1—2 pokoi z kuchnią od gospodarza czynsz rok zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 83 072

Mieszkania
jednopokojowego wprost od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdw 82 962

Młodzi
małżeństwo poszukują pokoju z kuchnia za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 016. Pośrednicy wykluczeni.

Poszukuję
pokoju i kuchni za półroczna dzierżawą. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 169

3 pokojowego
mieszkania z kuchnia w górnej części miasta poszukuję. Agenci wykluczeni Oferty „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod 57.466 Pw 8729-57 466

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
3 pokojowe słoneczne mieszkanie z kuchnia pokoik dla służącej i łazienka elektrycznością w nowej willi na Łazarzu na mniejsze z łazienka Oferty Kurjer Poznański zdw 83 041

11 POKOJE UMEBL

Wspólny pokój
dla pań zaraz wolny. Wielkie Garbary 53. I. podwórze lewo. III. piętro zdw 80 984/85

2 pokoje
łączne sypialny i mieszkalny jasne i słoneczne, elektryczność i wszelkie wygody Cieszkowskiego 1 mieszkanie 5 zdw 82 037

Pokój
z wszelkiemi wygodami utrzymaniem. Mateiki 60. m 8. zdw 82 928

Niekrępujący
balkonowy pokój. Szyperska 3. m 13. zdw 83 108

Stancja
Ratajczaka 28. m. 13 zdw 83 127

Frontowy
niekrępujący elektryczność zaraz Mostowa 15 m 3. zdw 83 125

Pokój
dwom lub trzem panom — paniom Wielka 4/5 m. 5 zdw 83 123

Klatka schodowa
utrzymaniem bez usytuowanemu. Ratajczaka 9 m. 8 zdw 83 116

Pokój
klatki schodowej, obiady od 1. Maleckiego 27 mieszkanie 6. zdw 83 049

Nowy Rynek 14/15
mieszkanie 10 czysty dobrze umeblowany elektryczność. zdw 83 042

Dworcu!
Focha 27 mieszk. 12. zdw 83 040

Frontowe
Śniadeckich 9 mieszkanie 10. zdw 83 097

Pokój
umeblowany dwie trzy osoby używanie kuchni łazienki wolny Niegolewskich 10 mieszkanie 10. zdw 83 191

Pokój
frontowy, dobrze umeblowany, wynajmę inteligentnej osobie — Ratajczaka 33. II., mieszk. 11 zdw 83 132

Dwuosobowy
balkonem centralne łazienka, telefon, tylko utrzymaniem. Młyńska 2. mieszkanie 12. zdw 83 078

Dwuosobowy
lub jedno. Wierzbięcice 3 I., lewa. zdw 83 031

Dwuosobowy
studentom Ratajczaka 11a wejście mieszkanie 69. zdw 83 073

Słowackiego
35 mieszkanie 12. dwa pokoje wynajmę zdw 83 071

Niekrępujący
elektryczność blisko śródmieścia. Stroma 7 mieszk. 7. zdw 83 068

Blisko
Zamku pokój dwuosobowy, frontowy z dobrem utrzymaniem. Składowa 4 III. zdw 82 982

Dwuosobowy
Piekary 5. II., lewo. zdw 83 115

Dwuosobowy
dobry solidnym wynajmę Kopernika 6. III zdw 83 220

Pokój
Grobla 19. m. 8. zdw 83 223

Dwuosobowy
komfortowy, obiady. Matejki 39. mieszkanie 7 zdw 83 231

Dwuosobowy
Wierzbięcice 39a. mieszk. 10. zdw 83 200

Pokój
małżeństwu lub panom. Rohloff. Ogrodowa 5. dom ogrodowy. prawo. zdw 83 145

Dwuosobowy
od 15. 11. Ratajczaka 17 mieszkanie 13. zdw 83 147

Pokój
z klatki schodowej do wynajęcia. Pocztowa 27 II lewo. zdw 83 155

Pokój
umeblowany wynajmę. Strzelecka 12. mieszkanie 10. zdw 83 156

Śródmieście
czysty, elektryczność, panu wynajmę. Wszystkich Świętych 5. mieszkanie 10 zdw 83 218

Pokój
z utrzymaniem niekrępujący. — Woźna 18 m 7 zdw 83 114

Dwuosobowy
Półwiejska 25 m. 1. zdw 83 119

Pokój
panience. Aleje Marcinkowskiego 28 mieszkanie 12 zdw 83 107

Pokój
umeblowany św. Czesława 16 a. mieszkanie 16 zdw 83 103

Małżeństwu
umeblowany, używanie kuchni. Graniczna 3 mieszkanie 3. zdw 83 081

Z klatki
shodowej pokój umeblowany małżeństwu. Kościelna 17 mieszkanie 4 zdw 83 093

Pokój
panu Poplińskich 12 a mieszkanie 11. zdw 83 028

Małżeństwu
używaniem kuchni także mniejszy Małopolska 7 II zdw 83 000

Pokój
dla panienek. Żupańskiego 3. m. 5 zdw 83 175

Dwuosobowy
zaraz Działyńskich 2 m. 7. zdw 83 183

Pokój
wynajmę. Jeżycka 45. mieszk. 9. zdw 83 210

Dwuosobowy
Wierzbięcice 39 a. mieszkanie 4. zdw 83 212

Pokój
dla dwóch panów lub pań. Stary Rynek 89. mieszkanie 3. zdw 83 248

Panienkom
od 15 Wolnica 3. mieszkanie 10. zdw 83 161

Pokój
wynajmę zaraz dwom osobom lub małżeństwu. Plac Działowy 4. m 7. zdw 82 303

Małżeństwu
Traugutta 32. mieszkanie 9. zdw 83 170

Dwupokojowe
dwom osobom wydzierżawię. Mostowa 33. mieszkanie 6. rw 3442

Pokój
dla dwóch panów zaraz. Staszica 7. mieszkanie 6 zdw 83 268

Pokój
2—3 osobowy soneczny, ciepły utrzymaniem, obiadami, bez. Grunwaldzka 17. I. zdw 83 184

Dwa
pokoje gabinet z telefonem nadający się na biuro i sypialnia od 15 do wynajęcia Kręta 7. m. 4. zdw 83 244

Niekrępujący
elegancki, elektryczność. Skarbowa 20. m. 8. zdw 83 192

Pokój
wolny 1—2 osoby. Sarnowska. ul. Ogrodowa 2 I. zdw 83 249

Pokój
umeblowany z elektrycznością i łazienka wolny 1. 12. Wały Jagiełły 18. m. 7. zdw 83 250

Pokoik
panience skromnej elektryczność. Szymańskiego 8 m 16 zdw 83 253

Dwuosobowy
słoneczny, ciepły, elektryka, dobrze umeblowany. Patrona Jackowskiego 9 m. 6. zdw 83 266

Pokój
ładny, dobre utrzymanie 1—2 osób tanio Grobla 23 a. I. lewo. zdw 83 274

Pokój
elektryczność. Kochanowskiego 24 mieszkanie 7. zdw 83 085

Dwuosobowy
pokój. Piotra Wawrzyniaka 3. mieszkanie 3 zdw 83 281

Pokój
elegancki Cieszkowskiego 8. m. 9 zdw 83 289

Dwuosobowy
Skryta 10 m. 1 jw 1936

Pokój
umeblowany Matejki 66. m. 6. jw 1935

Dąbrowskiego
23. mieszkanie 7. słoneczny centralne ogrzewanie utrzymaniem. jw 1934

Dwuosobowy
utrzymaniem bez. Wrocławska 30 mieszkanie 9. zdw 83 163

Panu
dobrze umeblowany obiadami — Mickiewicza 11 III prawo. zdw 82 378

12 SZUKA POKOJU

Szukam
pokoju taniego, niekrępującego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 82 943

Śródmieście
pokój możliwie z centralnem ogrzewaniem, światło elektryczne, niekrępujący spokojny zaraz lub grudzień wynajmę Oferty Kurjer Poznański zdw 82 995

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje skromnego pokoju do 30 zł. Oferty Kurjer Poznańskiego zdw 83 109

Pokoju
mniejszego niekrępującego w centrum jednoosobowego poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 039

Skromnego
pokoiku szuka krawcowa, okolica Jeżyce Łazarz Oferty Kurjer Poznański zdw 82 960

Panna
pokoju skromnego ewentualnie wspólnego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 141

Dwie
panienki skromnego, śródmieściu od 1. Oferty cena Kurjer Pozn. zdw 83 146

Pokoju
używaniem kuchni lub próżnego do 40 zł elektryczność, małżeństwo córka Oferty Kurjer Poznański zdw 83 149

Niekrępującego
bez pościeli do 25 zł poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 162

Próżnego
pokoju w śródmieściu od gospodarza poszukuje nauczyciel emeryt. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 3436 7

Małżeństwo
poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni. Oferty z podanim ceny do Kurjera Pozn. zdw 83 238

Pokoju
niekrępującego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 194

Poszukuję
skromnego pokoiku za 25 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 256

W Gnieźnie, Obornikach, Chodzieży, Jarocinie
lub w innej zdrowej, suchej miejscowości Poznańskiego poszukuje starsze inteligentne małżeństwo dwóch słonecznych pokoi umeblowanych (sypialni), ewtl. z utrzymaniem. Oferty z warunkami „Par", Aleje Marcinkowskiego 11. pod 57.492 Pw 8763-57.492

Cudzoziemiec
poszukuje pokoju z telefonem najchętniej w domu mówiącym po francusku. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 261

1—2
pokoi możliwie z telefonem na biuro najpóźniej od 1. 12. potrzebne Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański rw 3435

13 LOKALE

Lokal restauracyjny
w centrum miasta z pełnym wyszynkiem bez urządzenia do oddania Do objęcia potrzebne 5 tysięcy złotych Oferty Kurjer Poznański zdw 82 597

Skład
z przyległem mieszkaniem komfortowem Marsz Focha nadający się na każdą branże korzystnie sprzedam Zgłoszenia Pawilon. Marsz. Focha 15. zdw 83 284

1 pokój
na biuro wielkości 2½ × 6 m na parterze z wejściem wprost z klatki schodowej oraz składnica i garaż zaraz do wynajęcia Ul. Słowackiego 18. Pw 8475-50.106

Lokal
na warsztat, skład (suterena) wynajmę. Wskaże dozorca. Garncarska 2. zdw 82 826

Lokale
nadające się na biura, skład, wzgl. przedsiębiorstwo składające się z 4 wzgl. 5 jasnych dużych ubikacyj na niskim parterze od 1 grudnia br za miesięczn. czynszem do wynajęcia. Bliższych wiadomości udzieli gospodarz K. Loga ul. Słowackiego 18. Tel. 66 89 Pw 8462-43.52

Na
biura i składnice wynajmę lokale jasne parterowe wraz z piwnicą. Mostowa 39. narożnik Woźnej u portjera zdpw 83 005

Ubikacja
150 m² Działyńskich 3. zdw 83 100

Poszukuję
mniejszej ubikacji na warsztat w okolicy Starego Rynku Półwiejskiej Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 82 987

Ubikacje
przemysł handel parter, piętro, sklepy podwórze 360 m kw. Wielka 18 300 m kw. Św. Marcin 22 wynajmie całości, części administrator, W Garbary 21. m. 8. zdw 82 076

Składu
próżnego na fryzjerstwo poszukuję Oferty Kurjer Poznański zdw 83 102

Poszukuję
35 m² na warsztat. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 060

Na
biuro duży frontowy pokój wynajmę. Św. Marcin 68 m. 4. zdw 83 174

Ubikacje
z mieszkaniem na lekki przemysł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 251

Gdynia
duży skład z piwnicami na każdą branżę, punkt bardzo dobry wydzierżawi gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 633

Pokój dwuosobowy
próżny, używalnością kuchni dla inteligentnych do wynajęcia zaraz. Wilda, Filarecka 3 mieszkanie 5. zdw 82 593

Na biura
lub wykonanie praktyki lekarskiej względnie dentystycznej 3 piękne pokoje przy Al. Marcinkowskiego 13 wysoki parter — (dawniej Hotel Francuski") do wydzierżawienia. Oferty Poznański Bank Ziemian S. A. Aleje Marcinkowskiego 13. pokój 11. Pw 8772-45 45

Skład
wydzierżawię 2 okna wystawowe 250 miesięcznie Zamkowa St Rynek Stankiewicz. Pw 8771-58.1

14 DZIERŻAWY

Polowanie
obszaru 1 600 mórg. 20 klm. od Poznania, położone wśród lasów, wydzierżawię od zaraz na 3 lata. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 659

Dobrze
prosperująca drogerja istniejąca lat 35 w mieście powiatowem, gdzie szkoły średnie wojsko, pod korzystnemi warunkami wydzierżawię Do objęcia potrzeba 30 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. nw 6873

2 składy
z mieszkaniem w Ratajach, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 83 259

Dzierżawa
od właściciela 340 mórg. objęcie 12.000. Zgoszenia Rutkowski Grobla 29 zdw 83 186

16 OSOBISTE

Wyżeł
lord, szaro bronzowy (pstry), długowłosiaty zaginął. Oddawca otrzyma wynagrodzenie. Nitsche, ul. Cicha 17. zdp 83 086

St. W.
Czyś chory? Proszę daj znak życia. Djabliki. zdw 83 006

Zoli
nie mogę piątek 6.30. Zyg. zdw 82 949

Słonko
prosi o list do Kurjera Poznańskiego rw 3447

Lechja
prosi o odpowiedź! Kurjer Poznański rw 3448

21 ZGUBY

Zgubiona
książeczkę wojskową P. K. U. Jarocin, unieważniam. Tadeusz Cepa. zdw 82 445

22 ROZMAITE

Koncesji
do restauracji za dobrem wynagrodzeniem poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 079

Kroju
pierwszorzędnego uczę szybko, tanio Oferty Kurjer Poznański zdw 83 126

Kuśnierka
szyje czapki, fusaki, kożuchy poszywa w domu, poza domem. Żupańskiego 3, m. 5. zdw 83 177

Trojga
dzieciom śmierć zabrała matkę. Kto udzieli dobrej opieki odżywienia niedrogo. Chętnie wieś. Zgłoszenia proszę Kurjer Pozn. zdw 83 133

Osiedlić
się może adwokat w małem mieście na Pomorzu egzystencja pewna również mieszkanie odpowiednie. Zgłoszenia Bydgoszcz. Racławicka 11 Ibkowski. Pw 8768-63.609

Taniej
być nie może! Koszula damska od 1.60 zł nocna od 4.90 pantalony jedwabne od 2.90 czysta wełna od 6.90 halki jedwabne od 4.90 szale jedwabne od 1.95. Trykoty zimowe damskie męskie i dziecięce w wielkim wyborze po cenach nacznie zniżonych poleca Fabryka Bielizny J. Schubert. Poznań, ul. Wrocławska 3 Przyjmuje się asygnaty Tow. „Kredyt" Pw 8 671-41.95

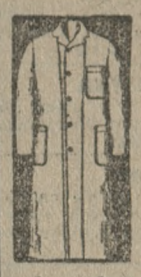

4,90 złote
fartuch biały z rękawami Płaszcz biały z rękawami od 5.90 płaszcz czarny z rękawami od 7.90 Płaszcze i fartuchy kolorowe stale na składzie Płaszcz męski biały od 7.90 kolorowy od 8.90 jaczka rzeźnicka, biała dymka od 4.90 Bielizne zawodową damską i męską w wielkim wyborze po znacznie zniżonych cenach poleca Fabryka Bielizny J. Schubert. Poznań, ulica Wrocławska 3. Pw 8650 41.99

Przyjmuję
wszelką bieliznę do szycia, również z własnych materjałów — Wacław Brodziak Stary Rynek 76 skład bielizny zdw 82 506

Na zimę
niezbędne suknie, kostjumy swetry jumpry pulowery wykonuje przerabia „Tricot" Szymańskiego 10 przy Świętokrzyskim mieszkanie 12. Pw 8662-42.74

Reparację
zegarków i wszelkiej biżuterji wykonuje prędko i solidnie F. Farkowska Poznań Plac Wolności 11. Pw 8476-24.15

Egzemę
leczy radykalnie maść Egzemol laboratorjum A Klippla Warszawa Grochowska 87 c Żądać w aptekach npw 6 334

Krawcowa
doświadczona szuka pracy poza domem. Wały Jadwigi 2. m. 9. zdw 83 110

Futer
damskich modernizacja, naprawa, obsady. Wierzbięcicce 13 — 3. zdw 83140

Obrazy oprawia
najgustowniej i najtaniej Witold Lewoński. Wrocławska 36 skład obrazów Pw 8505/6-41.39

Kradzież!
Skradziono mi ze szafy żelaznej w mieszkaniu 2 weksle in blanco à 5 000 zł z moim akceptem i inne papiery Proszę o doniesienie, kto weksle takie kiedykolwiek posiadał lub posiada i to od roku 1930 1 lipca celem wykrycia złodzieja Adela Modlibowska Sew Mielżyńskiego 1 zdw 83 025

Pończochy, skarpetki pierwszorzędnych fabryk
najtaniej Aleje Marcinkowskiego 3 parter. „Emzet". Wyciąć zachować. zdw 83 739

23 OŻENKI

Przystojna
młoda, piękna, inteligentna, nawskroś religijna panienka licząca lat 19, posiadająca 40 tysięcy gotówki pozna pana inteligentnego na wyższem stanowisku. Cel matrymonjalny Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 058

Kawaler
starszy dobrze sytuowany poszukuje przystojnej, zgrabnej panny dobrych zasad Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 080

Siostra
moja lat 26 miłego usposobienia, posiadająca 2 500 gotówką i wyprawę zapozna pana na stanowisku najchętniej urzędnika Wiadomość Kurjer Pozn. zdw 82 992. Cel matrymonjalny

Wdowa
starsza, właścicielka folwarku przyjmuje oferty w celu matrymonjalnym Kurjer Poznański zdw 83 205

Kawaler
lat 30 blondyn, urzędnik prywatny na dobrem stanowisku w cukrowni z braku znajomości, szuka na tej drodze towarzyszki życia Rzecz traktuje się poważnie Łaskawe zgłoszenia z fotografją do zwrotu do Kurjera Poznańskiego pod nw 6884

24 NAUKA

Student
udzieli korepetycyj. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 662

Studentka
udzieli korepetycyj za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 153

Księgowości
stenografji pisania maszyną udziela Kromczyńska Ogrodowa 16 II. zdw 81 742

Angielka
rodowita udziela lekcyj konwersacyj. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 82 267

Angielka
rodowita lub Anglik do udzielania lekcyj Focha 94 5. Zgłoszenia od 1—3 zdw 82 558

Kurs tańców rozpoczynamy Mikołajczak, Kledecka
Pocztowa 29. Pw 8490 38.216

Nauka pisania
powielania przybory rysunkowe oraz warsztat reparacyjny maszyn biurowych G Gerlach Poznań. Gwarna 14 telefon 52-32. Pw 8659 41.69

Tanie kursy tańców
Opaliński. 27 Grudnia 19. m. 9. zdw 83 282

Korepetycyj
w zakresie gimnazjum udzielę tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 211

Akademja tańców Wituszkowskich
Ratajczaka 9 Pw 8 616-57.441

Uwaga
kurs ulgowy księgowości stenografji pisanie na mazsynach, rozpoczynamy 16. Wpisy codziennie. Postęp. Plac Sapieżyński 2 a. zdw 82 905/6

Szukam
konwersacji w polskim codziennie od 17—19 Oferty tylko w niemieckim Kurjer Poznański zdw 83 087

Kroju
damskiego udziela wieczorem fachowym. Szymański Wały Jana 9. zdw 83 089/90

Książkowości
bilansów w godzinach wieczornych kto udziela? Oferty szczegółowe do Kurjera Poznańskiego zdw 82 988

Student
starszy udziela sumiennie i skutecznie lekcyj. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 974

Francuski
teorja, praktyka, również maturzystom. Ratajczaka 29, III lewo. zdw 83 179

Lekcyj
polskiego francuskiego niemieckiego udzielam 1 zł. Adres Kurjer Poznański zdw 83 286

Szkoła tańców Baletmistrza Szczurka
Dom Rzemieślniczy, ul. Ratajczaka. zdw 82 991

25 MUZYKA

Poszukuję
dzierżawy pierwszorzędnego pianina z tłumikiem do Poznania dla prywatnego użytku pianisty koncertowego Zgłoszenia z warunkami do Kurjera Poznańskiego pod dw 1585

26 ROZRYWKA

Kino Wilsona, Łazarz „Zatracona Ulica"
Greta Garbo. Potężny dramat życiowy. zdw 82 965

Miły
pobyt „Paryżanka". Półwiejska 30 Koncert — separatki. zdw 83 254

Kino „Harfa"
Focha 23 Wachlarz Lady Windermere. zdw 83 294

Kino Kapitol
„Człowiek który kręci" Buster Keaton. zdw 83 199

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Biuralistka
skromnych wymagań szuka posady Kurjer Poznański zdw 81 888

Prania
i prasowania poszukuje Działyńskich 11. Matuszak. zdw 82 273

Rządca gospodarczy
lat 36 10 letnią praktyką w postępowych intensywnych majątkach Wielkopolsce ukończoną szkołą rolniczą w Niemczech, rzutki energiczny zamiłowany w swym zawodzie w ostatniej posadzie 3 lata dobre referencje, zna dokładnie hodowlę inwentarza zarodwego oraz książkowość rolniczą przyjmie stałą posadę od 1 1. 1932 lub prędzej Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 282

Dypl. nauczycielka
szk. powsz. (mat. w br.) przyjmie prywatna posadę ewtl. do towarzystwa starszej pani. Łaskawe oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 82 443

Córka
gospodarska lat 17 poszukuje zajęcia od 15 bm. tylko jako elewka do kuchni we dworze za wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia i warunki przyjmuje Jolenta Mrozińska, Królikowo pow. Szubin. zdw 82 604

Pierwszorzędne wiedeńskie przedsiębiorstwo

poszukuje bieżąco większych kwot w złotych lub innych walutach (czeki) w zamian za austrjackie szylingi płatne w Austrji. Zgłoszenia pod **„Pewna wypłata“** do **„Par“, Katowice.** Dyrekcyjna 10. Pw 8774-71,120

Krawcowa
dzielna poszukuje pracy poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 694

Młodsza
ekspedjentka z branży jubilerskiej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 656

Były
urzędnik państwowy da 300 zł lub wypożyczy 1 000—1 500 temu kto zaofiaruje mu odpowiednią posadę. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 715

Dyplomowana
higjenistka pielęgniarka poszukuje pracy do chorych, niemowląt, dzieci ewentl lektorki. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 657

Szofer
kawaler poszukuje posady z wolnem utrzymaniem, pensja obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 82 921

Wychowawczyni
absolwentka państwowego seminarjum ochroniarskiego z kilkoletnią praktyką bardzo dobremi świadectwami płynnie język niemiecki szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 82 846

Kupiec
pierwszorzędna siła, wymowna dzielność, akuratność i zaufanie, płynnie w niemieckim i polskim, szuka posady dla prowadzenia przedsiębiorstwa każdej branży. Wynagrodzenie skromne Oferty Kurjer Poznański zdw 82 811

Emeryt
b. komisarz obwodowy z zawodu rolnik, przyjmie odpowiednie zaufane stanowisko. (adm. domów majątku lub t. p.) Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 82 442

Kucharka
z dobrem gotowaniem do samotnej osoby poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 665

Zecer
szuka pracy z kaucją ewentl. przyjmie inną posadę Oferty Kurjer Poznański zdw 83 131

Sierota
szuka posady najchętniej do składu. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 128

Uczciwa
dziewczyna z prowincji poszukuje posady od 15. 11. z gotowaniem samodzielnem, szycie, prasowanie bielizny, do wszystkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 121

Osoba
sumienna z dobrem gotowaniem poszukuje posady do 2—3 osób tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 120

Skromnych wymagań
biegła maszynistka polsko-niemiecka poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 075

Inteligentna
przystojna uczciwa, zgrabna panienka (Małopolanka) poszukuje posady do kawiarni lub do składu obojętnej branży. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 909

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „On lub ja“.
Aurora: „Douglas Fairbanks i czarny Pirat“.
Colosseum: „Pieśniarz Paryża“.
Corso: „Karkołomny Pościg i Pat i Patachon“.
Edison: „Szalone Żony“.
Harfa: „Tajemnice Wschodu“ (Szecherezada).
Kapitol: „Nie zabijaj“.
Metropolis: „Niebezpieczna kobieta“ oraz rewja „Białe Tango.
Nowości: „Rewja „Dam Ci kwiatek na zadatek“ i film „Syn bogów“.
Odeon: „Owoc zakazany“.
Orzeł: „Indyjski grobowiec“.
Renaissance: „W pogoni za miljonami“.
Roxy: „Blaski i nędza życia Kurtyzany“.
Słońce: „Triumf Walca“.
Tęcza: „Ostatni Romans“
Wilsona: „Zatracona ulica“.

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 062

Służąca
dobrze polecona poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 061

Kelner
z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 054

Pokojowa
uczciwa szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 053

Inteligentna
z dobrego domu, znajomość języka niemieckiego gospodarstwa domowego, szycia, muzyki, przyjmie posadę także na wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 052

Pierwszorzędny
pomocnik gastronomiczny poszukuje posady w Poznaniu lub na prowincji Może złożyć 150 złotych kaucji później więcej. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 83 014

Dziewczyna
gotowaniem, prasowaniem szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 83 009

Posługaczka
szuka posługi na cały dzień 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 008

Szofer
kowal maszynista zna się na naprawie maszyn rolniczych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 003

Dziewczyna
z gotowaniem praniem, prasowaniem poszukuje posady do bezdzietnych państwa od 15 11. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 002

Posługaczka
silna z dobremi świadectwami szuka posługi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 084

Dziewczyna
lat 17, uczciwa, religijna, z prowincji szuka posady do dzieci z szyciem od 15 lub 1. XII. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 998

Osoba
zaufana skromna, znająca obywatelską kuchnię i wszelkie prace domowe, szuka posady od 15. lub 1. XII b. r. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 82 993

Absolwent
Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje posady ucznia biurowego. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 83 021

Młodszy urzędnik
gospodarczy lat 26 z ukończoną szkołą rolniczą 6 letnią praktyką dobremi referencjami, poszukuje od 1. I. 32 względnie wcześniej posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 82 966

Inteligentna
panienka z dobremi świadectwami poszukuje posady jako bufetowa lub do obsługi gości. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 83 968

Sumienna
i pracowita panienka poszukuje posady jako pokojowa. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 82 972

Redaktor
z wszechstronną, długoletnią praktyką dziennikarską, wykształceniem prawniczem i znajomością języków szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 975

Gospodyni kucharka
z bardzo dobremi świadectwami, znająca dobrą kuchnię, pieczenie tortów, wszelką pracę wchodzącą w zakres gospodarstwa poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 978

Dziewczyna
wiejska do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Okrasówna, Kanałowa 4, mieszkanie 9. zdw 82 981

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 986

Kuchmistrz
dzielny fachowiec dobremi referencjami poszukuje posady większym domu od 1 stycznia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 82 954

Pomocnik
szewski poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 984

Pomocnik
gastronomiczny poszukuje posady Kaucja 250 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 111/2

Krawcowa
rutynowana poza dom szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 135

Fryzjerski
młodszy pomocnik również obznajomiony w strzyżeniu pań poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 047

Służąca
starsza poszukuje posady do wszystkiego z praniem i gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 043

Ogrodnik
w starszym wieku, z dłuższą praktyką poszukuje posady Tadeusz Konieczny, Promnice, poczta Murowana Goślina. zdw 83 030

Służąca
rzetelna pracowita poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 15 Oferty Kurjer Poznański zdw 83 023

Pomocnik
gastronomiczny, dobry fachowiec szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 022

Poszukuję
miejsca do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 009

Praczka
przychodnia, uczciwa, szuka prania Maj, Garncarska 5 mieszkanie 15. zdw 83 369

Służąca
z gotowaniem szuka posady, ostatnie miejsce 8 lat. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 020

Służąca
z dobrem świadectwem poszukuje posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdw 83 181

Dziewczyna
poszukuje posługi przed południ. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 189

Służąca
wiejska, uczciwa i skromna, kochająca dzieci, poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 160

Pomocnik
piernikarski, zdolny, samodzielny z bardzo dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdwp 83 235

Ekspedjentka
branży rzeźniczej poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 262

Pomocnik
młody z branży kolonjalnej, win i wódek szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 264

3 000 zł
bez procentu wypożyczy agronom lat 35, praktyki 12 lat za wyrobienie posady żonatego. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Wagrowiec. nw 6880

Kucharka
kuchnia warszawska przyjmie posadę do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdw 83 143

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, z gotowaniem lubiąca dzieci, szuka posady od 15 11. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 159

Inteligentna
panienka z lepszego domu z ukończonemi III kl. szkoły wydziałowej przyjmie posadę jako początkująca biurowa lub ekspedjentka w cukierni, od 1. lub. 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 195

Gospodyni
poszukuje posady do samotnej osoby lub księdza w mieście lub w majątku od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 232

Osoba
z wykształceniem seminarjalnem, kilkoletnią praktyką posiadająca również dyplom z rachunkowości państwowej przyjmie posadę jako nauczycielka wychowawczyni lub książkowa, kasjerka, sekretarka. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 208

Dziewczyna
do lekkich prac domowych poszukuje miejsca. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 963

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego, najchętniej jako pokojowa zaraz lub 15 Posiada dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 964

Poszukuję
posady. Kaucja 250 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 113

Sierota
szuka posady z gotowaniem od 15 lub zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 213

Gospodyni - kucharka
z zamiłowaniem do drobiu szuka posady, Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 83 241

Szofer
z praktyką poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 263

Wychowawca
fizyczny szuka posady. Bojarski, Matejki 52. Bohusz. zdw 82 952

Dziewczyna
sierota, poszukuje posady do wszystkiego bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 186

Dziewczyna
lat 19, do wszystkich prac domowych i skromnem gotowaniem poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 83 173

Dziewczyna
do wszystkiego do dwóch lub trzech osób szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 176

Dziewczyna
wiejska, uczciwa i skromna cośkolwiek gotowania poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 182

Kierownik cegielni
ukończoną szkołą ceramiczną — dłuższą praktyką w większych zakładach ceramicznych. Specjalista na wyroby cienkościenne. Dobremi referencjami poszukuje posady od 1. 12. 31. lub później. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81684

Panienka
z ukończoną Szkołą Handlową pisząca na maszynie, znająca centralę telefoniczną poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11. pod 57.498. Pw 8765-57.498

Pielęgniarka
z dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci najchętniej do niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 252

Panienka
inteligentna szuka posady w składzie rzeźnickim lub piekarskim Oferty Kurjer Poznański zdw 83 243

Werkmistrz
specjalista na wykroje (sznyty), obeznany kalkulacją, organizowaniem robót masowych sposobem nowoczesnym oraz książkowością poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 267

Dziewczę
lat 17 szuka posady do dzieci i pracy domowej od 15 11 Oferty Kurjer Poznański zdw 83 270

Osoba
inteligentna poszukuje posady od 1 do prowadzenia domu u samotnej osoby lub 2 osób. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 83 292

Młodsza
siła biurowa z praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do „Par“, pod nr. Ł. 4476 Pw 8777-Ł. 4476

Pomorzanka
w średnim wieku poszukuje posady do pomocy pani domu lub jakiejkolwiek innej z powodu stosunków rodzinnych, za minimalną zapłatą lub tylko za utrzymanie Zgłoszenia pod Pomorzanka“ do „Par“ Bydgoszcz. Pw 8776-63 608

Dziewczyna
z dobremi świadectwami dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn zdw 82 661

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego Umie cośkolwiek gotować Oferty Kurjer Poznański zdw 82 670

Uczeń
piekarski 1½ roku nauki, poszukuje dalszej Oferty Kurjer Poznański zdw 82 671

Poszukuję
posady bez spania do wszystkiego z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdw 82 628

Panienka
lat 22 szuka posady do dzieci z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 541

Ekspedjentka
szuka posady do piekarni ewentl innej branży Oferty Kurjer Poznański zdw 82 542

Starsza
dziewczyna ze wsi, uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 742

Kreślarz
techniczny z dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 581

Dobrze
polecona dziewczyna szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 840

Bufetowa
poszukuje posady od 15 11. lub 1. 12. z obsługą gości. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 813

Szofer
kawaler z długoletnią praktyką na autobusie z powodu likwidacji autobusu poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 82 818

28 WOLNE MIEJSCA

Techniczka dentystyczna
biegła w złocie, kauczuku, operatywie potrzebna. Oferty warunkami, podobizną Kurjer Poznański dw 1581

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza Warszawa, Żórawia 42 Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji stenografji, handlu, prawa kaligrafji daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni, gramatyki polskiej ekonomji. Żądajcie prospektów. np 6817

Kilimiarkę
zdolną do akordowej pracy na warsztacie zaraz przyjmę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 82 314

Agenci
do sprzedaży chemicznego artykułu poszukiwani we większych miastach Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29 „Higienoszczędność“ nw 6871

Buchaltera
bilansistę, rutynowanego bankowości spółdzielniczej jako członka Zarządu Poznaniu Udział gotówką do 3 000; najwyższy pierwszeństwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 012

Młodsza
posługaczka na cały dzień może się zgłosić. Kunertowa Hotel Polonia, pokój 453. zdw 82 951

Młodsza
panienka potrzebna do prowadzenia biura w zastępstwie przez jeden miesiąc zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 215

Dziewczyna
do wszystkiego szyciem dobrem. Ratajczaka 11 a. m. 29. zdw 83 142

Dziewczyna
potrzebna do wszystkiego z dobrem gotowaniem od zaraz. Matejki 6 mieszkanie 3. zdw 83 144

Poszukuję
kucharki samodzielnej na wieś oraz prac domowych. Regenbrecht, Wierzbięcice 5, II. zdw 83 164

Młoda
służąca zaraz potrzebna. Wierzbięcice 59 (skład) zdw 833 171

Dziewczyna
wzgl. niania do dziecka potrzebna od 15. 11. 31. Zgłoszenia Kubicka Dąbrowskiego 23. m. 8. zdw 83 242

Kasjera (kę)
do kina na stałe przyjmę zaraz. Potrzeba 3.000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 247-8

Fryzjer
męski, siła pierwszorzędna potrzebny. M. Scheller, ulica Pocztowa 31. zdw 83 290

Służąca
do wszystkiego zaraz lub 15. Kiwała, Mostowa 30. III. rw 3450

Służąca
skromna Woźna 14 b. mieszk. 18. rw 3445

Ekspedjenci
do składu jedwabi-bławatów potrzebni. Spieszne oferty z dołączeniem 75 gr. w znaczkach. Kurjer Poznański rw 3438

Służącej
uczciwej, skromnych wymagań poszukuje. Broniewska. Al. Marcinkowskiego 15. zdw 83 257

Dziewczyna
do wszystkiego, skromnych wymagań. Kwiatowa 5, podwórze mieszkanie 17 zdw 83 265

Do golenia
Lustra
Aparaty
Ostrza
Pendzle
Mydła
tanio — wielki wybór.
J. Domicz
plac Wolności 7.
Pw 7-20 39 172

Kucharka
z dobremi świadectwami potrzebna od 1 grudnia. Zgłoszenia z odpisami świad do Fabryki Oleju i Musztardy, Gniezno, ul. Mickiewicza 7a. zdw 83 216

Potrzebny
natychmiast trzeźwy i sumienny ślusarz maszynowy w średnim wieku do samodzielnej pracy — Zgłoszenia z świadectwami w firmie Fabr. kwasu Węgl. C. G. Rommenhöller. Rataje. zdw 83 105

Służąca
dobrem gotowaniem roczne świadectwa. Asnyka 4. I., prawo. zdw 83 048

Sekretarz
adwokacki poszukiwany do kancelarji adwokackiej w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 273

Mechanika
zdolnego do naprawy maszyn biurowych poszukujemy. Stała posada. Oferty odpis świadectw skierować Kurjer Poznański zdw 83 088

Dziewczyna
do wszystkiego z wykwintnem gotowaniem, praniem prasowaniem tylko dobremi referencjami od 15 lub 1 XII. potrzebna Działyńskich 3 mieszkanie 6 zdw 83 090

Potrzebna
jest służąca z samodzielnem gotowaniem i prowadzeniem domu. Zgłoszenia od 3—6 po południu Orpel Dworcowa kiosk. zdw 83 035

Sprzedawcy (czynie)
na pokupne artykuły mogą się zgłosić za małą kaucją lub gwarancją Oferty Kurjer Poznański zdw 82 953

Szofer
mechanik kaucja 500 1 000 zł potrzebny autobus Citroen stała posada Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 019

Odsprzedawców
na karmelki Eucalyptusowe-mentolowe poszukuję w poszczególnych miastach Poznańskiego, Pomorza Oferty Kurjer Poznański zdw 83 013

Retuszerka
potrzebna zaraz Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 83 228

Kilka pań
wymownych inteligentnych otrzymać mogą dobrze płatne zajęcie w zawodzie kupieckim Zgłoszenia z dokumentami przyjmuje „Sanitas“ ul. Skarbowa 17. od godz. 10—13 i 15—18. Pw 8775-58.2

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe poszukuje wszędzie
INTELIGENTNYCH ZASTĘPCÓW
zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych osadach, celem sprzedaży dobrze zaprowadzonego artykułu monopolowego. Zgłoszenia pod „Rad“, do Biura Ogłoszeń P. A. P., Warszawa, Marszałkowska 95. nw 688

Humor zagraniczny

— Mówią, że ma tyle pieniędzy, iż nie wie, co z niemi robić!
— Doprawdy? Szczęśliwa nieświadomość!
(Humorist, Londyn). S. F.

Przedpłata na listopad 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 11, większe dłużej według możności Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.